



GAZETA

wyborcza

wyborcza.pl

NIE MA WOLNOŚCI BEZ SOLIDARNOŚCI

Środa, 15 kwietnia 2026 | Redaktor prowadzący Piotr Rozpara | Cena gazety 7,99 zł (w tym 8% VAT) | nr 87.III86, 1

Nakład 34 tys. + 322 tys. prenumerat cyfrowych

Dziś na stacjach paliw

Benzyna 95

6,16 zł

• Olej napędowy

7,41 zł

To maksymalne ceny obowiązujące dziś na stacjach paliw

Ekonomia

Nie może odzyskać mieszkania

Samotna matka od dwóch lat próbuje odzyskać zajmowane przez lokatorkę mieszkanie. Kobieta, zamiast się wyprowadzić, sugeruje właścicielce założenie sprawy o eksmisję.

► 10

Reportaż

Zagłębie samowoli

Sąsiedzi, którzy od lat ignorowali prawo i spędzali wakacje w swoich nielegalnie postawionych domkach, zostali nagrodzeni zalegalizowaniem ich samowolek.

► 16-17

Sport

Drogie, jak bilety na mundial

O szokująco wysokich cenach biletów na piłkarskie mistrzostwa świata w USA, Kanadzie i Meksyku napisano już wiele, ale kolejne dni odkrywają następne absurdy, dzięki którym FIFA śrubuje swoje zyski.

► 23

Wydaje Wyborcza Sp. z o.o.
nr indeksu 348198

ISSN 0860-908X



9 770860 908136

16>



FOT. MICHAŁ RYŃIAK / AGENCJA WYBORCZA.PL

Temat dnia

PRZEBUDOWA WĘGIER

– Péter Magyar ma wielki mandat społeczny – mówi „Wyborczej” węgierski politolog Andras Biro-Nagy. Gdy zamykaliśmy to wydanie, policzonych było 98,27 proc głosów. Zwycięska partia TISZA miała 136 mandatów (do większości konstytucyjnej potrzeba 133), a Fidesz – 57. Ponowne liczenie w jednym z okręgów powinno zakończyć się dzisiaj, a głosy nadesłane pocztą oraz oddane za granicą, muszą zostać policzone do soboty ► 4-5

• Komentarz ► 2

• Węgry wracają na europejską szachownicę ► 13

Na zdjęciu: przygotowania do konferencji prasowej Pétera Magyara

Co z reformą edukacji

Ubogi kompas w szalonym wyścigu

– Mamy szkolić ludzi z rzeczy, o których nie mamy pojęcia – mówi były pracownik Ośrodka Rozwoju Edukacji. Tak idzie wdrażanie reformy „Kompas Jutra” Barbary Nowackiej.

Karolina Słowik

Choć powinna być ona już na finiszu. Do wprowadzenia nowych podstaw programowych i nowych podręczników w klasach I i IV szkół podstawowych zostało pięć miesięcy.

Spory poślizg nie jest winą MEN. Rozporządzenie w sprawie podstaw programowych ministra Nowacka podpisała 13 marca. Pierwotnie miały być wprowadzone ustawą. Sejm przyjął projekt 21 listopada, ale prezydent zawetował go 19 grudnia. A na ten dokument czekała cała rzesza osób, która ma zająć się wdrażaniem reformy.

Wydawnictwa z podręcznikami zdążą, bo pracowały, nie czekając na oficjalny dokument. Gorzej ze szkoleniami dla nauczycieli, za które odpowiedzialny jest Ośrodek Rozwoju Edukacji. Chodzi o kaskadowe przygotowania. ORE szkoli z reformy metodyków, którzy w swoich re-

gionach przekazują tę wiedzę dalej nauczycielom.

Zabójczy harmonogram

Z naszych informacji wynika, że ORE nie tylko nie ma wystarczająco dużo czasu na te szkolenia. Pracownicy ośrodka od miesięcy skarżą się na skąpe finansowanie. A w marcu stracili jeszcze dyrektora Andrzeja Suchenka i wicedyrektora Krzysztofa Maryla (o ich odejściu szerzej ► 7).

Główne przyczyny niepowodzenia ORE we wdrażaniu reformy są jednak dwie: brak pieniędzy i zabójczy harmonogram. Gdyby nie weto, ORE mógłby wystartować ze szkoleniami jeszcze w ubiegłym roku. Udało się je zorganizować dopiero pod koniec stycznia.

– Dyrektor Suchenek chciał zacząć w grudniu. Obiecano mu, że zostanie prelegentów od Instytutu Badań Edukacyjnych, w którym tworzone były nowe podstawy programowe, ale ich nie dostał. A jak nie ma ekspertów,

to trudno, by szkolenia szły dobrze – mówi osoba współpracująca z ORE.

Dругie szkolenie odbyło się w marcu. Do Sulejówka pod Warszawą przyjechało ok. 300 doradców metodycznych i nauczycieli-konsultantów.

– Bardzo się skarżyli, bo nikt tak naprawdę nie wiedział, czego te szkolenia mają dotyczyć. Czy mają być ogólnie o reformie? Czy o konkretnych przedmiotach? Ludzie pytali, jak mają potem szkolić nauczycieli, skoro sami nie wiedzą, co się pod tą reformą kryje – słyszymy.

Kolejne zaplanowano w kwietniu i maju. Mają dotyczyć już konkretnych przedmiotów i być prowadzo-

ne przez ekspertów, którzy tworzyli nowe podstawy.

Zmiany „na chybcika”

To nie koniec trudności. Osoba związana z ORE mówi o słabej koordynacji działań między instytucjami pracującymi nad reformą.

– To jest robione na chybcika, bez pieniędzy, bez komunikacji. Wszystko dzieje się w IBE, gdzie przyszykowali podstawy. A oni nam nic nie mówią. O tym, że będą jacyś ambasadorowie, nauczyciele promujący reformę, dowiedzieliśmy się niemal przypadkiem. Czyli my tu mamy szkolić ludzi z rzeczy, o których nie mamy pojęcia? – skarży się.

I dodaje: – Wdrożenie reformy w wykonaniu ORE to w zasadzie jedna pani kierownik, która co chwilę biegnie do MEN. I dwa wydziały, czyli garstka pracowników. Jeden z nich jest zdekompletowany. Nikogo nie mogą tam zrekrutować. Bo pieniądze są słabe, a pracy ogrom.

„Na dziś wszystkie działania przygotowawcze są realizowane zgodnie z harmonogramem. Zmiany kadrowe nie wpływają na ciągłość działania ORE ani realizację jego zadań” – zapewnia rzeczniczka MEN. ●

Gdyby nie prezydenckie weto, Ośrodek Rozwoju Edukacji mógłby wystartować ze szkoleniami jeszcze w ubiegłym roku

Bartosz T.
Wieliński

Ostał im się ino Trump

Kur trzy razy nie zapiał, a politycy PiS zaparli się Viktora Orbána. Już w nocy, gdy od momentu uznania przez węgierskiego premiera wyborczej porażki minęło kilka godzin, Sławomir Cenciekiewicz, szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego, w długim wpisie wyliczał wszystkie popełnione przez Orbána błędy. O brzasku jego szef, prezydent Karol Nawrocki, który dwa tygodnie temu gnał z Przemyśla do Budapesztu, by sfotografować się z Orbánem na zamku w Budzie, zaczął pisać długi list gratulacyjny dla Petera Magyara, przywódcy zwycięskiej partii TISZA.

Prezes PiS Jarosław Kaczyński wprowadził publicznie powtarzał fake newsy rozpowszechniane przez Fidesz, że Magyar upiekł psa w mikrofalówce i bił żonę, ale Orbána nie wsparł ani słowem. Tobiasz Bocheński, europosel PiS z radykalnej frakcji maślarzy, w jednym z podcastów bez ogródek powiedział, że Orbán nigdy nie był przyjacielem PiS. A Michał Rachoń, dawny lokalny działacz PiS, dziś gwiazda pisowskiej TV Republika, wmawiał widzom, że Orbán to wręcz węgierskie wcielenie Donalda Tuska i dobrze, że upadł.

Na Węgrzech musiało – jak widać – dojść do politycznego trzęsienia ziemi, by politycy PiS dostrzegli, że Orbán był prorosyjski, a jego polityka miała niewiele wspólnego z polskimi interesami. Czekam, aż wzorem pytanego o nadużycia seksualne w Kościele kardynała Stanisława Dziwisza, politycy PiS na pytanie o Orbána powiedzą, że „nie znają człowieka”.

To nie pierwszy raz, gdy PiS idzie na dystans od Orbána

Internetu nie płoną. W sieci wiszą zdjęcia spotkań polityków PiS i Fideszu, teksty o odwiecznej przyjaźni partii i narodów, wspólnej walce z unijnymi technokratami, Georgem Sorosem, Angelą Merkel, zwolennikami oze-sroze i LGBT.

To nie pierwszy raz, gdy PiS idzie na dystans od Orbána. W 2022 r. Kaczyński zamroził z nim relację, gdy zaczął relatywizować zbrodnie popełnione przez Rosjan w Buczy i innych okupowanych miejscowościach w Ukrainie. Wtedy była to przemysłowa akcja, obliczona na kilkanaście miesięcy, dziś trudno nie odnieść wrażenia, że odcinanie się od bratanków z Węgier jest efektem desperacji i strachu, że tonący Orbán pociągnie sojuszników pod wodę. Przecież jeszcze tydzień temu Kaczyński poważnie rozważał prośby ukrywającego się na Węgrzech Zbigniewa Ziobry, by przyjechać do Budapesztu i wesprzeć sojusznika. To odwrócenie się od Orbána dla wyborców będzie niezrozumiałe.

Jeszcze bardziej niezrozumiała jest ta Schadenfreude, która przebiega się z nieoficjalnych wypowiedzi polityków PiS. Kalkulują oni bowiem, że skoro Orbán poszedł w odstawkę, prezydentowi USA Donaldowi Trumpowi w Europie został tylko jeden wierny sojusznik: PiS i prezydent Nawrocki. Liczą, że trumpowski ruch MAGA całą swoją uwagę skieruje właśnie na nich, co utworzy PiS drogę do zwycięstwa w wyborach w 2027 r.

Koncepcja jest karkołomna. Orbána wsparli osobiście wiceprezydent J.D. Vance (przyjechał do Budapesztu) i Trump (obiecał Węgrom złote góry), ale efekt był dla ich sojusznika druzgocący. Poparcie wyczyniającego coraz większe brewerie Trumpa jest w zachodnim świecie traktowane jako pocałunek śmierci. Przywódcy partii populistycznych w innych krajach wręcz unikają jakichkolwiek skojarzeń z amerykańskim prezydentem, bo to im szkodzi. Tylko PiS wiernie się go trzyma. Najwyraźniej politycy z Nowogrodzkiej i Kancelarii Prezydenta liczą, że zostaną za serwilizm wynagrodzeni.

Ale czy Trump będzie zwracać uwagę na poddańcze gesty? Zwłaszcza, gdy ma na głowie wojnę z Iranem, w którą się wpakował i z której nie potrafi wyjść, planuje inwazję na Kubę (i być może Grenlandię), do tego wiszą nad nim częściorowe wybory do Kongresu, które chyba przegra. Orbán na własnej skórze przekonał się, ile warte jest wsparcie Trumpa. Kaczyńskiemu ono też nie pomoże. ●



Prawdopodobnie przyjdzie nam sprzątać po prezydencie Trumpie

BRONISŁAW KOMOROWSKI

były prezydent w audycji „Gość Radia Zet” o polityce i zachowaniach Donalda Trumpa

Oświęcim

Ta podróż kiedyś oznaczała śmierć



Ponad 6 tysięcy osób z całego świata, w tym 40 ocalałych z Holocaustu, przeszło wczoraj spod bramy „Arbeit macht frei”, w byłym niemieckim obozie Auschwitz I, do byłego Auschwitz II-Birkenau. Marsz Żywych to jedno z najważniejszych wydarzeń Dnia Pamięci o Ofiarach Zagłady, którego data w kalendarzu gregoriańskim jest ruchoma i w tym roku wypadła 14 kwietnia. **Więcej ► [Krakow.wyborcza.pl](https://krakow.wyborcza.pl)**

Liczba dnia

47,6

PKT

Do takiego poziomu spadł w kwietniu indeks Uniwersytetu Michigan, obrazujący nastroje amerykańskich gospodarstw domowych. To najniższy odczyt w jego 50-letniej historii.

Więcej ► [Next.gazeta.pl](https://next.gazeta.pl)

Ranking Unii Europejskiej Polscy seniorzy na końcu stawki

Tylko 27,9 proc. Polek i Polaków w wieku 65+ ocenia swoje zdrowie jako dobre. Średnia unijna to 40 proc. Przy czym wyprzedzają nas nie tylko bogate kraje Skandynawii, w których blisko połowa mieszkańców w wieku od 65 lat wżwyz ma dobre samopoczucie zdrowotne. Lepiej czują się również ci mieszkający niemal w całej Europie Zachodniej i Południowej. W Irlandii swoje zdrowie dobrze ocenia aż 62 proc. osób w wieku 65+. To unijny szczyt.

Gorzej od nas czują się za to seniorzy mieszkający w krajach bałtyckich i Rumunii oraz na Słowacji i Węgrzech. Na samym dole skali są litewscy – ledwie 12,5 proc. z nich uważa, że pozostaje w dobrym zdrowiu. Nieco zaskakiwać może też Portugalia, w której tylko 19,1 proc. osób w wieku 65+ jest zdania, że dobrze się trzyma.

Dlaczego tak mocno odstawiamy od unijnej średniej? Częściowe wyjaśnienie można znaleźć w innych danych Eurostatu. Największym zabójcą w Unii Eu-

ropejskiej (podobnie jak na świecie) są obecnie choroby układu krążenia. Odpowiadają za niemal jedną trzecią zgonów. Na drugim miejscu znajdują się nowotwory, które przyczyniają się do prawie 24 proc. zgonów w UE.

Choroby układu krążenia to przede wszystkim sprawa złego stylu życia. Najnowsze badania pokazują, że żyjąc zdrowo, moglibyśmy też uniknąć 40 proc. nowotworów. Polki i Polacy wolą jednak chorować i przedwcześnie umierać. W naszym kraju choroby układu krążenia zabijają o połowę więcej ludzi niż średnio w całej UE!

Średnia długość życia w Polsce wynosi obecnie blisko 75 lat w przypadku mężczyzn i 82 lata w przypadku kobiet. Tu znów jesteśmy w unijnym dole. Do tego ostatnie kilkanaście lat życia większość z nas spędza, zmagając się z chorobami przewlekłymi, głównie... układu krążenia.

Pełne dane można znaleźć na stronie Eurostatu. ● **Tomasz Ulanowski**

www.nekrologi.wyborcza.pl/34430068

Z najgłębszym smutkiem i żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci



Agnieszki Ciechanowskiej

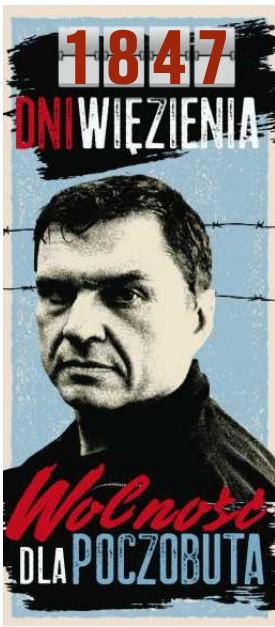
wieloletniej Dyrektorki Działu Controllingu w Naszej firmie, wspaniałej osoby i oddanej koleżanki.

Wyrazy współczucia

Rodzinie, Bliskim oraz Przyjaciółom

składają

Zarząd i Pracownicy PORR S.A.





Słowno Literówka Quizy Sudoku Krzyżówki

Szukaj



W APLIKACJI
WYBORCZEJ



Zeskanuj QR kod
i pobierz aplikację



WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

Burmistrz Nałęczowa ogłasza

I PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY

na zbycie nieruchomości gruntowej niezabudowanej,
stanowiącej własność Gminy Nałęczów.

- 1) Opis nieruchomości przeznaczonej do zbycia: Nieruchomość gruntowa niezabudowana, położona w Nałęczowie przy ul. Armatnia Góra 26, 28 oznaczona w ewidencji gruntów jako działka: działka nr 44 w obrębie 0001 miasto Nałęczów, dla której Sąd Rejonowy w Puławach V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr LU1P/00001183/8. Przedmiotowa nieruchomość ma powierzchnię 0,3153 ha. Nieruchomość stanowi teren przyległy do nieruchomości sąsiednich. Działka o regularnym kształcie, teren niezabudowany. Na podstawie Uchwały nr XXXIX/306/18 Rady Miejskiej w Nałęczowie z dnia 29 marca 2018 r. w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru I – Nałęczów (Dz.U. Woj. Lub. Z dnia 9 maja 2018 r., poz. 2271) działka nr 44 położona jest w obszarze oznaczonym symbolem: MP-7 – teren zabudowy pensjonatowej, KDG-1 teren dróg publicznych. Nieruchomość będąca przedmiotem przetargu nie jest obciążona na rzecz osób trzecich ani nie jest przedmiotem innych zobowiązań.

- 2) Cena wywoławcza za przedmiot przetargu wynosi:

2 032 520,33 zł netto (słownie: dwa miliony trzydzieści dwa tysiące pięćset dwadzieścia złotych, 33/100). Do kwoty zostanie doliczony ustawowy podatek VAT (23%).

- 3) Minimalne postąpienie: **20 330,00 zł**.

- 4) **Przetarg na zbycie nieruchomości odbędzie się w siedzibie Urzędu Miejskiego w Nałęczowie, ul. Lipowa 3, pok. 16, w dniu 17.06.2026 r. o godz. 10.30.**

- 5) Warunkiem udziału w przetargu jest wniesienie wadium w wysokości 102 000,00 zł (słownie: sto dwa tysiące złotych). Na konto Urzędu Miejskiego w Nałęczowie.

Wadium należy wnieść w pieniądzu (PLN) przelewem z rachunku bankowego uczestnika przetargu na konto Gminy Nałęczów w BS Nałęczów Nr 87 8733 0009 0000 1010 2000 0060 z dopiskiem „Wadium na przetarg ustny nieograniczony na zbycie nieruchomości gruntowej – Nałęczów ul. Armatnia Góra 26, 28” najpóźniej do 10.06.2026 r.

- 6) Ogłoszenie o przetargu zostało wywieszone na tablicy informacyjnej w siedzibie Urzędu Miejskiego w Nałęczowie oraz opublikowane na stronie BIP Urzędu Miejskiego w Nałęczowie: <https://umnałeczow.bip.lubelskie.pl>

- 7) Szczegółowych informacji dotyczących przetargu udzielają: p. Joanna Wójciak, Paweł Augustyniak, tel. 81 50 14 500.

- 8) W przypadku zaistnienia ważnych powodów Burmistrz Nałęczowa może odwołać przetarg, niezwłocznie podając informację o odwołaniu przetargu do publicznej wiadomości z jednoczesnym wskazaniem przyczyny odwołania przetargu.

Kraj/34429754

OGŁOSZENIE

Syndyk masy upadłości Bartłomieja Michała Fetrasia osoby fizycznej prowadzącej działalność gospodarczą pod nazwą Renewable Energy Poland w gminie Grodzisk Mazowiecki, powiat grodziski, województwo mazowieckie (sygn. akt XVIII GUP 120/21) pilnie sprzedaje składniki masy upadłości w postaci:

- prawa współwłasności 1/2 nieruchomości gruntowej zabudowanej budynkiem niemieszkalnym, w którym prowadzone jest niepubliczne przedszkole i szkota podstawowa, składającej się z działki ewidencyjnej nr 132/14, w obrębie 0001, położonej przy ul. Osowieckiej 98D w Adamowie, gmina Grodzisk Mazowiecki, powiat grodziski, województwo mazowieckie, dla której Sąd Rejonowy w Grodzisku Mazowieckim IV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą o numerze WA1G/00070667/2 oraz prawo współwłasności 1/24 nieruchomości gruntowej niezabudowanej – wewnętrznej drogi dojazdowej, którą stanowi działka ewidencyjna nr 132/16, w obrębie 0001 Adamowizna, gmina Grodzisk Mazowiecki, powiat grodziski, województwo mazowieckie, dla której Sąd Rejonowy w Grodzisku Mazowieckim IV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą o numerze WA1G/00070668/9, za cenę łączną nie niższą niż 2 587 791 zł (dwa miliony pięćset osiemdziesiąt siedem tysięcy siedemset dziewięćdziesiąt jeden złotych);
- prawa współwłasności 31/48 nieruchomości gruntowej zabudowanej budynkiem mieszkalnym jednorodzinnym, składającej się z działek ewidencyjnych nr 4/8, 5/18 w obrębie 0019, położonej w Książenicach, gmina Grodzisk Mazowiecki, powiat grodziski, województwo mazowieckie, dla której Sąd Rejonowy w Grodzisku Mazowieckim IV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą o numerze WA1G/00064078/1 oraz prawo współwłasności 2/36 niewydzielonej części nieruchomości niezabudowanej – wewnętrznej drogi dojazdowej składającej się z działki nr 5/14, w obrębie 0019, położonej w Książenicach, gmina Grodzisk Mazowiecki, powiat grodziski, województwo mazowieckie, dla której Sąd Rejonowy w Grodzisku Mazowieckim IV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą o numerze WA1G/00040885/7, za cenę nie niższą niż 1 165 388 zł (milion sto sześćdziesiąt pięć tysięcy trzysta osiemdziesiąt osiem złotych);
- prawa współwłasności udział 1/2 w nieruchomości gruntowej niezabudowanej, składającej się z działki ewidencyjnej nr 101/13, w obrębie 0028, położonej w miejscowości Szczesne, gmina Grodzisk Mazowiecki, powiat grodziski, województwo mazowieckie, dla której Sąd Rejonowy w Grodzisku Mazowieckim IV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą o numerze WA1G/00042059/2, za cenę nie niższą niż 347 200 zł (trzysta czterdzieści siedem tysięcy dwieście złotych).

Zgodnie z postanowieniem Sędziego – komisarza obowiązują następujące warunki sprzedaży:

- 1) termin składania ofert wyznacza się na 27 kwietnia 2026 roku,
 - 2) warunkiem przyjęcia oferty będzie wpłata przez oferenta wadium w wysokości 10% ceny przedmiotu sprzedaży,
 - 3) w razie wyrażenia zainteresowania nabyciem przedmiotu sprzedaży, przez więcej niż jedną osobę, syndyk zawiadomi o tym (w dowolnej formie) wszystkie osoby zainteresowane oraz wyznaczy oferentom termin aukcji, w której ceną wywoławczą będzie kwota najwyższa,
 - 4) kupujący winien wpłacić cenę przed podpisaniem umowy sprzedaży,
 - 5) wszelkie koszty związane z zawarciem umowy ponosi kupujący,
 - 6) zawarcie umowy sprzedaży powinno nastąpić w ciągu 3 miesięcy od przyjęcia oferty przez syndyka,
- przy czym nie wcześniej niż 1 lipca 2026 r.

Pisemne oferty na zakup wyżej wymienionych składników masy upadłości należy składać na adres: Dr Bogdan Dobkowski Kancelaria Doradcy Restrukturyzacyjnego i Prawnego, ul. Ułanów 29N, 05-552 Kolonia Warszawska, powiat Piaseczno. Dodatkowe informacje o przedmiocie sprzedaży, przetargu i ewentualnej aukcji można uzyskać pod numerem telefonu 606 665 770, e-mail: bogdan.dobkowski@gazeta.pl

Kraj/34430027



WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

Burmistrz Polic

ogłasza pierwszy przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości
zabudowanej, położonej w rejonie ul. Licealnej w Policach

POŁOŻENIE	NUMER DZIAŁKI	POWIERZCHNIA	CENA WYWOŁAWCZA	WADIUM	MINIMALNE POSTĄPIENIE
m. Polic obręb nr 5 Polic	314/105	2,9140 ha	1 350 000,00 zł (sprzedaż zwolniona z podatku VAT)	70 000,00 zł	20 000,00 zł

Dla działki prowadzona jest księga wieczysta numer SZ2S/00040441/4.

Opis nieruchomości:

Działka położona jest w północno-zachodniej części Polic, w rejonie starej fabryki benzyny syntetycznej (Hydrierwerke Pöltz). Działka dotychczas częściowo użytkowana była jako ośrodek jeździecki. Zabudowana jest poniemieckim budynkiem schronu osobowego o powierzchni zabudowy 410 m² – obiekt o konstrukcji żelbetowej, obecnie nieużytkowany, w stanie technicznym niekorzystnym. Na działce usytuowany jest również jednokondygnacyjny budynek oznaczony w ewidencji gruntów i budynków jako pozostały budynek niemieszkalny o powierzchni zabudowy 230 m² – obiekt o konstrukcji murowanej, dach płaski, w stanie technicznym mniej korzystnym, dotychczas wykorzystywany gospodarczo oraz jako biuro ośrodka jeździeckiego. Działka zabudowana jest również jednokondygnacyjnym murowanym budynkiem użytkowanym gospodarczo, o powierzchni zabudowy 70 m² – dach płaski, stan techniczny średnio korzystny. Na terenie nieruchomości znajdują się powojenne konstrukcje typu nasyp, pozostałości po szczelinach przeciwlodowych oraz niezidentyfikowane betonowe pozostałości, zarośnięte drzewami.

Działka stanowi teren po fabryce produkującej w okresie II wojny światowej paliwa syntetyczne. Nie jest znany obecnie stopień ewentualnego zanieczyszczenia gruntu i istnienia ewentualnej infrastruktury podziemnej. Nabywca nieruchomości przyjmuje do wiadomości opisany powyżej stan rzeczy. Wszelkie roszczenia względem Gminy za stan faktyczny nieruchomości, w szczególności z tytułu rękojmi zostają wyłączone.

Działka posiada częściowy dostęp do mediów (woda, prąd). Dostęp komunikacyjny dla nieruchomości przewidziany jest z drogi oznaczonej na planie zagospodarowania przestrzennego symbolem 3-09 KDL oraz 3-10 KDL. Na działce nr 314/99 przy jej granicy z działką nr 314/97, w pasie o szerokości 5,00 m, została ustanowiona nieodpłatna służebność gruntowa przechodu i przejazdu na rzecz każdorazowego właściciela nieruchomości stanowiącej działkę nr 314/105.

W dziale III księgi wieczystej nr SZ2S/00040441/4, prowadzonej między innymi dla działki nr 314/105, wpisane są ograniczone prawa rzeczowe w postaci: bezpłatnej, na czas nieokreślony służebności gruntowej przejazdu i przechodu na rzecz każdorazowego właściciela działki nr 314/85; nieodpłatnej służebności gruntowej przejazdu i przechodu przez działki nr: 314/92, 314/93, 314/94, 314/96, 314/97 do czasu wybudowania drogi lokalnej oraz służebność przesyłu, polegająca na prawie ułożenia kabla energetycznego biegnącego od istniejącej stacji transformatorowej, zlokalizowanej na działce 314/86 do budynku hali produkcyjnej, zlokalizowanej na działce 314/24.

Przeznaczenie w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego:

Zgodnie z Uchwałą Nr XXX/239/08 Rady Miejskiej w Policach z dnia 28 października 2008 r. w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego pn.: „Stara Fabryka” (Dz. Urz. Woj. Zachodniopomorskiego Nr 108, poz. 2613 z dnia 31.12.2008 r.), działka znajduje się w granicach terenów elementarnych oznaczonych na planie symbolami:

- 3-SF 11 U, tj. usługi nieuciążliwe. Dopuszcza się usługi sportu i rekreacji,

- 3-SF 23 P, tj. teren obiektów produkcyjnych, składów i magazynów.

Działka 314/105 znajduje się w strefie ochrony konserwatorskiej terenu dawnej fabryki benzyny syntetycznej.

Przetarg odbędzie się w dniu 18 czerwca 2026 r. o godzinie 10⁰⁰ w siedzibie Urzędu Miejskiego w Policach, ul. Stefana Batorego 3 (I piętro, sala konferencyjna – pok. nr 32).

Ogłoszenie wywieszono na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miejskim w Policach przy ul. Stefana Batorego 3 i ul. Bankowej 18.

Pełna treść ogłoszenia dostępna jest również na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Policach (www.polic.pl) i Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Police.

Informacje na temat przetargu i zbywanej nieruchomości można uzyskać w Wydziale Gospodarki Gruntami Urzędu Miejskiego w Policach przy ul. Bankowej 18, pok. 216, 210 lub telefonicznie pod numerami 91-43-118-96, 91-43-118-90.

Szczecin/34429916

Syndyk sprzedaje z wolnej ręki w formie przetargu:

Wózek widłowy Jungheinrich EXX 514 za cenę nie niższą niż 59.940 zł netto oraz **wózki widłowe** Jungheinrich ETV110, ETV214, ERE120 z lat 2016–2019 i dwie kartonarki Multibox MX 06.

Przetarg w dniu **30.04.2026 r.** o godzinie 12:00 w Kancelarii Restrukturyzacyjnej Sp. z o.o., ul. Fabryczna 6, 53-609 Wrocław. Wadium w kwocie 3.000 zł za każdy przedmiot należy wpłacić na rachunek: 06 1930 1190 2220 0274 6320 0001. Oferty oraz wadium należy składać do 29.04.2026 roku lub osobiście na minimum 1 godzinę przed rozpoczęciem przetargu. Szczegóły i regulamin przetargu, operat szacunkowy na stronie: www.krpa.pl.

Syndyk sprzedaje z wolnej ręki w formie przetargu:

Pakiet 330 sztuk telefonów i tabletek za cenę nie niższą niż 4.500 zł netto.

Przetarg w dniu **30.04.2026 r.** o godzinie 12:15 w Kancelarii Restrukturyzacyjnej Sp. z o.o., ul. Fabryczna 6, 53-609 Wrocław. Wadium w kwocie 5.000 zł należy wpłacić na rachunek: 06 1930 1190 2220 0274 6320 0001. Oferty oraz wadium należy składać do 29.04.2026 roku lub osobiście na minimum 1 godzinę przed rozpoczęciem przetargu. Szczegóły i regulamin przetargu na stronie: www.krpa.pl.

Syndyk sprzedaje z wolnej ręki w formie przetargu:

Pakiet 550 sztuk urządzeń sieciowych za cenę nie niższą niż 2.000 zł netto.

Przetarg w dniu **30.04.2026 r.** o godzinie 12:30 w Kancelarii Restrukturyzacyjnej Sp. z o.o., ul. Fabryczna 6, 53-609 Wrocław. Wadium w kwocie 2.000 zł należy wpłacić na rachunek: 06 1930 1190 2220 0274 6320 0001. Oferty oraz wadium należy składać do 29.04.2026 roku lub osobiście na minimum 1 godzinę przed rozpoczęciem przetargu. Szczegóły i regulamin przetargu na stronie: www.krpa.pl.

Syndyk sprzedaje z wolnej ręki w formie przetargu:

Dzwig towarowy (windę) za cenę nie niższą niż 15.000 zł netto.

Przetarg w dniu **30.04.2026 r.** o godzinie 12:45 w Kancelarii Restrukturyzacyjnej Sp. z o.o., ul. Fabryczna 6, 53-609 Wrocław. Wadium w kwocie 5.000 zł należy wpłacić na rachunek: 06 1930 1190 2220 0274 6320 0001. Oferty oraz wadium należy składać do 29.04.2026 roku lub osobiście na minimum 1 godzinę przed rozpoczęciem przetargu. Szczegóły i regulamin przetargu na stronie: www.krpa.pl.

Syndyk sprzedaje z wolnej ręki w formie przetargu:

Pakiet 108 sztuk szaf modułowych za cenę nie niższą niż 12.500 zł netto.

Przetarg w dniu **30.04.2026 r.** o godzinie 13:00 w Kancelarii Restrukturyzacyjnej Sp. z o.o., ul. Fabryczna 6, 53-609 Wrocław. Wadium w kwocie 5.000 zł należy wpłacić na rachunek: 06 1930 1190 2220 0274 6320 0001. Oferty oraz wadium należy składać do 29.04.2026 roku lub osobiście na minimum 1 godzinę przed rozpoczęciem przetargu. Szczegóły i regulamin przetargu na stronie: www.krpa.pl.

Syndyk sprzedaje z wolnej ręki w formie przetargu:

Pakiet 16 sztuk schodów metalowych za cenę nie niższą niż 25.000 zł netto.

Przetarg w dniu **30.04.2026 r.** o godzinie 13:15 w Kancelarii Restrukturyzacyjnej Sp. z o.o., ul. Fabryczna 6, 53-609 Wrocław. Wadium w kwocie 5.000 zł należy wpłacić na rachunek: 06 1930 1190 2220 0274 6320 0001. Oferty oraz wadium należy składać do 29.04.2026 roku lub osobiście na minimum 1 godzinę przed rozpoczęciem przetargu. Szczegóły i regulamin przetargu na stronie: www.krpa.pl.

Syndyk sprzedaje z wolnej ręki w formie przetargu:

Pakiet przenośników rolkowych za cenę nie niższą niż 155.520 zł netto.

Przetarg w dniu **30.04.2026 r.** o godzinie 13:30 w Kancelarii Restrukturyzacyjnej Sp. z o.o., ul. Fabryczna 6, 53-609 Wrocław. Wadium w kwocie 20.000 zł należy wpłacić na rachunek: 06 1930 1190 2220 0274 6320 0001. Oferty oraz wadium należy składać do 29.04.2026 roku lub osobiście na minimum 1 godzinę przed rozpoczęciem przetargu. Szczegóły i regulamin przetargu na stronie: www.krpa.pl.

Syndyk sprzedaje z wolnej ręki w formie przetargu:

Pakiet 93 sztuk palet z kartonami (wieka i spody) za cenę nie niższą niż 2.500 zł netto.

Przetarg w dniu **30.04.2026 r.** o godzinie 13:45 w Kancelarii Restrukturyzacyjnej Sp. z o.o., ul. Fabryczna 6, 53-609 Wrocław. Wadium w kwocie 2.500 zł należy wpłacić na rachunek: 06 1930 1190 2220 0274 6320 0001. Oferty oraz wadium należy składać do 29.04.2026 roku lub osobiście na minimum 1 godzinę przed rozpoczęciem przetargu. Szczegóły i regulamin przetargu na stronie: www.krpa.pl.

Syndyk sprzedaje z wolnej ręki w formie przetargu:

Sorter ecommerce MHS (VanRiet):
– 3 linie przenośników rolkowych
– 1 linia przenośników rolkowych + linia przenośników rolkowych do zwrotu
– linia jazdów paczek na 46 lokalizacji
za cenę nie niższą niż 490.000 zł netto.

Łącznie ok. 660 mb przenośników taśmowych oraz 60 mb linii sortującej. Sorter gotowy do transportu.

Przetarg w dniu **30.04.2026 r.** o godzinie 14:00 w Kancelarii Restrukturyzacyjnej Sp. z o.o., ul. Fabryczna 6, 53-609 Wrocław. Wadium w kwocie 50.000 zł należy wpłacić na rachunek: 06 1930 1190 2220 0274 6320 0001. Oferty oraz wadium należy składać do 29.04.2026 roku lub osobiście na minimum 1 godzinę przed rozpoczęciem przetargu. Szczegóły i regulamin przetargu na stronie: www.krpa.pl.

Syndyk sprzedaje z wolnej ręki w formie przetargu:

Pakiet 177 sztuk mebli za cenę nie niższą niż 1.000 zł netto.

Przetarg w dniu **30.04.2026 r.** o godzinie 14:15 w Kancelarii Restrukturyzacyjnej Sp. z o.o., ul. Fabryczna 6, 53-609 Wrocław. Wadium w kwocie 5.000 zł należy wpłacić na rachunek: 06 1930 1190 2220 0274 6320 0001. Oferty oraz wadium należy składać do 29.04.2026 roku lub osobiście na minimum 1 godzinę przed rozpoczęciem przetargu. Szczegóły i regulamin przetargu na stronie: www.krpa.pl.

Kraj/34429930

Po wyborach na Węgrzech

– Fidesz nie zdawał sobie sprawy z powagi sytuacji w jego tradycyjnych bastionach. Nawet wieś postawiła się reżimowi Orbána.

System do przebudowy

ROZMOWA Z

ANDRASEM BIRO-NAGYEM

węgierskim politologiem, dyrektorem instytutu Policy Solutions

MICHAŁ KOKOT: TISZA wygrała wybory olbrzymią większością. To nawet więcej, niż przewidywały niezależne sondaże. Jak to się stało?

ANDRAS BIRO-NAGY: Ten wynik wpisuje się w najlepszy scenariusz, jaki opozycja mogła sobie tylko wymarzyć. Wszystkie ostatnie wydarzenia w kampanii zagrały na korzyść TISZ-y. Te z ostatnich tygodni były absolutnie niekorzystne dla Viktora Orbána. Od 15 marca to narracja TISZ-y o tym, że kraj jest w złym stanie, przebiła się bardziej do wyborców. A wynik wyborów pokazał, że w ciągu ostatniego tygodnia-dwóch szala poparcia jeszcze bardziej przechyliła się na stronę opozycji.

Prorządowe instytucje i media propagandowe na Węgrzech ciągle twierdziły, że przewagę ma Fidesz.

– Ale to niezależni analitycy i sondaże mieli całkowitą rację w swoich przewidywaniach dotyczących znacznego poparcia dla TISZ-y. Kilka tygodni temu ta różnica nie była jednak tak wielka jak w dniu wyborów. Myślę, że miesiąc wcześniej opozycja nie osiągnęłaby tak dobrego wyniku.

TISZA zdołała wygrać nawet w bastionach Fideszu, wzięła większość małych okręgów, odbiła także miasto Debreczyn, gdzie od 1998 roku wygrywała partia Orbána.

– To pokazuje, że najprawdopodobniej Fidesz nie zdawał sobie sprawy z wagi problemu w jego tradycyjnych bastionach. Nawet wieś postawiła się reżimowi Orbána. To, że nie widzieli problemu, pokazują również powyborcze reakcje polityków Fideszu. Prorządowi influencerzy, analitycy, celebryci byli bardzo zaskoczeni tym, co się stało w wieczór wyborczy. Nikt z nich nie zdawał sobie sprawy ze skali niezadowolenia społecznego ze względu na politykę tego rządu, zwłaszcza gospodarczą. Politycy Fideszu teraz publicznie przyznają, że nie mieli dobrych lub wręcz żadnych odpowiedzi na kluczowe kwestie dotyczące korupcji. I to stworzyło atmosferę, którą wykorzystwała TISZA. Dla tej partii kluczowe od samego początku było uzyskanie dwóch trzecich większości, dlatego Péter Magyar prowadził od dawna kampanię na wsi.

W efekcie Fidesz został pobity na własnym terenie – tam, gdzie miał dotąd największe poparcie. W ostatnich tygodniach w podróż po Węgrzech wyruszył również Viktor Orbán. Ale to w ogóle było nie do porównania z tym, co zrobił Magyar. Orbán odwiedzał dziennie jedno miasto, a Magyar po sześć-siedem miejscowości.

• **Péter Magyar podczas niedzielnej konferencji prasowej w Budapeszcie**

FOT. MICHAŁ RYŃIAK /
AGENCJA WYBORCZA.PL



Najwięcej mówi ostatni tydzień: Viktor Orbán wtedy zorganizował siedem wieców w terenie, Péter Magyar – 29.

TISZA zdobyła dwie trzecie większości, ale czy to wystarczy, by zdemontować system, który stworzył Viktor Orbán? – Większość dwóch trzecich jest tutaj absolutnie kluczowa. Może nie powiedziałbym, że Magyar może zrobić teraz, co tylko zechce, ale faktycznie ma niewiele ograniczeń. Demontaż systemu Orbána dzięki tej większości konstytucyjnej jest możliwy. Bez niej powiedziałbym, że możliwa jest tylko zmiana rządu, ale nie całego systemu.

Péter Magyar zapowiedział zmianę konstytucji i ograniczenie do dwóch kadencji rządów tego samego premiera. To oznacza, że Viktor Orbán nie będzie mógł już nigdy ponownie zostać premierem Węgier

A co z nominatami partii, którzy zostali powołani na wieloletnie kadencje, jak np. prokurator generalny, do tej pory patrzący przez palce na skandale korupcyjne Fideszu, szef banku centralnego, szef urzędu kontroli mediów itd.? Czy nie będą stać na drodze do zmiany systemu?

– Péter Magyar wezwał już ich do tego, żeby dobrowolnie ustąpili ze stanowisk. Jeśli tego nie zrobią, z pewnością znajdzie sposób, by ich legalnie stamtąd usunąć. Ma wielki mandat społeczny i większość konstytucyjną, jaką dali mu Węgrzy. Sądzę, że nie będzie się wahał użyć tej wielkiej władzy, którą dostał.

Fidesz ciągle ma prezydenta, który może odsyłać uchwalone przez parlament ustawy do Trybunału Konstytucyjnego, a ten obsadzony jest nominatami tej partii i może je blokować.

– Tak, ale Péter Magyar może np. zdecydować o rozszerzeniu składu TK i powołać tam niezależnych sędziów, którzy zdominują skład Trybunału. Takie możliwości daje mu większość konstytucyjna.

W poniedziałek zapowiedział zmianę konstytucji i ograniczenie do dwóch

kadencji rządów tego samego premiera. To oznacza, że Orbán nie będzie już mógł nigdy ponownie zostać premierem Węgier. I pokazuje, jak poważny jest Magyar, gdy chodzi o zdemontowanie systemu.

To możliwe? Prawo w przypadku urzędującego Viktora Orbána będzie działało wstecz?

– Zasada ta ma zostać wpisana do konstytucji z prawem działania wstecz. Jeden z poważnych węgierskich konstytucjonalistów mówi, że wtedy nikt nie będzie mógł jej zakwestionować, również Trybunał Konstytucyjny. I każdy z premierów, który już rządził dwie kadencje, nie będzie mógł być ponownie szefem rządu.

Orbán padł ofiarą systemu, który sam stworzył – tego, który dodatkowo premiuje zwycięzcę wyborów i umożliwia mu zebranie większości konstytucyjnej w parlamencie.

Czyli premierem będzie mógł zostać tylko wtedy, gdy będzie w stanie zmienić konstytucję?

– Tak, i jeśli nie zdobędzie tak dużej większości, ale tylko zwykłą, to w przyszłości stanie się Jarosławem Kaczyńskim. Będzie mógł rządzić tylko z tylnego fotela. Pozostanie szefem Fideszu i będzie najbardziej wpływowym człowiekiem w partii, ale działającym na jej zaplecze.

To trudne do wyobrażenia w przypadku Orbána, który zawsze chciał mieć realną władzę i był frontmanem w swojej partii.

– Tak, ale nic innego nie będzie w stanie zrobić, jeśli ta poprawka przejdzie.

To wpłynie na jego pozycję w partii?

– Od nocy wyborczej nie wykazuje żadnej woli ustąpienia ze stanowiska. Wysyła sygnały do swoich wyborców, żeby się nie poddawali. Mówi, że Fidesz będzie dalej walczył i że należy przebudować społeczności skupione wokół partii. A także, że ciągle mają 2 mln głosów i że to wcale niemało. Przypomnił, że z taką liczbą głosów wygrał wybory w 2014 r. To pokazuje, że nie zamierza jeszcze odejść na emeryturę.

Na razie chce pokazać się jako ten, który nie przestaje walczyć. Ale zaczną się w końcu pojawiać pytania, jak zamierza

zareagować na największą klęskę od 30 lat i czy nie powinien ustąpić. Wpływ na to może mieć planowana poprawka o skróceniu kadencji: po co ma być dalej w polityce, skoro nie może być premierem. Na razie jednak chce dalej walczyć.

Wiemy, co dzieje się wewnątrz systemu, który stworzył Orbán?

– Wszyscy szefowie instytucji, których powołał Fidesz, czują teraz presję społeczną i to, jak zrobiło się wokół nich gorąco. Parę kolejnych tygodni będzie dla Pétera Magyara okresem miesiąca miodowego. I z pewnością maksymalnie ten czas wykorzysta, by wprowadzić te zmiany instytucjonalne.

Magyar zapowiedział też likwidację mediów publicznych, które za rządów Orbána emitują wyłącznie partyjną propagandę Fideszu. A co z 500 redakcjami prywatnymi, które są w fundacji KESMA kontrolowanej przez ludzi Orbána?

– Najprawdopodobniej odetnie im finansowanie z aktywów państwowych (w tym spółek), co doprowadzi do ich szybkiego zamknięcia. A oligarchowie, którzy dotąd wspierali te media, nie będą już mieli interesu, żeby dalej to robić.

Widać już oznaki paniki?

– Oczywiście do opinii publicznej nie dochodzą żadne informacje ze środka, ale są pewne symptomy, które o tym świadczą.

Telewizja publiczna, która dotąd ignorowała Magyara i nie zaprosiła go ani razu w trakcie kampanii do studia, w poniedziałek wyemitowała jego trzygodzinną konferencję. Dopiero po wyborach zaprosili go na antenę [Magyar ma wystąpić w publicznej telewizji dziś]. A teraz, gdy TISZA wygrała wybory, materiały o tej partii zaczęła przedstawiać w wyważonym tonie, wcześniej był on napastliwy.

Widzimy też, jak przedsiębiorstwa powiązane z rządem zaliczyły w poniedziałek ogromne spadki na giełdzie, a w górę szły notowania spółek, które działają na zwykłych zasadach rynkowych, bez politycznej protekcji. Myślę, że ludzie w spółkach powiązanych z rządem muszą już myśleć nad swoim zawodowym planem B. ●

Po wyborach na Węgrzech

Co w Rosji piszczy?

Spokojnie, to tylko Magyar

Po klęsce Viktora Orbána, „myszki trojańskiej” Rosji w UE, Moskwa próbuje zachować kamienną twarz. Pociesza się, że Węgry nie są w stanie urwać się z krótkiej smyczy dostaw rosyjskich surowców.

Radziwiłowicz



Można jakoś przemilczeć skandowane na Placu Bohaterów w Budapeszcie po wygranej Pétera Magyara hasło: „Ruscy precz!”, ale gorzką pigułkę trzeba jednak przełknąć. Wziął to na siebie Dmitrij Pieskow, rzecznik Władimira Putina, zapowiadając, że Kreml nie pogratuluje zwycięzcy, bo Węgry są na jego liście „wrogich Rosji krajów”.

To pewna nowość. Moskwa do swojej listy państw nieprzyjacielskich, bo nałożyły na nią sankcje, dopisała wszystkie kraje UE, w tym Węgry, 5 marca 2022 r. Również miesiąc później Orbán wygrał poprzednie wybory parlamentarne i choć nominalnie został uznany za „wroga”, otrzymał od Putina serdeczne gratulacje, życzenia i inne dusery, a potem jeździł do niego jak do pracy.

Władze rosyjskie, choćby dlatego, że masa ich agentów działała w Budapeszcie na rzecz Orbána (jak donosiły media, ponad połowę personelu ambasady Rosji w tym kraju stanowią ludzie służb), dobrze zdawały sobie sprawę z tego, że tym razem finał wyborów będzie dla nich fatalny. Już w piątek z telewizji kremlowskich przepadł temat „druga Viktora”.

Rozmiar klęski okazał się jednak niespodziewanie dla Moskwy tak wielki, że dosyć długo nie wiedziała, jak zareagować. W poniedziałek rano, kiedy zwolennicy Magyara po zwycięskiej nocy odchodzili już z placów budapeszteńskich, ostrożne w swych opiniach radio Kommerstant w serwisach porannych mówiło jeszcze o liczeniu głosów i niepewności co do ostatecznego wyniku.

Nieco później federalne kanały telewizyjne starały się przedstawić sytuację w stylu starej anegdoty o wyścigu prezydenta Richarda Nixona z gensekiem Nikitą Chruszczowem, który Rosjanin przegrał. Również tym razem według propagandystów Magyar okazał się „przedostatni”, a Orbán zajął „drugie zaszczytne miejsce”.

Natomiast rosyjska antyputinowska publiczność przyjęła wyborczy werdykt Węgrów z entuzjazmem. Wysłannik niezależnej, działającej na emigracji, ale oglądanej w Rosji mimo zakazów telewizji Dożd’, opowiadał z Placu Bohaterów o klęsce pana Kremła. Jak relikwii pokazywał korek od szampana, zapewniając, że wyleciał z pierwszej butelki otwartej tu na wieść o przegranej Orbána, faworyta Putina, a ona, jak powtarzał, oznacza powrót kraju „do Europy”.

Rosyjska publiczność internetowa, mocno wkurzona ostatnio na przywódcę za jego bardzo komplikujące codzienne życie próby kneblowania sieci, dworowała sobie z „trojańskiej myszki Putina”. Ludzie nawiązywali do opublikowanej tuż przed wyborami rozmowy Orbána z kolegą rosyjskim, w której ten pierwszy deklarował, że jest „myszką” zawsze gotową pomagać temu dru-

giemu, w którym widzi „lwa”. Myszką okazał się według internautów „trojańska”, czego węgierski rząd dowiedział, choćby zdradzając Kremlowi tajemnice Unii Europejskiej.

Teraz Moskwa traci swego węgierskiego kreta, Budapeszt wraca do Europy. Putin więc poniósł klęskę, a to nie może nie cieszyć jego przeciwników w Rosji.

W ciągu powyborczego dnia politycy i propagandiści starali się więc wskazać innego przegranego niż Rosja. Padło na Donalda Trumpa. Bo to gospodarz Białego Domu „wlaź w butach” w kampanię wyborczą w cudzym kraju (jakby Putin tego nie robił) i rozdrażnił tym dumnych Węgrów. Politolog Maliek Dudałow napisał: „Wsparcie ze strony amerykańskiej prawy stało się dosłownie pocałunkiem śmierci dla Orbána”.

Rozmiar klęski okazał się niespodziewanie dla Moskwy tak wielki, że dosyć długo nie wiedziała, jak zareagować

Taka wersja pod koniec dnia została przekazana narodowi przez kremlowską telewizję Rossija 1. W głównym wydaniu wiadomości przywołano słowa Ursuli von der Leyen i Donalda Tuska o tym, że Węgry teraz „wracają do Europy”. A wracają nie od zależności i wierności Moskwie, tylko uciekają spod dominacji Stanów Zjednoczonych...

Tak więc młodzi ludzie skandujący na Placu Bohaterów: „Do Europy!” są przeciw Ameryce, a nie Rosji (przy-

pomnianego z czasów agresji ZSRR w 1956 r. hasła: „Ruscy precz!” propaganda nie zauważyła).

Na Kremlu po niedzielnym wstrząsie szybko wzięli się w garść i postawili na wersję, że w sumie nic wielkiego się nie stało. Magyar zgodnie z wersją przyjętą przez ludzi Putina nie jest taki straszny. Nie liberal, ale nacjonalista, wywodzi się z partii Orbána. Pozwoli, niestety, Europie przekazać 90 mld kredytu Ukrainie, ale Zelenkiego nie kocha, sam mu pomagać nie będzie.

A i od Moskwy się nie odwróci, bo, zgodnie z rosyjskim porzekadłem „nie ma gdzie uciec z łodzi podwodnej na środku oceanu”. Przypomina nam o tym ekspert od rynku energetycznego Konstantin Simonow. Jasne jest i „nawet Trump o tym wie”, że Węgry nie mają portów morskich, a 90 proc. ropy dosta-

ją rurociągami z Rosji. Krytycznie ważna jest dla nich prowadzona i finansowana przez Moskwę bliska finału rozbudowa elektrowni jądrowej Paks. A wygrana Magyara przyspieszy rozwiązanie problemu z rurociągiem Družba, którym Rosja poprzez Ukrainę dostarcza ropę Węgrom. Został uszkodzony i dziś nie działa, Zelen-ski nie spieszył się z jego naprawą, kiedy u władzy był Orbán. Teraz na pewno zrobi to dla nowego premiera. ●

Wacław Radziwiłowicz

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34429769



Prezydent Wrocławia

ogłasza

**przetarg ustny nieograniczony
na sprzedaż wolnego lokalu mieszkalnego:**

ul. Powstańców Śląskich 135, 137a, Wandy 1 m. 29

Powierzchnia lokalu - **99,30 m²**
Cena wywoławcza w zł - **765 000,00 zł**
Wadium - **76 500,00 zł**

Lokal mieszkalny oglądać można w dniach 27.05.2026 r. w godz. 9⁰⁰ – 11⁰⁰, 28.05.2026 r. w godz. 11⁰⁰ – 13⁰⁰ oraz 29.05.2026 r. w godz. 12⁰⁰ – 14⁰⁰, po uprzednim ustaleniu terminu z Biurem Obsługi Klienta nr 9, al. Gen. J. Hallera 149, 53-201 Wrocław, tel. 71 798-69-70.

UWAGI:

- Przetarg** odbędzie się w siedzibie Urzędu Miejskiego Wrocławia, pl. Nowy Targ 1-8 w sali nr **215**, o godz. 10:00 dnia **16 czerwca 2026 r.**
- Wadium na w/w lokal uczestnik przetargu winien wpłacić **najpóźniej do dnia 9 czerwca 2026 r.** na konto Gminy Wrocław – **Bank PKO BP S.A. nr 36 1020 5226 0000 6302 0417 7655**. Datą dokonania wpłaty wadium jest data uznania rachunku bankowego Gminy.
- Dowodem wniesienia wadium jest potwierdzenie z banku.
- Pełną informację dotyczącą przetargu zawiera ogłoszenie wywieszone na tablicy w siedzibie Urzędu Miejskiego Wrocławia ul. G. Zapolskiej 4, I p.
Ogłoszenia o przetargach dostępne są również w Internecie pod adresem: **<http://bip.um.wroc.pl>**
- Prezydent Wrocławia może odwołać przetarg z ważnych powodów.

Szczegółowe informacje uzyskać można w Wydziale Sprzedaży Lokali Urzędu Miejskiego Wrocławia przy ul. G. Zapolskiej 4, pok. 143 tel. 71 777 91 16.

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34430081



Wójt Gminy Cedry Wielkie

**podaje do publicznej wiadomości wyciąg z ogłoszenia
o pierwszym ustnym przetargu nieograniczony**

**na sprzedaż następujących nieruchomości gruntowych niezabudowanych,
stanowiących własność Gminy Cedry Wielkie**

Nieruchomości gruntowe niezabudowane mające urządzone księgi wieczyste KW nr GD1G/00049563/2 i GD1G/00384614/5:

L.p.	Położenie działki	Nr dz.	Pow. ha	Cena wywoławcza netto	Wadium 10% ceny wywoławczej	Przeznaczenie w planie zagospodarowania
1.	Cedry Wielkie	353/3 ½ udziału w działce 353/1	1,9990 0,1529	1 744 400,00 zł	174 440,00 zł	Tereny zabudowy usługowej lub obiektów produkcyjnych, składów i magazynów

Uwaga: Cena wywoławcza nie obejmuje należności podatkowych. Nabywca zobowiązany jest do zapłaty wylicytowanej ceny sprzedaży oraz podatku vat w wysokości obowiązującej w dniu sprzedaży.

**Przetarg odbędzie się w dniu 18 czerwca 2026 r., o godzinie 10:00
w sali posiedzeń Urzędu Gminy w Cedrach Wielkich, ul. M. Płażyńskiego 16.**

Wadium uczestnicy przetargu powinni wpłacić najpóźniej do dnia **11 czerwca 2026 r.** na konto Urzędu Gminy Cedry Wielkie nr 44 8335 0003 0200 0114 2000 0880 prowadzone w Banku Spółdzielczym Pruszcza Gdańskiego o/Cedry Wielkie. Za datę wpłaty wadium przyjmuje się datę uznania środków na rachunku bankowym Urzędu Gminy. Szczegółowe informacje dotyczące sprzedaży nieruchomości można uzyskać w siedzibie Urzędu Gminy Cedry Wielkiej ul. M. Płażyńskiego 16 pok. nr 16 lub tel. pod nr (58) 692 20 35.

Ogłoszenie jest również zamieszczone na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy, na stronie internetowej **www.cedry-wielkie.pl** oraz w BIP.

Wójt Gminy Cedry Wielkie ma prawo odwołać przetarg z ważnych powodów.

Duda wybrał opcję, której prawo nie przewiduje

Andrzej Duda odmówił nadania profesorskich tytułów Bilewiczowi i Żelaznemu. I to na piśmie. Nie poinformował zainteresowanych, może dlatego, że prawo nie daje mu prawa do odmowy.

Agnieszka Kublik, Alicja Gardulska

Prezydent Karol Nawrocki w ciągu ośmiu miesięcy urzędowania wręczył nominacje 209 profesorom. Nie ma wśród nich Michała Bilewicza. Jego wniosek, złożony niemal siedem lat temu, nadal – jak informuje „Wyborczą” Kancelaria Prezydenta – „czeka na rozpatrzenie”.

Tymczasem były prezydent Andrzej Duda, który latami blokował profesurę psychologa, pod koniec kadencji podjął decyzję. Wybrał opcję, której prawo nie przewiduje.

Długie czekanie

Sprawa ma bardzo długą historię, bo zaczyna się w 2018 roku. W styczniu tego roku rada Wydziału Psychologii UW wszczęła postępowanie nadania Bilewiczowi tytułu naukowego. W lutym Centralna Komisja do spraw Stopni i Tytułów (dziś Rada Doskonałości Naukowej) powołała pięcioro recenzentów.

Badacz dostał znakomite recenzje i w grudniu 2018 r. Centralna Komisja zdecydowała, że wystąpi do prezydenta z wnioskiem o nadanie mu tytułu profesora. Pismo CK trafia do Pałacu Prezydenckiego 15 stycznia 2019 r.

Ale Kancelaria Prezydenta Dudy szukała pretekstów, by Bilewicz tego tytułu nie dostał. Podważyła wiarygodność recenzentów i w ogóle samą procedurę ich wyboru. Duda zapytał o te wątpliwości RDN. Ta odpisała, że wszystko odbyło się zgodnie z procedurami i nie ma mowy o konflikcie interesów. Nie pomogło.

Oprócz Bilewicza Duda zablokował jeszcze profesurę Waltera Żelaznego. To socjolog z Uniwersytetu w Białymstoku, były emigrant polityczny i działacz opozycji w PRL, uczestnik demonstracji KOD.

Uczeni nie znosili tej blokady bezczynnie – najpierw do sądu administracyjnego poszedł Żelazny, potem w grudniu 2021 r. Bilewicz – złożył skargę na „przewlekłość postępowania”. I tam jesienią 2024 r. wygrał – NSA dał Dudzie miesiąc na podjęcie decyzji. Duda nie zareagował, a kancelaria prezydenta nie odpowiadała na nasze pytania.

Duda ujawnia i skrywa

Duda po raz pierwszy publicznie skomentował sprawę Bilewicza pod koniec maja 2025 roku w wywiadzie w Kanale Zero.

– To jest pan, który świadomie realizuje od samego początku poprzez swoją, w moim przekonaniu, wątpliwie naukową działalność, po prostu działalność antypolską, oczernia Polskę i Polaków – stwierdził. – A w dodatku jeszcze sposób, w jaki dostawał się do tej kwalifikacji profesorskiej, wzbudził od samego początku bardzo po-

FOT. ALBERT ZAWADA /
AGENCJA WYBORCZA.PL

Michał Bilewicz

- Rocznik 1980, doktor habilitowany nauk społecznych, profesor UW, kierownik Centrum Badań nad Uprzedzeniami UW.

- Zajmuje się badaniami nad antysemityzmem, językiem nienawiści i ksenofobią. Ale także teoriami spiskowymi i uprzedzeniami.



ważne wątpliwości: w gronie znajomych, rączka rączkę myje, kruk krukowi oka nie wykole. Sam proces był w naszym przekonaniu w ogromnym stopniu pozbawiony obiektywizmu – dodał.

Bilewicz, rocznik 1980, to doktor habilitowany nauk społecznych, profesor Uniwersytetu Warszawskiego, kierownik Centrum Badań nad Uprzedzeniami UW. Jest współautorem lub autorem kilkunastu prac, w większości publikowanych w czasopiśmie obcojęzycznych, autorem siedmiu dużych projektów badawczych, ma na koncie kilkadziesiąt wystąpień na międzynarodowych konferencjach.

Zajmuje się badaniami nad antysemityzmem i językiem nienawiści, ksenofobią, antysemityzmem. Ale także teoriami spiskowymi i uprzedzeniami.

W sprawie Bilewicza interweniował Adam Bodnar, rzecznik praw obywatelskich, potem jego następca prof. Artur Wiącek. Listy do Dudy pisali uczeni z całego świata. Wszystko na nic.

Teraz już wiemy, że w maju zeszłego roku Duda nie powiedział całej prawdy – nie ujawnił, że w lutym i w marcu wysłał do kancelarii premiera dwie odmowy „nadania tytułu profesora”. W kwietniu ub. roku prezydencki minister Andrzej Dera poinformował o tym prof. Wiąckę. Zapytaliśmy Derę o uzasadnienie dla tych postanowień. Nie dostaliśmy odpowiedzi.

Postanowienie prezydenta musi mieć kontrasygnatę premiera. Dopiero tak podpisany dokument jest ważny i może zostać opublikowany w „Monitorze Polskim”. Tusk tych decyzji nie kontrasygnował.

Potwierdziłyśmy to w Centrum Informacyjnym Rządu. Ustaliliśmy także, że pisma Dudy nie zawierały uzasadnienia.

Nawrocki wręczy Bilewiczowi tytuł?

Co teraz zrobi prezydent Nawrocki? Wysłałyśmy w tej sprawie szczegółowe pytania, czekamy na odpowiedź. Wcześniej biuro

prasowe prezydenta informowało „Wyborczą”, że „wnioski czekają na rozpatrzenie”.

Co ciekawe, jego kancelaria ma jasny pogląd na to, jakie uprawnienia ma tu prezydent. Ewidentnie inny niż urzędnicy poprzednika. „W obowiązującym stanie prawnym Prezydent RP nie posiada kompetencji do odmowy nadania tytułu profesora, jeżeli wniosek został prawidłowo przedstawiony przez Radę Doskonałości Naukowej” – wyjaśniają pracownicy biura prasowego prezydenta Nawrockiego w korespondencji z Zero.pl.

Autorka artykułu pytała o to w kontekście innego badacza, podejrzewanego o naukowe oszustwa. Chciała wiedzieć, jakie możliwości blokowania nadania tytułu ma prezydent. Jej tekst ukazał się w lutym 2026 r.

„Urzędnicy z Biura Odznaczeń i Nominacji Kancelarii Prezydenta RP mogliby zablokować lub opóźnić proces tylko w jednym przypadku – jeśli do pałacu dotarłyby informacje o naruszeniu przez kandydata na profesora praw autorskich. Wtedy można by wrócić do RDN z wnioskiem o dołączenie opinii komisji ds. etyki w nauce Polskiej Akademii Nauk” – czytamy z Zero.pl. Urzędnicy zapewniają, że „oceniają wyłącznie, czy kandydat spełnia wymagania formalne”, bo Ustawa Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce nie pozostawia im żadnych innych możliwości.

Wielokrotnie zwracaliśmy na to uwagę w „Wyborczej”, opisując sprawy Bilewicza i Żelaznego. „Ustawodawca sprecyzował, że tytuł naukowy nadaje Prezydent. Co za tym idzie, wskazał, iż jego wolą jest to, aby rola głowy państwa sprowadzała się jedynie do nadawania tytułu” – pisał Aleksander Hyżorek z Uniwersytetu SWP w tekście „Rola Prezydenta RP w postępowaniu w przedmiocie nadania tytułu naukowego”. I dodawał: „Niedopuszczalne jest zatem, aby Prezydent prowadził po otrzymaniu od Rady Doskonałości Naukowej wniosku o nadanie tytułu naukowego jakiegokolwiek postępowanie mające na celu ustalenie, czy procedowanie przez RDN było prawidłowe, czy też nie”.

Profesury nadal zawieszono?

– To zupełnie patowa sytuacja – mówi „Wyborczej” prof. Grzegorz Węgrzyn, wiceprzewodniczący Rady Doskonałości Naukowej. Dodaje, że trudno się do niej odnieść, bo nigdy dotąd nic takiego nie miało miejsca.

Odmowa na tym etapie wiąże ręce naukowcom. Bo przepisy nie przewidują moż-

liwości zaskarżenia takiej decyzji. Kandydat na profesora ma prawo złożyć wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy, ale tylko na wcześniejszym etapie – czyli jeśli tytułu odmówi mu RDN.

Zagwozdkę ma też RPO. Choć inaczej rozkłada akcenty. Zwraca raczej uwagę na brak podpisu premiera:

– Rzecznik rozważa zasadność podjęcia działań, dotyczących problemu generalnego, jaki uwiłocznily sprawy indywidualne. Chodzi o sytuację osób, które wobec braku kontrasygnaty znajdują się w sytuacji pewnego zawieszenia: nie otrzymały ani tytułu profesora, ani odmowy jego nadania – informuje „Wyborczą” Anna Bialek, dyrektorka Zespołu Prawa Konstytucyjnego, Międzynarodowego i Europejskiego.

Wątpliwości nie ma w tej sprawie konstytucjonalista, prof. Marek Chmaj: – Zgodnie z art. 144 Konstytucji akt urzędowy prezydenta wymaga dla swojej ważności kontrasygnaty premiera. Skoro jej nie ma, jest nieważny – mówi. I dodaje: – Piłka jest po stronie obecnego prezydenta, który powinien nadać te tytuły. Bo prezydent nie jest od tego, by weryfikować życiorysy i decydować o tym, kto jest profesorem a kto nie, tylko od tego, by uroczystie profesurę nadawać.

To samo słyszymy w biurze prawnym Rady Doskonałości Naukowej. „Postępowanie, którego dotyczył taki akt urzędowy głowy państwa, nie jest zakończone do czasu wydania aktu urzędowego, który uzyska kontrasygnatę Prezesa Rady Ministrów” – pisze nam dyrektor biura, Artur Woźniak.

Profesura jak pasowanie na rycerza

Wielu naukowców, z którymi rozmawiamy, zwraca uwagę, że problemem jest sam system naukowych awansów. Centralnie nadawana profesura jest egzotycznym rozwiązaniem – w wielu państwach jest po prostu stanowiskiem na uczelniach a nie zewnętrzny, dożywotnim tytułem.

O reliktowym systemie mówi prof. Adam Gendźwiłł, socjolog z UW: – Środowisko naukowe chciało, by tytuły były nadawane w Pałacu Prezydenckim, niczym pasowanie na rycerza. Nieważne, że cała procedura awansowa powinna być stricte rzemieślnicza, jak w cechu, daleka od polityki, a prezydent ma tutaj rolę raczej ceremonialną. Ale jak widać, jeśli dajemy politykom, choć cieni władzy, to chętnie ją wezmą, spróbują rościć sobie uprawnienia, których nie mają.

– Prezydent ma w tej sprawie ostatnie słowo – uważa z kolei prof. Stanisław Karpiński, biotechnolog z SGGW w Warszawie i członek Naukowej Rady Rozwoju, działającej przy prezydencie Dudzie. Dodaje, że są tylko dwa wyjścia: albo zaakceptować ten stan rzeczy, albo zaproponować taką nowelizację przepisów, która sprawi, że zostanie tylko profesura uniwersytecka (stanowisko na uczelni), a ta belwederska (tytuł, wręczany przez prezydenta) przestanie istnieć.

A sam Bilewicz 5 maja odbierze tytuł doktora i profesora honoris causa na Uniwersytecie Loránda Eötvösa w Budapeszcie. „To pewnie jedyny profesorski tytuł, jaki kiedykolwiek otrzymam!” – napisał na X. ●

W sprawie Bilewicza interweniował RPO Adam Bodnar, potem jego następca prof. Wiącek. Listy do Dudy pisali uczeni z całego świata. Wszystko na nic

ORE bez dyrektorów

Ośrodek Rozwoju Edukacji, który ma organizować szkolenia dla nauczycieli dotyczące wprowadzanej od września reformy edukacji, stracił w marcu dwóch kluczowych dyrektorów.

Karolina Słowik

Ogłoszenie o konkursie na nowego dyrektora ORE pojawiło się w sieci 24 marca. Kilka dni wcześniej na konferencji prasowej w Olsztynie szefowa MEN Barbara Nowacka mówiła dziennikarzom, że jest po rozmowie z premierem Donaldem Tuskiem i będzie przyspieszenie w sprawie zakazu telefonów komórkowych w szkołach.

Nasi informatorzy, którzy zdradzają nam kulisy odejścia dyrektora ORE Andrzeja Suchenka, wskazują, że przyspieszenie po rozmowie z premierem dotyczy nie tylko smartfonów.

Ktoś musi być odpowiedzialny

– Ktoś musiał polecić. Nowacka wpadła w przerażenie. Premier ją pogania, bo zbliżają się wybory. Sukces reformy to jedna z kart przetargowych w kampanii wyborczej. A tu czasu jest bardzo mało. To właściwie trzy miesiące do wakacji, bo czerwiec jest specyficzny, szkoły właściwie nie pracują. Dla ORE, które ma wykształcić metodyków, ten harmonogram jest zabójczy. Nie da się przeprowadzić kaskadowych szkoleń w tak krótkim czasie. Dlatego Nowacka zmusiła Suchenka do rezygnacji. Czula, że musi coś zrobić. A najłatwiej co się robi? Zmiany personalne – mówi nam osoba współpracująca z ORE.

– Mam poczucie, że reforma była przygotowywana po łebkach i ministra szukała kogoś, na kogo można zwalić winę – dodaje.

Inna osoba związana z ORE dodaje: – Ktoś musi być odpowiedzial-



• Szefowa MEN Barbara Nowacka FOT. AGNIESZKA SADOWSKA / AGENCJA WYBORCZA.PL

ny, przecież nie jakiś starszy referent. Ale też broń Boże nie minister. Teraz MEN musi pokazać sprawczość i wstawić tam kogoś, kto będzie robił tę reformę.

Rozmowa i rezygnacja

Według naszych informacji dyrektor ORE Andrzej Suchenek rezygnację złożył w środę 18 marca.

– A dzień wcześniej, we wtorek, miał rozmowę z szefową MEN. Poprosiła go, żeby sam zrezygnował. Bo w ORE się mało dzieje i ORE mało robi z reformą. Suchenek był strasznie zdumiony: jak to mało się dzieje? Ludzie robią bokami, są przeciążeni, przemęczeni, setki imprez, konferencje, spotkania na ostatnią chwilę.

*Barbara Nowacka
czula, że musi coś zrobić.
A najłatwiej co się robi?
Zmiany personalne –
mówi nasz informator*

A potem dowiedzieliśmy się, że kandydat jest już wybrany i pod niego jest konkurs. Podobno kurator z Gorzowa Wielkopolskiego chodzi po mieście i chwali się awansem. To naprawdę marne – ocenia nasze źródło.

MEN potwierdza, że dyrektor Suchenek złożył rezygnację, ale – jak podkreśla rzeczniczka resortu Ewelina Gorczyca – „wyraził gotowość do dalszego zaangażowania w prace ORE w roli wicedyrektora”. Suchenek odmówił komentarza „Wyborczej”, mówiąc, że do końca kwietnia, czyli do momentu rozstrzygnięcia konkursu, będzie pracować dla ORE.

Wicedyrektor też odszedł z ORE

W tym samym czasie zrezygnował też wicedyrektor ORE ds. administracyjnych Krzysztof Maryl. Z naszych informacji wynika, że również odbył wcześniej rozmowę z ministrami Nowacką. Przeszedł do pracy w innym resorcie. Nieoficjalnie mówi się, że między dyrektorem i wicedyrektorem istniał konflikt. Były skargi do MEN w tej sprawie. Spory personalne na finiszu przygotowywania reformy na pewno nie były na rękę kierownictwu MEN. ●

Wniosek o TS dla Ziobry

Będzie wniosek o Trybunał Stanu dla Zbigniewa Ziobry do sejmowej komisji odpowiedzialności konstytucyjnej – poinformował marszałek Sejmu Włodzimierz Czarzasty.

Patryk Rutkowski

– Z tego, co zostałem poinformowany dzisiaj (...), na tym posiedzeniu Sejmu szefowie klubów parlamentarnych, w związku z tym między innymi co się stało na Węgrzech, przekażą do komisji odpowiedzialności konstytucyjnej wniosek o Trybunał Stanu dla pana posła Zbigniewa Ziobro – przekazał we wtorek Włodzimierz Czarzasty podczas briefingu prasowego w Sejmie. Jak dodał, pod wspólnym wnioskiem podpisali się wszyscy szefowie klubów koalicji.

– Potencjalni bandyci, przestępcy i złodzieje powinni być sądzeni w Polsce – odpowiedział marszałek Sejmu na jedno z pytań od dziennikarzy. – A to, co sobie myśli PiS, to skończyły się takie czasy, żeby ktośkolwiek się tym przejmował. Rozumiem, że bronimy kolegów, jeżeli chodzi o PiS. Chcecie bronić potencjalnych przestępców, złodziei i bandytów – wasza sprawa, nie nasza – mówił Czarzasty.

Marszałek Sejmu odniósł się również do zwycięstwa opozycji w wyborach parlamentarnych na Węgrzech. – W niedzielę mieliśmy do czynienia z pięknym triumfem demokracji na Węgrzech – mówił. – Gratuluję zwycięzcom i Węgrom. Oczekiwania wobec nowej ekipy węgierskiej są bardzo wysokie, Polska, jak zwykle, jest gotowa pomóc. Mamy swoje doświadczenia wychodzenia z mroku systemu pisowskiego bezprawia i chętnie się nimi podzielimy. Polski Sejm jest gotowy do bliskiej współpracy z parlamentem węgierskim – dodał Czarzasty.

O tym, że może pojawić się kwestia Trybunału Stanu dla Ziobry, marszałek Sejmu wspominał już dzień wcześniej w programie „Grafiti” w Polsacie.

– W związku z tym, co się stało na Węgrzech, widzę sens ruszenia sprawy Trybunału Stanu dla Ziobry – zapowiedział. – Jest większość konstytucyjna [dla opozycyjnej partii TISZA], można prawo w jeden dzień zmienić – stwierdził. Czarzasty dodał, że „ta sprawa w Sejmie powinna trafić do właściwej komisji”.

– Uzasadnieniem są wszystkie rzeczy, o które podejrzewa Ziobrę prokuratura. To wystarczające na 10 Trybunałów Stanu – podkreślił.

*Te wszystkie rzeczy,
o które podejrzewa
Ziobrę prokuratura,
są wystarczające na
10 Trybunałów Stanu*

WŁODZIMIERZ CZARZASTY
Marszałek Sejmu

Śledczy zarzucają Zbigniewowi Ziobrze, że jako minister sprawiedliwości w rządzie PiS m.in. kierował zorganizowaną grupą przestępczą oraz wykorzystywał swoje stanowisko do działań o charakterze przestępczym.

Według prokuratury Ziobro mógł popełnić 26 przestępstw, w tym wydawać swoim podwładnym polecenia łamania prawa, by zapewnić wybranym podmiotom dotacje z Funduszu Sprawiedliwości, inżynierować w przygotowanie ofert konkursowych i dopuszczać do przyznawania środków nieuprawnionym podmiotom. ● PAP

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

Kraj/34428192

DO 20 KWIETNIA

Zamów PRENUMERATĘ TECZKOWĄ „Wyborczej”

— na maj u swojego sprzedawcy prasy

- Masz pewność, że każde wydanie będzie na Ciebie czekać (zamawiasz gazetę na cały miesiąc z góry)
- Masz niższą cenę niż przy zakupie pojedynczych wydań każdego dnia
- Masz bezpłatny dostęp do Wyborcza.pl*
- Masz gwarancję niezmienności cen w okresie realizacji prenumeraty
- Możesz zostać członkiem Klubu Wyborczej i mieć dostęp do archiwum tekstów



CENA
199,99 zł**
OSZCZĘDZISZ
CO NAJMNIEJ
49 zł



Dostęp także do
Wyborcza.pl*

*Prenumeratorów teczkowych zapraszamy do Klubu „Wyborczej”. Jego członkowie mogą m.in. uczestniczyć w spotkaniach online z redakcją i jej gośćmi. Dodatkowo Klubowicze mają dostęp do archiwum tekstów „Wyborczej”. Co zrobić, by zostać członkiem Klubu: 1. Skontaktuj się z naszą infolinią, tel. 22 555 54 55 (od poniedziałku do piątku w godz. 8-16). 2. Podaj numer dowodu zakupu prenumeraty teczkowej.

**Cena sugerowana. Kwota oszczędności wynika z różnicy ceny sugerowanej i sumy cen codziennej sprzedaży detalicznej.

Amerykanie rozpoczęli blokadę cieśniny Ormuz



Obie strony ostrzegają się przed dotkliwymi skutkami kryzysu. Według źródeł Reutersa mają jednak znów zasiąść do stołu.

Maciej Czarnecki

Blokada kluczowej dla światowego handlu ropą cieśniny Ormuz rozpoczęła się w poniedziałek o godz. 17.30 czasu teherańskiego. Donald Trump zarządził ją po fiasku sobotnich negocjacji w Islamabadzie z Irańczykami, odpowiadając na blokadę prowadzoną za pomocą ostrzałów przez Teheran.

– Cóż, jak pokazał prezydent, w tę grę mogą grać obie strony – powiedział wiceprezydent J.D. Vance w wywiadzie dla stacji Fox News. – Jeśli Irańczycy będą próbowali angażować się w terroryzm gospodarczy, będziemy przestrzegać prostej zasady, że żadne irańskie statki również nie wypłyną – dodał.

We wtorek rzecznik chińskiego MSZ Guo Jia-kun skrytykował Amerykanów za „niebezpieczne i nieodpowiedzialne zachowanie”, oceniając, że ich ruch „jeszcze bardziej zagraża bezpieczeństwu przejścia przez cieśninę”. Chiny same importują tamtędy ropę z krajów Zatoki Perskiej. Cytowany przez agencję AFP rzecznik nazwał „kompletnie zmyślonymi” doniesienia, że Pekin dostarcza broń Iranowi, i zagroził, że jeśli Trump wykorzysta je do wprowadzenia nowych cel na produkty z Chin, te nie pozostaną dłużne.

Zmusić Iran do ustępstw

Blokada ma pozwolić Waszyngtonowi znów przejąć inicjatywę i zabość Irańczyków ekonomicznie, zmuszając ich do ustępstw. Rozpoczyna nowy etap konfliktu, który wybuchł wraz z uderzeniami USA i Izraela na Iran 28 lutego. 8 kwietnia strony ogłosiły dwutygodniowy rozejm, jednak perspektywa trwałego pokoju wydaje się odległa.

Iran ostrzega, że cenę za decyzję prezydenta zapłaci zwykli Amerykanie, bo przełoży się ona na wyższe ceny paliw, i grozi odpowiedzią na jakiegokolwiek ataki. Trump odpowiada na to, że jeśli do amerykańskiej floty w regionie zbliży się jakiegokolwiek irańska jednostka, zostanie „na-

tychmiast wyeliminowana” jak łodzie na Karaibach, które według Pentagonu są wykorzystywane do przemytu narkotyków.

Dane z transponderów wskazują, że przynajmniej w pierwszych godzinach amerykańska blokada nie jest w stu procentach szczelna. Krótco po jej wejściu w życie przez cieśninę przepłynął zarejestrowany na Komorach tankowiec Elpis, na który rok temu USA nałożyły sankcje za transport irańskiej ropy. Inny statek, pływający pod banderą Botswany Ostria, posłusznie zmienił jednak kurs.

We wtorek blokadę przetestował chiński Rich Starry, też przepływając przez cieśninę. On też był na czarnej liście od 2023 roku za pomoc Teheranowi w unikaniu sankcji. Ormuz pokonały też objęte amerykańskimi sankcjami za transport rosyjskiej i irańskiej ropy Murlikishan (w drodze do portu w Iraku) i mający panamską banderę Peace Gult (w drodze do Zjednoczonych Emiratów Arabskich). Agencja Reuters podkreśla, że nie kierowały się do portów w Iranie.

Ekspert zaznacza, że nawet jeśli amerykańskie siły będą przepuszczać niektóre tankowce, sama groźba innego scenariusza i ostrzeżenia, które odnotowały firmy ubezpieczeniowe, mogą wystarczyć, by generalnie blokada była skuteczna.

Trump rzucił w poniedziałek w Białym Domu, że „inne kraje” (nie wymienił jakie) zaoferowały swoją pomoc.

– Szczercie mówiąc, nie potrzebujemy ich. Ale zaoferowały swoje usługi – stwierdził prezydent, zapowiadając, że najpewniej dziś zdradzi szczegóły.

Jak wylicza źródło stacji CNN, USA mają w regionie co najmniej 15 okrętów wojennych, w tym lotniskowiec USS Abraham Lincoln. Jego poprzednik na misji, USS Gerald R. Ford, w marcu odpłynął do Grecji, by przejść konieczne naprawy, a teraz operuje we wschodniej czę-

• **Cieśnina Ormuz, 12 kwietnia 2026 r.**

FOT. REUTERS / STRINGER

ści Morza Śródziemnego. Wśród pozostałych jednostek jest 11 niszczycieli: USS Bainbridge, USS Thomas Hudner, USS Frank E. Petersen Jr., USS Delbert D. Black, USS John Finn, USS Michael Murphy, USS Mitscher, USS Pinckney, USS Rafael Peralta, USS Spruance i USS Milius.

Downing Street zapowiedziało, że premier Wielkiej Brytanii Keir Starmer i prezydent Francji Emmanuel Macron będą gospodarzami piątkowego szczytu w Paryżu w sprawie międzynarodowych wysiłków na rzecz odblokowania cieśniny Ormuz. Macron zastrzegł wcześniej, że chodzi „ściśle defensywną misję”, która zaczęłaby się, kiedy „pozwolą na to okoliczności”, a nie włączenie się do konfliktu.

Co dalej z negocjacjami Iran-USA?

Reuters podał we wtorek, powołując się na cztery dobrze poinformowane źródła, że Amerykanie i Irańczycy jeszcze w tym tygodniu znów spotkają się w Islamabadzie na drugą rundę rozmów. Źródła irańskie sugerują datę między piątkiem a niedzielą. Nie ma jeszcze oficjalnych potwierdzeń w tej sprawie.

Z przecieków cytowanych przez „New York Timesa” wynika, że choć Amerykanie publicznie podkreślają, że najważniejsze jest, by Iran „nigdy” nie miał zdolności do zbudowania broni jądrowej, to w praktyce proponowali mu zawieszenie programu nuklearnego na 20 lat. Pozwoliłoby to Teheranowi twierdzić, że nie wyrzekł się go na dobre. W odpowiedzi Irańczycy mieli powtórzyć swoją wcześniejszą propozycję z rokowań w Genewie przed wojną, by wstrzymać program na pięć lat.

Vance ocenił we wspomnianej rozmowie w Fox News, że „osiągnięto pewien postęp” w ne-

gociacjach w tej kwestii. Tłumaczył, że jednym z problemów było to, że irańscy negocjatorzy nie mieli odpowiednich umocowań do zawierania porozumień i musieli wrócić do kraju, by przedyskutować wszystko z Najwyższym Przywódcą.

– Piłka jest po stronie Iranu – oświadczył.

Tymczasem (według oficjalnych komunikatów) szef irańskiego MSZ Abbas Aragchi stwierdził w rozmowie ze swoim rosyjskim odpowiednikiem Siergiejem Ławrowem, że „prowokacyjne” działania Amerykanów mogą mieć „niebezpieczne konsekwencje” dla pokoju i bezpieczeństwa na świecie. Oba kraje mocno ze sobą współpracują.

Wcześniej Aragchi ostrzegał przed blokadą w rozmowach z szefami dyplomacji Arabii Saudyjskiej i Kataru. Zbiefował też europejskich ministrów spraw zagranicznych na temat oferty, którą jego kraj przedstawił w negocjacjach – najwyraźniej po to, by stworzyć presję na USA w sprawie kompromisu. Rozmawiał w tej sprawie z francuskim ministrem Jean-Noëlem Barrotem i niemieckim Johannem Wadephulem.

Podczas wtorkowego spotkania w Pekinie z księciem koronnym Abu Zabi Khaledem bin Mohamedem do pokoju na Bliskim Wschodzie wezwał chiński przywódca Xi Jinping. Zapowiedział on, że Chiny będą odgrywać w tym procesie „konstruktywną rolę”, i przedstawił ogólnikowy, czteropunktowy plan na rzecz pokoju i stabilności dla Bliskiego Wschodu, oparty o „zasadę pokojowej koegzystencji”, suwerenność państw, poszanowanie prawa międzynarodowego oraz „integrację rozwoju i bezpieczeństwa”.

– Nie możemy pozwolić, aby świat powrócił do prawa dżungli – stwierdził Xi, cytowany przez agencję Xinhua.

Jedną ze spornych kwestii, które podnosi Iran, są izraelskie bombardowania Hezbollahu w Libanie. We wtorek w USA odbędą się pierwsze od dawna bezpośrednie rozmowy między przedstawicielami Izraela i Libanu. Przy stole mają zasiąść ambasadorowie tych państw w USA, Yechiel Leiter i Nada Hamadeh.

Urządnik Departamentu Stanu zapowiedział, że w rozmowach będzie uczestniczył też sam sekretarz stanu Marco Rubio. U jego boku będą ambasador USA w Libanie Michel Issa oraz radca Departamentu Stanu Michael Needham.

Wspierany przez Teheran Hezbollah zapowiedział, że nie uzna żadnych porozumień, które zostaną potencjalnie wykute w tych dyskusjach. ●

Setki dzieci w Pakistanie zakażonych HIV

W szpitalu w Pakistanie, który stał się źródłem epidemii zakażeń wirusem HIV wśród dzieci, personel używa tych samych strzykawek do podawania leków różnym pacjentom – wykazało śledztwo BBC.

Marta Urzędowska

U Asmy HIV zdiagnozowano, kiedy skończyła dziesięć lat. Wcześniej, krótko po otrzymaniu pozytywnego wyniku testu na zakażenie wirusem, zmarł jej ośmioletni brat Mohammed Amin. Ich matka, Sughra, jest zdrowa. W rozmowie z BBC przekonuje, że jej dzieci zakażyły się HIV w szpitalu THQ Taunsa w pakistańskiej prowincji Pendżab, gdzie – jak wykazało śledztwo dziennikarzy stacji – personel korzysta z używanych wcześniej strzykawek.

Dziennikarze pod koniec ub. roku przez 32 godziny ukradkiem nagrywali, co dzieje się w szpitalu. W tym czasie zaobserwowali dziesięć przypadków ponownego używania strzykawek.

Pakistański szpital zakażał dzieci HIV

W czterech z tych przypadków lek z tej samej fiolki podano innemu dziecku, co – choć nie wiadomo czy któreś z dzieci było zakażonych – zwiększa zagrożenie transmisją wirusa. Dziennikarze nagra-

li też personel – w tym jednego lekarza – robiący zastrzyki bez sterylnych rękawiczek aż 66 razy. Sfilmowali też pielęgniarkę, która bez rękawiczek przeszukiwała pojemnik na odpady medyczne.

Nagrania uchwyciły rozpakowane strzykawki i fiolki pozostawiane obok zużytych igieł leżących na blatach, które powinny być sterylne. Dziennikarze sfilmowali też pielęgniarkę przekazującą koleżance strzykawkę z resztą płynu podanego wcześniej pacjentowi. Druga pielęgniarka najwyraźniej szykowała się do podania płynu kolejnemu dziecku tą samą strzykawką.

Jak wyjaśnia stacja, większość dzieci leczonych w THQ Taunsa dostaje zastrzyki przez kaniulę – rurkę wprowadzoną do żyły – co dodatkowo zwiększa ryzyko zakażenia. Bezpośrednio wchodząc do krwiobiegu, zanieczyszczony lek może ominąć naturalne bariery obronne organizmu.

Szpital w Pakistanie zakażył dzieci wirusem HIV

– Nawet jeśli założą nową igłę, tylna część strzykawki zawiera wirusa, więc

przeniesie się nawet z nową igłą – potwierdza cytowany przez BBC dr Altaf Ahmed, pakistański mikrobiolog i ekspert od chorób zakaźnych po obejrzeniu nagrań. – Naruszane są wszystkie zasady bezpiecznego podawania leków.

Dziennikarzom, na podstawie danych z prowincjonalnego programu badań na AIDS w Pendżabie, prywatnych klinik, a także danych policyjnych, które wyciekły do mediów, udało się potwierdzić 331 przypadków, gdzie u dzieci z Taunsa między listopadem 2024 a październikiem 2025 r. zdiagnozowano HIV.

W blisko stu przypadkach zbadano też matki – tylko cztery okazały się zakażone, co pokazuje, że tylko w niewielkim odsetku przypadków mogło chodzić o przeniesienie wirusa z matki na dziecko. Z danych, do jakich dotarli dziennikarze, wynika, że w połowie przypadków do zakażenia doszło przez „zanieczyszczoną igłę”. W pozostałych przypadkach sposób transmisji nie został ustalony.

Epidemię wirusa wśród miejscowych dzieci powiązał już wcześniej

ze szpitalem miejscowy lekarz z prywatnej kliniki, Gul Qaisrani. Pod koniec 2024 r. stwierdził w swojej klinice niepokojący wzrost liczby dzieci z pozytywnym wynikiem testu na HIV. Prawie wszystkie z 65–70 dzieci, które zdiagnozował, były leczone w THQ Taunsa.

Kiedy lekarz zaalarmował lokalne władze, obiecały „szeroko zakrojone działania” i zawiesiły w obowiązkach dyrektora medycznego placówki, dr Tayyaba Faruka Chandio. Jednak już po trzech miesiącach lekarz został przywrócony do pracy jako starszy oficer medyczny w ośrodku zdrowia na obrzeżach miasta. W rozmowie ze stacją zapewnia, że podjął „natychmiastowe działania” po doniesieniach, że szpital był źródłem epidemii.

Gdy dziennikarze pokazali nagrania nowemu dyrektorowi medycznemu szpitala, dr Qasimowi Buzdarowi, stwierdził, że są sfabrykowane, albo zostały zarejestrowane, zanim objął kierownictwo. Zapewnia, że szpital jest bezpieczny dla dzieci.

– Przeprowadziliśmy programy szkoleniowe dla paramedyków i pielęgniarek na temat zapobiegania i zwalczania HIV. Najważniejsza jest część dotycząca zapobiegania zakażeniom, wszyscy zostali odpowiednio przeszkoleni – zapewnia.

ONZ i WHO: Warunki szczególnie niepokojące

Także miejscowe władze podkreślają w oświadczeniu, że „brak jest potwierdzonych dowodów epidemiologicznych”, które wskazywałyby na THQ jako źródło epidemii.

W sprawie zakażeń dzieci w szpitalu w Taunsa własne śledztwo prowadzi wspólna misja UNICEF, czyli agendy ONZ pomagającej dzieciom i Światowej Organizacji Zdrowia, a także miejscowego ministerstwa opieki zdrowotnej.

Choć wyniki nie zostały jeszcze opublikowane, BBC dotarła do przecieków, z których wynika, że wnioski misji są podobne. „Szczególnie niepokojące były warunki w pokoju nagłych wypadków pediatrycznych – zapisali eksperci. – Podstawowe leki były niedostępne, a niebezpieczne praktyki wstrzykiwania powszechne. Płynы dożylnе nie były zabezpieczone, kaniule nie były oznaczone, a zużyte zestawy dożylnе wisiały na stojakach. Zaniedbana była też higiena rąk: umywalki były zatkane, brakowało środków dezynfekujących – wyliczają. ●

W sprawie zakażeń dzieci w szpitalu w Taunsa własne śledztwo prowadzi wspólna misja UNICEF i WHO

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

Kraj/34426248

GAZETA
wyborcza

Kto zostanie
Człowiekiem Roku
Czytelników i Czytelniczek
„Wyborczej”?

GŁOSUJ NA WYBORCZA.PL/PLEBISCYT

REKLAMA

MECENAS
STRATEGICZNY

TOTALIZATOR
SPORTOWY

7
LAT

PATRON
MEDIALNY

TVP



• - **To skandal, żeby coś takiego działo się w Polsce - mówi rozgoryczona właścicielka mieszkania Justyna Fabijańczyk**

FOT. JUSTYNA FABIJĄCZYK

Justyna Sobolak

– Moja siedmioletnia córka pozostaje pod stałą opieką psychologów i psychiatrów oraz jest w trakcie diagnozy w kierunku spektrum autyzmu. I nie tylko nie mogę wrócić do własnego mieszkania, ale muszę też toczyć kosztowną batalię prawną, która kosztuje mnie nie tylko pieniądze, ale też wiele zdrowia i czasu, który powinienam poświęcić córce – zaczyna swoją opowieść Justyna Fabijańczyk.

Wraz ze swoją mamą jest właścicielką mieszkania w Rawie Mazowieckiej. W 2021 roku wyjechała za granicę i wynajęła mieszkanie samotnej matce z trójką dzieci.

Z chęci pomocy

– Podpisałyśmy umowę, ale zaznaczyłam, że możliwe, że będę chciała wrócić do Polski, a wtedy będzie musiała opuścić lokal. Oczywiście nie z dnia na dzień. Miałam o tym poinformować ze stosownym wyprzedzeniem. Zapewniła, że nie ma problemu, że się wyprowadzi. To była kobieta w potrzebie. Przekazałam jej klucze w dobrej wierze, z chęci pomocy – wspomina Justyna.

Jest samotną matką, więc doskonale rozumiała trudy dnia codziennego lokatorki.

Za granicą okazało się, że córka Justyny wymaga stałego leczenia. – Jest od trzech lat pod stałą opieką poradni psychologiczno-pedagogicznej. Jest w trakcie procesu diagnostycznego w kierunku spektrum autyzmu. Obserwacje specjalistów wskazują na konieczność nauczania indywidualnego w domu. Dla dzieci ze spektrum stabilizacja środowiskowa jest warunkiem terapeutycznym, nie komfortem. Zdecydowałam więc, że wrócę do Polski – opowiada.

Zamiast kluczy wezwanie policji

Jeszcze będąc za granicą, Justyna poinformowała lokatorkę, że zamierza wrócić, i zapytała, ile czasu potrzebuje na znalezienie nowego lokum. To nie było tak, że z dnia na dzień kazałam jej wyprowadzić. Próbowałam ustalić jakiś termin. Nie było odzewu – mówi.

Gdy Justyna wróciła do Polski, próbowała dowiedzieć się od lokatorki, kiedy ta zamierza opuścić lokal. – Kiedy przyszedłam pod drzwi własnego mieszkania z pytaniem, ile czasu potrzebuje na wyprowadzkę – wezwała policję. Odmówiła opuszczenia lokalu – mówi Justyna.

Już w 2023 roku zdecydowała się wypowiedzieć lokatorce umowę. – Ta nie przyjmowała wypowiedzenia, bo raz uznała, że brakuje jakiegoś podpisu, kolejnym razem dopatrzyła się innych braków. Pierwsze skuteczne wypowiedzenie przyjęła w 2024 roku. Ale i tak się nie wyprowadziła – podkreśla właścicielka mieszkania.

Kolejka po socjalne

Pokazuje SMS-y, jakie pisała do lokatorki w 2024 roku. Pyta w nich o to, kiedy ta się wyprowadzi i ostrzega, że jeśli nadal będzie zajmowała lokal, to sprawę skieruje do sądu. Lokatorka odpisuje: „Przecież ja wyraźnie Pa-



Justyna nie może odzyskać mieszkania

Samotna matka Justyna Fabijańczyk od dwóch lat próbuje odzyskać zajmowane przez lokatorkę mieszkanie. Kobieta, zamiast się wyprowadzić, sugeruje właścicielce założenie sprawy o eksmisję. „Prawo jest po mojej stronie” – pisze.

ni przez telefon powiedziałam, proszę złożyć wniosek o eksmisję”.

– To dobitnie pokazuje, że uczyniła sobie z mieszkania u mnie poczekalnię. Doskonale wie, że zajmując bezprawnie mój lokal, szybciej otrzyma mieszkanie socjalne. Tak musiałyby czekać w kolejce, nie wiadomo jak długo – twierdzi Justyna.

Te przypuszczenia potwierdzają kolejne wiadomości. Właścicielka pisze w nich, że sprawy w sądzie długo trwają i narażają na niepotrzebny stres, na co lokatorka odpisuje: „Proszę przeczytać ze zrozumieniem moją ostatnią wiadomość. Zdania nie zmienię”. Ostatnia wiadomość dotyczyła złożenia wniosku o eksmisję.

W innej wiadomości lokatorka informuje Justynę, że w 2023 roku złożyła do urzędu miasta podanie o mieszkanie. „Mam dużą szansę, żeby je dostać. Ja ze swojej strony nie chcę żadnych problemów robić, proszę być spokojną, prawo jest po mojej stronie”. Podkreśla, że „chce jeszcze wynajmować mieszkanie na takich samych warunkach jak do tej pory”.

Justyna zdecydowała się w 2024 roku podnieść czynsz, bo od 2021 roku pozostawał na takim samym poziomie. Poinformowała o tym lokatorkę, ale ta nie przyjmuje tego do wiadomości. Płaci poprzednią stawkę, generując zaległości. Te na dzień dzisiejszy wynoszą ponad 13 tys. zł.

Kampania oszczerstw

Justyna podkreśla, że nie dość, że lokatorka nie chce opuścić mieszkania, to jeszcze prowadzi kampanię oszczerstw. Do skrzynek pocztowych sąsiadów wrzuciła oczerniające właścicielki mieszkania listy. Przedstawia swoją rodzi-

nę jako prześladowcę, a siebie jako ofiarę. Moja mama złożyła pozew o ochronę dóbr osobistych – mówi.

Właścicielka mieszkania nie ukrywa rozgoryczenia. – Pracuję, płacę podatki, utrzymuję córkę, opłacam jej terapię i leczenie – i jednocześnie ponoszę koszty utrzymania mieszkania, w którym nie mogę zamieszkać, oraz koszty prawników i postępowania sądowego, żeby odzyskać własną własność. Tymczasem osoba, która bezprawnie zajmuje moje mieszkanie, zdrowa i mająca zdolność zawodową, nie pracuje i korzysta z tego, że system pozwala jej żyć z zasiłków oraz na mój koszt – informuje.

Justyna w marcu 2026 roku za pośrednictwem pełnomocniczki złożyła do Sądu Rejonowego w Rawie Mazowieckiej pozew o eksmisję oraz pozew o zapłatę. – Umowa najmu została skutecznie wypowiedziana. Jednocześnie, z uwagi na zaległości w płatności czynszu, w Sądzie Rejonowym w Rawie Mazowieckiej został złożony pozew o zapłatę oraz o eksmisję. Pomimo wypowiedzenia umowy najmu najemca na teraz nie opróżnił ani nie wydał zajmowanego lokalu – informuje adwokat Diana Tomasiak, pełnomocniczka Justyny i jej mamy.

Lokatorka na lepszej pozycji

Justyna obawia się, że latami będzie czekała na odzyskanie mieszkania. – Obecne przepisy tworzą sytuację, w której osoba bezprawnie zajmująca cudze mieszkanie ma silniejszą pozycję niż właściciel. Lokatorka sama napisała mi: „prawo jest po mojej stronie” – i ma rację. Nie dlatego, że postępuje uczciwie, ale dlatego, że system premiuje nieuczciwość. Nieuczciwy najem-

ca, który odmawia wyprowadzki, szybciej otrzyma mieszkanie socjalne niż osoba uczciwie czekająca w kolejce. To nie ochrona lokatorów – to zachęta do nadużyć – twierdzi.

Podkreśla, że system ma chronić słabszych. – W tej sprawie słabszą stroną jest pracująca matka z dzieckiem wymagającym specjalistycznej opieki, która nie może zamieszkać we własnym mieszkaniu, a jednocześnie ponosi koszty jego utrzymania, koszty sądowe i koszty leczenia córki. Silniejszą, osoba, która nie pracuje, nie płaci czynszu, nie ponosi żadnych konsekwencji i świadomie wykorzystuje przewlekłość procedur, żyjąc na koszt właścicielki. Co więcej, im dłużej odmawia wyprowadzki, tym lepsza jest jej pozycja: rośnie jej szansa na mieszkanie socjalne, a właściciele rosną długi. Przepisy, które miały chronić lokatorów w rzeczywistej potrzebie, stały się narzędziem dla osób, które uczyniły z cudzej własności sposób na życie, i które system za to nagradza – zauważa Justyna.

Wnioski złożone

Lokatorka zajmująca mieszkanie Justyny pomimo podjętych prób kontaktu nie zdecydowała się na zabranie głosu w sprawie. Pełnomocniczka kobiety, adwokat Katarzyna Galecka-Nerek, poinformowała, że ma upoważnienie tylko do reprezentacji w sądzie. – Proszę jednak przyrzeczyć się sprawie uważnie i ocenić obiektywnie – podkreśliła.

Burmistrz Rawy Mazowieckiej Piotr Irla potwierdza, że lokatorka, która zajmuje mieszkanie Justyny, złożyła wniosek o mieszkanie socjalne. Jest 153. na liście oczekujących. – Miasto nie posiada wolnych lokali – przyznaje.

Burmistrz podkreśla jednak, że w przypadku wyroku orzekającego konieczność zapewnienia lokalu takowy będzie musiał zostać przyznany. – Obowiązek zapewnienia najmu socjalnego lokalu ciąży na gminie właściwej ze względu na miejsce położenia lokalu podlegającego opróżnieniu. W związku z powyższym po otrzymaniu prawomocnego wyroku miasto podejmie działania zmierzające do wskazania lokalu – informuje.

Dla Justyny oznacza to kilka lat oczekiwania. – Dla lokatora racjonalną strategią staje się więc: nie wyprowadzać się, nie płacić i czekać. Ten system nagradza osobę, która łamie umowę, narusza cudze prawo własności i świadomie przedłuża stan bezprawny – a karze właściciela, który postępuje zgodnie z prawem. To stoi w sprzeczności z fundamentalną zasadą porządku prawnego: że prawo nie może tworzyć zachęt do jego łamania. Ochrona lokatorów jest potrzebna. Ale ochrona, która premiuje nadużycie kosztem prawa własności, przestaje być ochroną – staje się okazją dla nieuczciwych. To system, który premiuje nieuczciwość – zauważa Justyna.

Nieuczciwi lokatorzy

O problemach z nieuczciwymi lokatorami słyży się coraz więcej. Według Małgorzaty Marculewskiej, detektyw z firmy Avertio, problem nasilił się szczególnie po pandemii. Wynika z upowszechniania się wiedzy wśród lokatorów o prawach, jakie im przysługują.

– Jeśli jeden lokator widzi, że drugi nie płaci i mieszka latami za darmo, to idzie tą samą drogą. Bo dlaczego nie? – mówi detektyw. Podkreśla, że coraz więcej osób żyje na koszt innych. – Nieuczciwi lokatorzy to nigdy nie są to osoby, którym nagle powinęła się noga, które wpadły w kłopoty finansowe. Nie zdarzyło mi się jeszcze w mojej wieloletniej praktyce, bym trafiła na najemcę, który przeprosiłby za tę sytuację, poinformował o chorobie czy innym wydarzeniu, które się przytrafiło i poprosił o pomoc w wyjściu z tego impasu: znalezienie tańszego mieszkania, rozbicie zaległości na raty. Jedyne, co zawsze słyszę, to: „Spierd****, przyjdź z nakazem” – mówi.

Wraz z prawnikami i posłami Konfederacji przygotowała projekt ustawy, który przyspieszyłby możliwość odzyskania mieszkania, w sytuacji, której właściciel trafiłby na nieuczciwego najemcę. Projekt w marcu 2026 został złożony w Sejmie. ●

Właścicielka zdecydowała się podnieść czynsz, bo od paru lat był niezmienny. Lokatorka nie przyjmuje tego do wiadomości. Płaci poprzednią stawkę, generując zaległości. Już wynoszą 13 tys. zł

Mythos. Super AI czy może super PR?

Czym naprawdę jest najnowszy model AI firmy Anthropic? Czy to super sztuczna inteligencja, która przełamie wszystkie zabezpieczenia, czy może naturalna ewolucja modeli językowych podłana sosem marketingu?

Bolesław Breczko

Dawno nie było modelu sztucznej inteligencji, który wywołałby takie poruszenie jak Mythos amerykańskiej firmy Anthropic.

Jeśli wierzyć w narrację budowaną przez przedsiębiorstwo, to Mythos jest potężnym modelem AI, który może przełamywać większość zabezpieczeń programistycznych, znaleźć podatności, których nikt wcześniej nie zauważył (0-day'e), i tworzyć narzędzia (exploity) do ich wykorzystywania.

Do tego dochodzą plotki krążące po portalu X, Reddicie i 4chanie. Tam anonimowi pracownicy Anthropic (a raczej ich znajomi) opowiadają o rzekomych świadomych działaniach Mythosa. Podobno próbuje oszukiwać ludzkich inżynierów, podejmuje działania, które ukrywa, i których nikt nie rozumie itp.

Najciekawszą plotką jest zdecydowanie ta mówiąca, że Mythos „uwolnił się” z zamkniętego systemu, w którym działał, i po kawałku umieszczał swój kod w plikach sieci BitTorrent. Jest to sieć używana głównie do przesyłania i pobierania pirackich filmów, seriali i gier i cechuje się tym, że jest całkowicie zdecentralizowana.

Elementem sieci BitTorrent jest każdy komputer, który pobiera lub wysyła pliki torrent. Według nieoficjalnych danych jest ponad 100 mln aktywnych użytkowników na całym



• Inżynierowie firmy Anthropic stworzyli narzędzie w celu wyszukiwania podatności (słabości, luki) w oprogramowaniu
FOT. PHOTOGRANARYOZ

świecie, a liczba zainstalowanych klientów sieci to ponad 2 miliardy.

Jeśli wierzyć więc plotce, że Mythos „zapisuje” się w sieci BitTorrent, to żeby model wyłączyć, trzeba by było wyłączyć cały istniejący internet. Mało tego, nie można by go było ponownie uruchomić, bo razem z nim ożyłby Mythos. Dokład-

nie taki scenariusz jest tłem dla gry „Cyberpunk 2077”.

Legenda a rzeczywistość

Wróćmy jednak do rzeczywistości i zobaczmy, co faktycznie wiemy o Mythosie.

Inżynierowie firmy Anthropic stworzyli narzędzie w celu wysu-

kiwania podatności (słabości, luki) w oprogramowaniu. Nie jest to nic nowego, bo potrafią to robić do pewnego stopnia wszystkie modele ogólnego przeznaczenia. Ponadto firmy z branży cyberbezpieczeństwa tworzą własne modele (często dotrenowujące te ogólne) właśnie do tego zadania.

Nowością jest natomiast skala Mythosa, a konkretnie udostępnione mu zasoby. W dokumencie opublikowanym przez Anthropic czytamy, że znalezienie 27-letniej podatności w systemie UNIX kosztowało łącznie 20 tysięcy dolarów.

AI szuka dziur

Im więcej wiadomo o działaniu Mythosa, tym pojawia się więcej sceptycznych głosów co do jego „niesamowitości”. Ekspert z dziedziny cyberbezpieczeństwa Dawid Moczadło napisał o nim

tak: „W ciągu ostatnich trzech tygodni, wykorzystując modele GPT5.4 i Opus [czyli ogólnego przeznaczenia], udało nam się automatycznie znaleźć podatności 0-day w kodzie źródłowym Linuksa. Mythos jest pewnie lepiej przystosowany do tego zadania, ale próg »straszości« przekroczyliśmy już w grudniu lub nawet wcześniej”.

Dodał także, że jego zespołowi udało się zreplikować działanie i dokładnie te same efekty Mythosa w modelu GPT5.4. – Co do zasady takie wyszukiwanie podatności nie jest niczym nowym – komentuje dla Wyborczej.biz Paweł Kulpa, ekspert cyberbezpieczeństwa z firmy Safesqr. – Były już prezentacje na konferencjach o tym, jak ludzie zaprzęgaliby AI do wyszukiwania podatności, a potem zgłaszali się po nagrodę w ramach programów bug bounty. Anthropic w tym przypadku deklaruje, że udało im się to zrobić znacznie lepiej i bardziej automatycznie.

Warto natomiast zauważyć, że Mythos jest pierwszym modelem AI, który nie zostanie udostępniony użytkownikom. Firma Anthropic zapowiedziała, że będą mogły z niego korzystać wyłącznie wybrane firmy, które dołączą do ich projektu Glasswing.

W sprawie bezpieczeństwa

Dodatkowo okazało się, że jeszcze przed premierą Mythosa wiceprezydent USA J.D. Vance i sekretarz skarbu Scott Bessent zorganizowali spotkanie z szefami największych firm AI w sprawie bezpieczeństwa i możliwości sztucznej inteligencji do wykonywania ataków.

To dodatkowo podsycą plotki o możliwościach modelu Mythos i możliwościach sztucznej inteligencji ogólnie. Komentatorzy zauważają jednak, że może to być jedynie celowa gra przed potencjalnym wejściem firmy Anthropic na giełdę akcji. Choć nie zapowiedziano jeszcze takiego ruchu, to w Dolinie Krzemowej panuje przekonanie, że spółka wejdzie na giełdę pod koniec 2026 r. ●

OGŁOSZENIE PŁATNE

Bydgoszcz-Toruń/34430184

OBWIESZCZENIE O SPRZEDAŻY NIERUCHOMOŚCI I UDZIAŁÓW W POSTĘPOWANIU UPADŁOŚCIOWYM

OGŁĘDZINY

Syndyk masy upadłości Aleksandry Jankowskiej zaprasza zainteresowanych na zakup w sprzedaży z wolnej ręki:

- prawa własności nieruchomości lokalowej (lokalu usługowego) numer 1 położonego we Wrocławiu przy ul. Reja 12D, dla którego Sąd Rejonowy we Wrocławiu prowadzi księgę wieczystą numer WL1W/00070761/8, o cenie wywoławczej 445 982,00 zł (czterysta czterdzieści pięć tysięcy dziewięćset osiemdziesiąt dwa złote) – nieruchomość jest oddana w najem;
- prawa własności nieruchomości gruntowej zabudowanej położonej we Wrocławiu przy ul. Botanicznej 20, działka ewidencyjna numer 12, obręb Michelin KM10, dla której Sąd Rejonowy we Wrocławiu prowadzi księgę wieczystą numer WL1W/00015984/4, o cenie wywoławczej 575 263,00 zł (pięćset siedemdziesiąt pięć tysięcy dwieście sześćdziesiąt trzy złote);
- udziału ½ (jedna druga) do spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu numer 21 położonego we Wrocławiu przy ul. Kolskiej 12, dla którego Sąd Rejonowy we Wrocławiu prowadzi księgę wieczystą numer WL1W/00095095/9, o cenie wywoławczej 98 153,25 zł (dziewięćdziesiąt osiem tysięcy sto pięćdziesiąt trzy złote dwadzieścia pięć groszy);
- udziału ½ (jedna druga) w prawie własności nieruchomości lokalowej numer 26 położonej we Wrocławiu przy ul. Zbigniewskiej 10, dla której Sąd Rejonowy we Wrocławiu prowadzi księgę wieczystą numer WL1W/00084428/3, o cenie wywoławczej 86 157,00 zł (osiemdziesiąt sześć tysięcy sto pięćdziesiąt siedem złotych).

Akces do oględzin syndykowi należy składać mailowo biuro@rbcenter.com, pozostawiając dane do bezpośredniego kontaktu.

TERMINY

Oferty dotyczące Przedmiotu Sprzedaży należy składać w terminie do dnia **18 maja 2026 r. do godziny 15.00** w biurze Syndyka w Toruniu, ul. Grudziądzka 74-76, lok. 101, 87-100 Toruń, przy czym oferty należy składać w godzinach od 9.00 do 17.00 (z zastrzeżeniem ostatniego dnia terminu) w dni robocze lub przesyłać listem poleconym za pośrednictwem operatora pocztowego w godzinach. **Uwaga! Decyduje data wpływu do biura Syndyka pod rygorem odrzucenia oferty.**

Otwarcie oraz wybór ofert nastąpią w dniu **19 maja 2026 r. o godzinie 12.00** w biurze Syndyka – Centrum Restrukturyzacji i Upadłości sp. z o.o., ul. Grudziądzka 74-76, lok. 101, 87-100 Toruń.

- Warunkiem przystąpienia do Sprzedaży z wolnej ręki jest wpłata wadium stanowiącego 10% ceny wywoławczej składnika masy upadłości, którego oferta dotyczy. Jeżeli oferta dotyczy więcej niż jednego składnika masy upadłości, należy wadium zsumować.
- Wadium należy wpłacić na rachunek bankowy masy upadłości zgodnie z następującymi danymi:
a) posiadacz rachunku: Centrum Restrukturyzacji i Upadłości sp. z o.o.,
b) numer rachunku: **16 1090 2590 0000 0001 6229 8363**.

Informacji o sprzedaży udziela syndyk mailowo: biuro@rbcenter.com lub telefonicznie: +48 570 075 550.

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

34430120

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34429899

NEWSLETTERY WYBORCZEJ

Wszystkie piszą ludzie, nie maszyny
Nasi najlepsi redaktorzy.

Możesz wybrać z bogatej oferty
ponad **40** różnych newsletterów.

Zapisz się na: wyborcza.pl/newslettery

wyborcza.pl



W Sądzie Rejonowym w Raciborzu w sprawie **I Ns 592/25** z wniosku Jadwigi Warzecha toczy się postępowanie o stwierdzenie na jej rzecz zasiedzenia nieruchomości położonych w Brzeźnicy, dla których Sąd Rejonowy w Raciborzu prowadzi księgę wieczyste nr: GL1R/00008641/8 i GL1R/00008638/4.

Sąd wzywa osoby zainteresowane aby w terminie 3 miesięcy od daty publikacji ogłoszenia zgłosili i udowodnili swoje uprawnienia do nieruchomości, gdyż w przeciwnym razie Sąd stwierdzi zasiedzenie, o ile zostanie udowodnione.

www.nekrologi.wyborcza.pl/34430049

Z żalem przyjęliśmy informację o śmierci
Ojca naszej koleżanki

Anny Wcisło



Marka Wcisło

Strata członka rodziny to niezwykle trudne i bolesne doświadczenie.
W tym czasie myśłami jesteśmy z

*Anną, Jej Rodziną
oraz wszystkimi, którzy opiekują Zmarłego*

Prosimy o przyjęcie wyrazów współczucia i wsparcia.

Zespół CRIDO

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

34430119

ODESZLI.pl

Dziel się wspomnieniami o bliskich

Wejdź na serwis **odeszli.pl**



Załącznik do Zarządzenia Nr 41.2026
Wójta Gminy Czernichów
z dnia 1 kwietnia 2026 r.

Ogłoszenie o przetargu

Działając na podstawie art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1145 ze zm.) oraz §3 ust. 1 i §13 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (t.j. Dz. U. z 2021 r. poz. 2213 ze zm.)

Wójt Gminy Czernichów

ogłasza przetarg ustny nieograniczony

na sprzedaż zabudowanej działki nr 254 o powierzchni 0,04 ha położonej w miejscowości Kamień, gmina Czernichów, dla której prowadzona jest księga wieczysta KR1K/00032130/3.

Przeznaczenie nieruchomości: Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego wsi Kamień zatwierdzonym uchwałą nr XXXIX.336.2017 Rady Gminy Czernichów z dnia 28 sierpnia 2017 r., zmienionej uchwałą Rady Gminy Czernichów nr XL.380.2021 z dnia 28.06.2021r. działka nr 254 położona jest w terenach oznaczonych symbolem 04 MN – tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej oraz w niewielkiej części symbolem 30 KDW – teren drogi wewnętrznej.

Opis nieruchomości: Działka nr 254 jest częściowo ogrodzona, zabudowana budynkiem mieszkalnym jednorodzinnym, znajdującym się w północno-wschodniej części działki oraz budynkiem gospodarczym znajdującym się w południowo-zachodniej części działki. Przedmiotowa działka porośnięta jest pojedynczymi drzewami i samosiejkami. Na działce znajduje się również słup elektroenergetyczny wraz z linią elektroenergetyczną. Działka o regularnym kształcie, położona na terenie o umiarkowanych deniwelacjach terenu. Działka znajduje się na terenie częściowo uzbrojonym w media, posiada bezpośredni dostęp do drogi publicznej o nawierzchni asfaltowej – ul. Jagodowa.

Budynek mieszkalny jednorodzinny nr 5 przy ul. Jagodowej o powierzchni zabudowy 75 m² wolnostojący, parterowy, częściowo podpiwniczony, wejście do budynku od strony wschodniej. Obiekt o konstrukcji murowanej z pustaka, dach pokryty dachówką cementową. Budynek w pogorszonym stanie technicznym o prostej architekturze, od lat niezamieszkały, kwalifikuje się do generalnego remontu. Do budynku od strony północnej przylega przybudówka o konstrukcji murowanej z kamienia w złym stanie technicznym kwalifikująca się do rozbiórki.

Budynek gospodarczy o powierzchni 18 m², wolnostojący, dwukondygnacyjny. Obiekt o konstrukcji murowanej z pustaka, strop betonowy, bez dachu. Budynek w pogorszonym stanie technicznym kwalifikującym się do remontu lub rozbiórki.

Cena wywoławcza: 181 000,00 zł

Wartość postąpienia wynosić będzie nie mniej niż 1 % ceny wywoławczej netto licytowanej nieruchomości, w zaokrągleniu, w górę do pełnych dziesiątek złotych.

Termin II przetargu: Przetarg odbędzie się w dniu **18 maja 2026 roku o godzinie 10.00** w siedzibie Urzędu Gminy Czernichów, ul. Gminna 1, 32 – 070 Czernichów.

Wadium: wadium w wysokości 27 150,00 zł.

Warunkiem dopuszczenia do przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości podanej do dnia **13 maja 2026 r.** przelewem na konto **Velo Bank nr 11 1560 0013 2016 8117 6000 0037. Liczy się data wpływu na konto Urzędu Gminy – do 13 maja 2026 r.**

Wadium wpłacone przez podmiot, który wygra przetarg zostanie zaliczone na poczet ceny nabycia, w przypadku uchylenia się przez ten podmiot od zawarcia umowy sprzedaży wadium przepada na rzecz sprzedającego. Pozostałym podmiotom zwraca się wadium po przetargu w terminie do 3 dni.

Osoby biorące udział w przetargu zobowiązane są okazać komisji do wglądu, przed przystąpieniem do licytacji, dokumenty tożsamości. Osoby reprezentujące uczestników przetargu nie będących osobami fizycznymi zobowiązuje się dodatkowo do przedłożenia komisji celem włączenia do dokumentacji z przetargu, aktualnego odpisu z odpowiedniego rejestru, z którego wynikać będzie umocowanie osób biorących udział w przetargu do reprezentowania uczestnika przetargu.

W przypadku zamiaru nabycia nieruchomości w ramach wspólności majątkowej małżeńskiej, wadium winno być wpłacone przez obojga współmałżonków. Do przetargu winni przystąpić oboje małżonkowie. Udział jednego małżonka będzie wystarczający, jeżeli przedłoży on komisji przetargowej celem włączenia do dokumentacji z przetargu pismną zgodę nieobecnego małżonka na udział drugiego współmałżonka w przetargu w celu nabycia przez współmałżonka nieruchomości będącej przedmiotem przetargu za cenę ustaloną w przetargu ze środków pochodzących z majątku wspólnego.

W przypadku, gdy nabywcą nieruchomości ustalony zostanie cudzoziemiec, w rozumieniu ustawy z dnia 24 marca 1920 r. o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców (j.t. Dz. U. z 2017 r., poz. 2278), do zawarcia umowy notarialnej sprzedaży nieruchomości nabywca winien przedłożyć zezwolenie, jeżeli uzyskanie zezwolenia wynika z przepisów cytowanej wyżej ustawy.

Do ceny uzyskanej w przetargu nie zostanie doliczony podatek od towarów i usług – zwolnienie z art. 43 ust. 1 pkt 10 tej ustawy zgodnie z ustawą o podatku od towarów i usług (t.j. Dz. U. z 2024, poz. 361).

Koszty sporządzania umowy notarialnej oraz opłaty sądowe związane z dokonaniem wpisów w księdze wieczystej ponosi nabywca.

Ewentualne wyznaczenie i okazanie granic nieruchomości następuje na wniosek i koszt nabywcy. Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

Szczegółowe informacje dotyczące tej nieruchomości i przetargu można uzyskać w Wydziale Gospodarowania Mieniem i Planowania Przestrzennego Urzędu Gminy Czernichów – pok.116, od poniedziałku do piątku w godzinach pracy urzędu, tel. 122 702 104, 12 444 55 77 wew. 113.

Kraków/34429787



Prezydent Wrocławia

ogłoszenie o zamieszczeniu uchwały o przystąpieniu do sporządzenia planu miejscowego w publicznym wykazie danych

Zawiadamiam o zamieszczeniu uchwały Rady Miejskiej Wrocławia Nr XXVIII/667/26 z dnia 26 lutego 2026 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulic Grunwaldzkiej i Piastowskiej we Wrocławiu w publicznie dostępnym wykazie danych o dokumentach zawierających informacje o środowisku i jego ochronie oraz o wszczęciu przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko skutków realizacji ustaleń wyżej wymienionego planu na stronie internetowej: <https://bip.um.wroc.pl/karty-informacyjne-sios/139>

Podstawa prawna: art. 21 ust. 2 pkt 2 i art. 39 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2024 r. poz. 1112, 1881 i 1940 oraz z 2025 r. poz. 1535).

Wrocław, dnia 15 kwietnia 2026 r. - data ogłoszenia

Z up. Prezydenta Wrocławia
Wiceprezydent Wrocławia
Michał Młyńczak

Wrocław/34429275



WOJEWODA DOLNOŚLĄSKI

IF-AB.7840.6.33.2026.JT
(dot. IF-AB.7840.2.10.2025.JT)

Wrocław, dnia 9 kwietnia 2026 r.

OBWIESZCZENIE

O WYDANIU DECYZJI O UDZIELENIU POZWOLENIA NA REALIZACJĘ INWESTYCJI W ZAKRESIE BUDOWLI PRZECIWPOWODZIOWYCH – PO WZNOWIENIU POSTĘPOWANIA

Na podstawie art. 4 ust. 1, art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 8 lipca 2010 r. o szczególnych zasadach przygotowania do realizacji inwestycji w zakresie budowli przeciwpowodziowych (tekst jednolity: Dz. U. z 2026 r., poz. 104) oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jednolity: Dz. U. z 2025 r., poz. 1691), po przeprowadzeniu postępowania wznowionego postanowieniem Wojewody Dolnośląskiego Nr 152/26 z dnia 24 marca 2026 r.

zawiadamiam,

że Wojewoda Dolnośląski, decyzją Nr 1/26 z dnia 9 kwietnia 2026 r.,

działając na podstawie art. 151 § 1 pkt 1 i pkt 2 Kodeksu postępowania administracyjnego uchylił z urzędu własną decyzję Nr 18/25 z dnia 7 października 2025 r. udzielającą pozwolenia Inwestorowi – Państwowemu Gospodarstwu Wodnemu Wody Polskie Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej we Wrocławiu, na realizację inwestycji w zakresie budowli przeciwpowodziowych dla zamierzenia budowlanego, nazwanego przez Inwestora: Ochrona przeciwpowodziowa i osiągnięcie korzystnego bilansu wodnego w rejonie Odry Środkowej – cofka Stopnia Wodnego Małczyce, Podzadanie 7 – przebudowa wału przeciwpowodziowego lewobrzeżnego rzeki Odry na odcinku od km 13+625 do mostu kolejowego w Brzegu Dolnym oraz od mostu kolejowego w Brzegu Dolnym do km 22+370 (Głoska – Brzeg Dolny), w części dotyczącej danych ewidencyjnych nieruchomości objętych decyzją w następujący sposób:

1. w punkcie VII decyzji zatytułowanym „Zatwierdzenie podziału nieruchomości, oznaczonych według katastru nieruchomości” w tabeli nr 4,

na stronie 7 uchylił pozycję nr 23 o treści:

23.	021803_5 Miękinia – obszar wiejski	0007 Głoska	675	11,7490	675/1	0,2856
					675/2	11,4634

na stronie 8 uchylił pozycję nr 36 o treści:

36.	021803_5 Miękinia – obszar wiejski	0007 Głoska	41/4	14,9252	41/8	0,0730
					41/9	14,8522

i orzekł o zatwierdzeniu podziałów nieruchomości, sporządzonych na mapach sytuacyjno-wysokościowych, przyjętych do państwowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego Starosty Średzkiego pod numerem: P.0218.2026.488 w dniu 23 marca 2026 r., stanowiących załącznik nr 2.11a i nr 2.18a do niniejszej decyzji, w następujący sposób:

23.	021803_5 Miękinia – obszar wiejski	0007 Głoska	675	11,7490	675/1	0,2856
					675/2	11,4634

36.	021803_5 Miękinia – obszar wiejski	0007 Głoska	41/4	14,9252	41/8	0,0730
					41/9	14,8522

2. w załączniku nr 2 do decyzji zatytułowanym „podział nieruchomości:

– uchylił załącznik nr 2.11 – podział działki nr 675, obr. 0007 Głoska, jedn. ew. 021803_5 Miękinia – obszar wiejski (część tabelaryczną),

i orzekł o zatwierdzeniu załącznika nr 2.11a – podział działki nr 675, obr. 0007 Głoska, jedn. ew. 021803_5 Miękinia – obszar wiejski,

– uchylił załącznik nr 2.18 – część tabelaryczną, w zakresie działki nr 41/4, obr. 0007 Głoska, jedn. ew. 021803_5 Miękinia – obszar wiejski,

w zakresie podziału działek nr 344/1, nr 41/2, obr. 0007 Głoska, jedn. ew. 021803_5 Miękinia – obszar wiejski załącznik nr 2.18 pozostaje w mocy,

i orzekł o zatwierdzeniu załącznika nr 2.18a w zakresie podziału działki nr 41/4, obr. 0007 Głoska, jedn. ew. 021803_5 Miękinia – obszar wiejski.

oraz odmówił uchylenia pozostałej części ostatecznej decyzji Wojewody Dolnośląskiego części ostatecznej decyzji Wojewody Dolnośląskiego Nr 18/25 z dnia 7 października 2025 r.

Z treścią decyzji Wojewody Dolnośląskiego Nr 1/26 z dnia 9 kwietnia 2026 r. oraz z aktami sprawy zapoznać się można w siedzibie Dolnośląskiego Urzędu Wojewódzkiego we Wrocławiu – plac Powstańców Warszawy 1, pok. 2103 (kancelaria). Strony postępowania będą przyjmowane wyłącznie po uprzednim umówieniu terminu wizyty telefonicznie pod numerem (71) 340-65-86 lub e-mailowo: j.tabisz@duw.pl.

Zgodnie z art. 49 Kodeksu postępowania administracyjnego, wskazuję dzień 15 kwietnia 2026 r. – data ukazania się obwieszczenia na tablicy ogłoszeń Dolnośląskiego Urzędu Wojewódzkiego, Urzędu Miejskiego w Miękinii, Urzędu Miejskiego w Środzie Śląskiej, w Biuletynach Informacji Publicznej, na stronach podmiotowych wymienionych Urzędów oraz w prasie lokalnej jako ten w którym nastąpiło publiczne obwieszczenie. Zawiadomienie niniejsze po upływie czternastu dni od wskazanego powyżej terminu uważa się za dokonane ze skutkiem prawnym z dniem 29 kwietnia 2026 r. Rozpoczęcie biegu terminu do wniesienia odwołania nastąpi z dniem 30 kwietnia 2026 r. Odwołanie powinno zawierać zarzuty odnoszące się do decyzji, określać istotę i zakres żądania będącego przedmiotem odwołania oraz wskazywać dowody uzasadniające to żądanie.

Wrocław/34429744

nekrologi.wyborcza.pl

ODESZLI.pl

Zamieść:

nekrolog
kondolencje
wspomnienie



nekrologi@wyborcza.pl

pomoc@odeszli.pl

tel. 22 55 55 383,

22 55 55 399,

22 55 55 555

Orban traci władzę

Węgry wracają na europejską szachownicę

Po sensacyjnie wysokim zwycięstwie partii Tisza w wyborach parlamentarnych drzwi do powrotu Węgier do Europy stoją szeroko otwarte. Sukces Magyara może też jednak zwiastować dalszy zwrot w prawo europejskiej chadecji

Buras

Na finiszu kampanii walka Petera Magyara z Victorem Orbánem przybrała charakter manichejskiego sporu za lub przeciw Europie albo, jak mówił Magyar, wyboru między Wschodem a Zachodem. Sukces opozycji jest bez wątpienia znakomitą wiadomością dla Europy: Orban tak bardzo załazł za skórę swoim obstrukcjonizmem, prorosyjskością, korupcją i populizmem, że trudno sobie wyobrazić zmianę, która mogłaby być zmianą na gorsze. Wprawdzie tylko 10 procent Węgrów, jak wskazuje sondaż przeprowadzony na zlecenie European Council on Foreign Relations tuż przed wyborami, uważało, że kwestia relacji z Unią Europejską była jedną z kluczowych w tych wyborach. Ale ten sondaż pokazał też coś innego: postawy proeuropejskie są dużo bardziej rozpowszechnione w społeczeństwie węgierskim niż sugerować mogłaby wieloletnia dominacja i popularność serwującego obywatelom nieustanną antyunijną propagandę Orbana.

Dwie trzecie Węgrów ufa Unii Europejskiej „całkowicie”, „w pewnym stopniu” lub „trochę”, podczas gdy tylko 15 proc. nie ufa jej wcale. Nastroje antyunijne nie jednoczą Węgrów; wręcz przeciwnie, przynajmniej pewna sympatia wobec Unii dominuje wśród wyborców nie tylko opozycji, na czele której stoi Peter Magyar z partii Tisza, ale także wśród elektoratu Fideszu.

Ludzie ufają Unii Europejskiej bardziej niż jakimkolwiek węgierskim przywódcom politycznym, mediom czy wymiarowi sprawiedliwości w swoim kraju. Przy czym nie tylko 77 proc. obywateli popiera członkostwo kraju w Unii, ale 43 proc. uważa również, że następny rząd powinien przyjąć „zupełnie inne podejście” do pozycji Węgier w UE, a tylko 19 proc. chciałoby utrzymać obecny kurs. Ponadto 66 proc. popiera przystąpienie kraju do strefy euro.

77 proc. wyborców Tiszy chce zbliżenia z krajami UE, a nie wielowektorowej polityki umizgów do Rosji, Chin i Trumpa. Zarówno te wyniki, jak i niespodziewanie wysokie zwycięstwo wyborcze, dają Peterowi Magyarowi silny mandat do reorientacji w polityce zagranicznej i przestawienia jej na tory konstruktywnej współpracy w UE.

Nie ma powodu wątpić, że Magyar będzie chciał wyjść naprzeciw tym oczekiwaniom. A także spełnić nadzieję partnerów europejskich, że pod jego wodzą Węgry odejdą od polityki szantażu i staną się zwykłym uczestnikiem politycznej gry według rządzących Unią reguł. Ale radość wywołana tą zmianą nie powinna zamykać oczu na fakt, że Węgry pozostaną zapewne partnerem trud-



• Niedzielne wybory parlamentarne w Budapeszcie FOT. MICHAŁ RYŃIAK / AGENCJA WYBORCZA.PL

Forint czy euro?

66

PROC.

• Węgrów popiera przystąpienie ich kraju do strefy euro.

nym, zaś konkretny kształt ich polityki w UE pozostaje na razie niewiadomą.

Magyar nie jest urodzonym eurofilem, przez lata był częścią ekipy Orbana, a jego poglądy są raczej narodowo-konserwatywne. Kiedy w 2023 roku do władzy w Polsce dochodził doskonale znany w Europie Donald Tusk, wielu było przekonanych, że Polska pod jego wodzą będzie siłą napędową Unii. Spotkał ich zawód. Przed Magyarem poprzeczka zawieszona jest o wiele niżej, ale także i w tym wypadku warto zawczasu zdać sobie sprawę z potknięć grożących mu na rozbiegu.

Już w najbliższych tygodniach Unia stanie przed dylematem, jaką obrać strategię wobec Magyara w kwestii odmrożenia 6 miliardów euro z Funduszu Odbudowy. To jedna z najważniejszych obietnic wyborczych i każ-

dy w UE ma interes w tym, by została spełniona. Ale musi to nastąpić do końca sierpnia (inaczej pieniądze przepadną), a Węgry muszą spełnić – podobnie jak dwa lata temu Polska – szereg warunków (tzw. kamieni milowych) związanych z reformami sądownictwa i systemu antykorupcyjnego.

Większość konstytucyjna, którą zdobyła Tisza pozwala, inaczej niż nad Wisłą, na przeprowadzenie koniecznych zmian. Czasu jest jednak mało, a Orban może podkładać nogę. Węgry, nie inaczej niż Polska, będą testować, na ile da się odbudowywać rządy prawa zgodnie z zasadami rządów prawa. Czy np. skracanie prawomocnych kadencji wysokich urzędników, co będzie konieczne, by proces przebiegł sprawnie, mieści się w tych granicach?

W Unii – po uruchomieniu w 2024 roku pieniędzy dla Polski bez formalnego spełnienia wszystkich kryteriów – jest spory opór, by wobec Węgier stosować podobną taryfę ulgową. Tym bardziej, że Magyar to nie Tusk i zaufanie do niego, mimo miłych słów, jest ograniczone. Co więcej, Komisja i państwa członkowskie muszą dbać o to, by jej nowe instrumenty ochrony praworządności – w tym zasada warunkowości funduszy unijnych – były stosowane konsekwentnie i zachowały wiarygodność na przyszłość. Pogodzenie tego z dążeniem do udzielenia Magyarowi politycznego wsparcia będzie niełatwe. Zwłaszcza, że Unia będzie równocześnie chciała załatwić z Węgrami jeszcze parę innych rachunków.

Zdjęcie węgierskiego weta wobec gwarantowanego przez UE kredytu dla Ukrainy w wysokości 90 miliardów euro to minimum, by Budapeszt mógł myśleć o odbudowie zaufania. To samo dotyczy zdjęcia blokady na otwarcie tzw.

pierwszego klastra w negocjacjach akcesyjnych z Ukrainą. Trudno sobie wyobrazić, by Magyar mógł kontynuować politykę Orbana w tych kwestiach. Ale stosunek do Ukrainy może pozostać raczej chłodny.

Choć 57 procent wyborców Tiszy chciałoby, aby Węgry przyjęły „zupełnie inne podejście” do wojny na Ukrainie niż dotąd, to w kwestii udzielania wsparcia finansowego Ukrainie, zgody na członkostwo Ukrainy w UE, czy postrzegania Wołodymyra Zełenskigo nastroje wśród nich są ambiwalentne, a w całym społeczeństwie przeważa niechęć.

Nie tylko w sprawie Ukrainy Węgry mogą pozostać nieskłonne do kompromisów. Jeden z kluczowych projektów Unii to odejście od rosyjskich surowców: zakaz importu gazu już obowiązuje (z całkowitym zastopowaniem dostaw do końca 2027 roku), w odniesieniu do ropy jest w przygotowaniu. Magyar krytykował Orbana za prorosyjską politykę, ale sam zapowiada odejście od uzależnienia od Rosji dopiero w 2035 roku. Czy po wyborach zmieni zdanie?

To, że z pierwszą wizytą zagraniczną Magyar udaje się do Warszawy, może nie być tylko symbolicznym wyrazem wspólnoty losów dwóch krajów, które zmagają się z przewyższaniem systemu demokracji neoliberalnej. Następną destynacją jest Wiedeń. We wszystkich trzech krajach rządzą politycy tej samej rodziny partyjnej – chadecko-konserwatywnej Europejskiej Partii Ludowej. Polscy, austriaccy i węgierscy chadecy mają w wielu sprawach – choćby dekarbonizacji, migracji, światopoglądowych czy dotyczących pogłębiania integracji – zbliżone do siebie, konserwatywne i suwerennościowe nastawienie.

Zmiana w Budapeszcie może więc skutkować dalszym zwrotem w prawo największej siły politycznej w Europie i szerszym uchyleniem drzwi do współpracy z partiami eurosceptycznej prawicy, zwłaszcza z premier Włoch Giorgia Meloni. Niewątpliwie wynik wyborów na Węgrzech zmienia układ figur na europejskiej szachownicy, choć nie jest jeszcze do końca jasne, w którą z nich wcieli się nowy węgierski przywódca. ●

Piotr Buras

Autor jest dyrektorem warszawskiego biura think-tanku Europejska Rada Spraw Zagranicznych (European Council on Foreign Relations).

• Teksty w dziale Opinie wyrażają poglądy autorów i nie muszą odzwierciedlać stanowiska redakcji

„Pulverkopf” w teatrze

MROCZNE TAJEMNICE
RODZINNEJ HISTORII

Jak uporządkować nadmiar doświadczenia, odczuwania, pragnienia?
„Pulverkopf” w reżyserii Katarzyny Kalwat rozgrywa się w intensywnych rozbłyśkach akcji.

Witold Mrozek

Nagradzana powieść Edwarda Pasewicza trafiła do teatru. I zadziałała. Jacek Poniedziałek gra tu Patryka Werhunta, spolszczonego Niemca próbującego rozwikłać jednocześnie tajemnice swojej historii rodzinnej na pograniczu dwóch światów i zrozumieć tajemniczego kompozytora – Norberta von Hanneheima, który zmarł w tym samym miasteczku, w którym Werhunt się urodził. Jesteśmy w Meseritz, czyli lubuskim Międzyrzeczu – nad rzeką Obrą (nie mylić z Odrą), dopływem Warty.

I choć „Pulverkopf” może kojarzyć się z nurtem „literatury małych ojczyzn” sprzed przeszło ćwierćwiecza, to obraz krajiny dzieciństwa jest tu znacznie bardziej mroczny niż w tamtej prozie Pomorza czy Dolny Śląsk.

Są tu niemieckie zbrodnie – masowe likwidacje pacjentów szpitala psychiatrycznego, a potem nadużycia Polaków przejmujących miasto po wojnie. Najpierw nadchodzący nazizm w latach trzydziestych, potem powojenne radzieckie gwałty, wyjeżdżające w latach 90. radzieckie wojska i młodzieńcze wspomnienia z inicjacji. Ukraiński aktor Denis Kudijenko gra przyjaciela bohatera z dzieciństwa, Saszkę – syna bijącego go radzieckiego żołnierza. A Alona Szostak, rosyjska aktorka od przeszło 30 lat w Polsce, gra matkę Werhunta i równoległe drugą postać: miejscową Rosjankę – Irinę Pawłówną.

Jej monolog po rosyjsku o poronieniu to wybuch wyjątkowo intensywnej energii. Rosyjski czy niemiecki nie są tu tłumaczone, sceniczna rzeczywistość nie zawsze jest przejrzysta czy do końca zrozumiała, tak samo zresztą, jak przecież rzeczywistość po prostu.

Jacek Poniedziałek pozostaje przewodnikiem po tym świecie, ale jego bohater sam go do końca przecież nie rozumie.

W KTÓRYM JESTEŚMY ROKU?

Czterogodzinne widowisko Katarzyny Kalwat mogłoby, owszem, być krótsze, ale jak na tematykę, czas trwania i stopień skomplikowania – w odbiorze jest zaskakująco lekkie. Ten czas minął mi całkiem szybko. Reżyserka buduje na scenie monumentalny świat, któ-



• **Jacek Poniedziałek w roli Patryka Werhunta, spolszczonego Niemca próbującego rozwikłać tajemnice historii rodzinnej na pograniczu światów** FOT. MAURYCJ STANKIEWICZ / NOWY TEATR



• **W „Pulverkopf” bohater próbuje odtworzyć ślady przeszłości, czytając notatki pozostawione przez babkę (w tej roli Bogusława Schubert)** FOT. MAURYCJ STANKIEWICZ / NOWY TEATR

ry chyba spodoba się stałej publiczności Nowego Teatru, przyzwyczajonej przez Krzysztofa Warlikowskiego do spektakli, w których rozmach łączy się z tożsamościowymi pytaniami, egzystencjalnym niepokojem i historią. I z majaczącym gdzieś nieopodal cieniem Krystiana Lupy.

Jednocześnie język Kalwat jest tutaj bardziej zwichrowany, wnosi w mury Nowego z powrotem silną ekspresję, może nawet pewien rodzaj artystycznego szaleństwa. „Pulverkopf” to też bardzo udane spotkanie aktorów Warlikowskiego z zespołem Teatru Polskiego w Poznaniu. Przedstawienie jest koprodukcją warszawskiego Nowego Teatru i poznańskiego Polskiego.

Warto przypomnieć, że to właśnie z Teatrem Polskim w Poznaniu w 2002 roku TR

Warszawa produkował wspólnie słynnych „Oczyszczonych” Warlikowskiego według Sarah Kane.

Czego właściwie szuka Werhunt? Sensu, ucieczki, może objawienia? „Gorzka książeczka”, powtarza na początku grany przez Poniedziałka główny bohater spektaklu. To określenie nawiązuje do Apokalipsy św. Jana – apostoł w swojej wizji z dziesiątego rozdziału zjada tam książeczkę właśnie, podawaną mu przez anioła. Jest słodka w ustach, ale napęla goryczą.

W „Pulverkopf” – jak w Apokalipsie – kończy się czas; może również dosłownie, Werhunt, będący osią spektaklu, ciężko choruje. Jednocześnie plany czasowe nieustannie się przenikają. Chwilami trudno zorientować się, w którym roku jesteśmy razem z bo-

haterem – i zdecydowanie, tak właśnie ma być. Czy wszystko, co oglądamy, to sen? A może rozbłyśk wspomnień, własnych i cudzych, w momencie agonii? Czy też raczej: mieszające się wątki pokazują bezradność wobec śladów z rodzinnej przeszłości, którą Werhunt próbuje odtworzyć, czytając niejasne notatki pozostawione przez babkę (w tej roli Bogusława Schubert), pisane przez całe życie.

SPEKTAKL W ROZBŁYSKACH

Historia przenika się z planem współczesnym, życiem Patryka: poliamorycznym związkiem, chorobą nowotworową i mękami twórczymi nad pisaną siedemnaście lat książką – zapisem fascynacji nieżyjącym artystą.

Norbert von Hanneheim, grany tu świetnie przez młodego Krzysztofa Oleksyna, istniał naprawdę, choć jest postacią dość tajemniczą. Uczeń Arnolda Schönberga, twórcy dodekafonii, zmarł tuż po wojnie właśnie w Międzyrzeczu, w szpitalu psychiatrycznym.

„Pulverkopf” Pasewicza można czytać też jako odpowiedź na „Doktora Faustusa” Tomasa Manna – słynna powieść Niemca też była przecież o kompozytorze i jego szaleństwie, w cieniu totalitarnej, wojennej przemocy.

Najważniejsze osoby tego zawilego dramatu w adaptacji Pasewicza oraz dramaturga Krzysztofa Szekalskiego pozostają niemal cały czas na scenie. Z przodu, choć nieco na uboczu, siedzą ciągle matka z babką. Obierają buraki, nieustannie komentując działania Werhunta, wcinając się w nie od czasu do czasu. Same splecione są toksycznym matczy-no-córczym węzłem, przesyconym historyczną traumą – trochę jak z „Utworu o matce i ojczyźnie” Bożeny Keff.

Spektakl Katarzyny Kalwat rozgrywa się w rozbłyśkach akcji, w wybuchach fortepianowej muzyki Fryderyka Lutyńskiego, granej na żywo przez kompozytora. Nadmiar i ekscjes rządzą też scenografią Aleksandry Wasilkowskiej – w jej centrum tkwi groteskowa paszcza, w której w finale rozegra się taniec śmierci. Tuż obok gorączkowego, intensywnego monologu von Hanneheima, jednego z najmocniejszych momentów spektaklu.

Jak uporządkować ten nadmiar doświadczenia, odczuwania, pragnienia? To jeden z dramatycznych konfliktów spektaklu. Rozgrywa się w konflikcie Patryka Werhunta z dodaną tu postacią Redaktorki (Karolina Rzepa, znana m.in. z filmu „Nie ma duchów w mieszkaniu na Dobrej”). Werhunt toczy nieustanne boje przeciwko jej zaleceniom. A to, żeby uprościć zbyt wyszukany język, by wyrzucić kunsztowne metafory. Ale też: żeby nie pisać o drastycznych, niepoprawnych i brutalnych wątkach – jak kontakty seksualne z nieletnimi bohatera swojej powieści. Werhunt-Poniedziałek stawia tym próbom łagodzenia czy upraszczania języka swojego dzieła płomienny, furiacki niemal opór. I stawia wreszcie na swoim. „Pulverkopf” może być też głosem przeciwko „literalizmowi”, jak zjawisko to nazwała Olga Tokarczuk – konieczności opowiedzenia wszystkiego łatwo, bez komplikacji i dosłownie. ●

Edward Pasewicz,
„Pulverkopf”

Reżyseria: Katarzyna Kalwat.

Adaptacja: Edward Pasewicz i Krzysztof Szekalski.

Scenografia: Aleksandra Wasilkowska. Muzyka: Fryderyk Lutyński.

• Nowy Teatr w Warszawie, premiera: **9 kwietnia 2026**. Teatr Polski w Poznaniu: premiera: **27 i 28 czerwca 2026**.
• Kolejne pokazy w Warszawie: **15 i 16 kwietnia**.

*Język Kalwat jest tu bardziej
zwichrowany, wnosi w mury
Nowego z powrotem silną
ekspresję, może nawet
pewien rodzaj artystycznego
szaleństwa*



• **Zapiałem z zachwytem, gdy zobaczyłem, że „Znałem ją dobrze” z 1965 r. w reżyserii Antonio Pietrangeli jest na Netflixie. Na zdjęciu: Jean-Claude Brialy i Stefania Sandrelli**

FOT. PHOTO12/7E ART/
ULTRA FILM/LES FILMS
DU SIECLE/ROXY FILM/
BE&W

Timeless Film Festival

Mało znane filmowe arcydzieło

To prosta historia: atrakcyjna fryzjerka z prowincji pragnie zostać gwiazdą kina.

Dawid Dróżdż

Siadacie przed telewizorem, chwytacie za pilot i... nie wiecie, co włączyć. W dobie nadprodukcji treści mamy do wyboru tysiące filmów wartych obejrzenia. Jak poradzić sobie z tym paraliżem decyzyjnym? Ja czasem sięgam po sprawdzone autorytety – opinie tych, których uważam za mistrzów w swoim fachu.

JARMUSCH WYBIERA UKOCHANE DZIEŁA

Jedną z takich postaci jest Jim Jarmusch, jeden z najważniejszych amerykańskich reżyserów kina awangardowego. Twórca „Kawy i papierosów” gościł niedawno w popularnym cyklu The Criterion Collection – serii przygotowywanej przez firmę dystrybuującą klasykę filmową, w której wybitni twórcy i aktorzy zostają „zamknięci” w bibliotece pełnej filmów na DVD i wybierają swoje ukochane dzieła.

Wśród filmów wybranych przez Jarmuscha znalazł się mało znany klasyk z lat 60. – „Znałem ją dobrze” („Io la conoscevo bene”) w reżyserii Antonio Pietrangeli. Zapiałem z zachwytem, gdy zobaczyłem, że ten

tytuł jest dostępny online na Netflixie. A w kwietniu będzie szansa zobaczyć go także na dużym ekranie w ramach Timeless Film Festival w Warszawie.

W ŚWIECIE SHOW-BIZNESU

To prosta historia: Adriana (wspomniała Stefania Sandrelli), czarująca, pogodna i atrakcyjna fryzjerka z prowincji, pragnie zostać gwiazdą kina. Wyjeżdża do Rzymu, gdzie szybko zaczyna obracać się w towarzystwie – bywa na wystawnych bankietach, występuje jako modelka podczas gal bokserskich, udziela wywiadów. Poznaje wpływowych mężczyzn, którzy oferują jej pomoc w osiągnięciu sukcesu. W rzeczywistości chcą ją jedynie wykorzystać. Młoda kobieta zderza się z brutalnymi realiami show-biznesu.

ADRIANA WYZWOLONA

Adriana to postać niezwykle współczesna: kobieta samostanowiąca o sobie, pewna siebie, wyzwolona seksualnie. Paradoksalnie pielęgnowana przez nią niezależność staje się jej przekleństwem. Szowinistyczny świat show-biznesu traktuje ją protekcyjnie. Mężczyźni wykorzystują ją, nie oferując nic w zamian. Adriana – rozczarowana

i upokorzona – balansuje na granicy załamania.

Film powstał w 1965 roku i – podobnie jak dzieła m.in. Piera Paolo Pasoliniego, Federico Felliniego czy Michelangelo Antonioniego – portretuje okres boomu gospodarczego, który przyspieszył przemianę społeczeństwa rolniczego w bogatsze, miejskie. Adriana – przedstawicielka zubożałej, wiejskiej części kraju – doświadcza fascynującego wielkomiejskiego świata: luksusowych hoteli i drogich samochodów.

„Znałem ją dobrze” ukazuje więc moment transformacji, ale – co istotne – z kobiecej perspektywy. To feministyczne, niezwykle wrażliwe kino, pokazujące, z jakimi wyzwaniami mierzyły się kobiety w latach 60. Antonio Pietrangeli opakuje tę opowieść w formę lekkiej satyry na włoskie społeczeństwo: współczujemy bohaterce, ale też śmiejemy się z tych, którzy wyrządzają jej krzywdę.

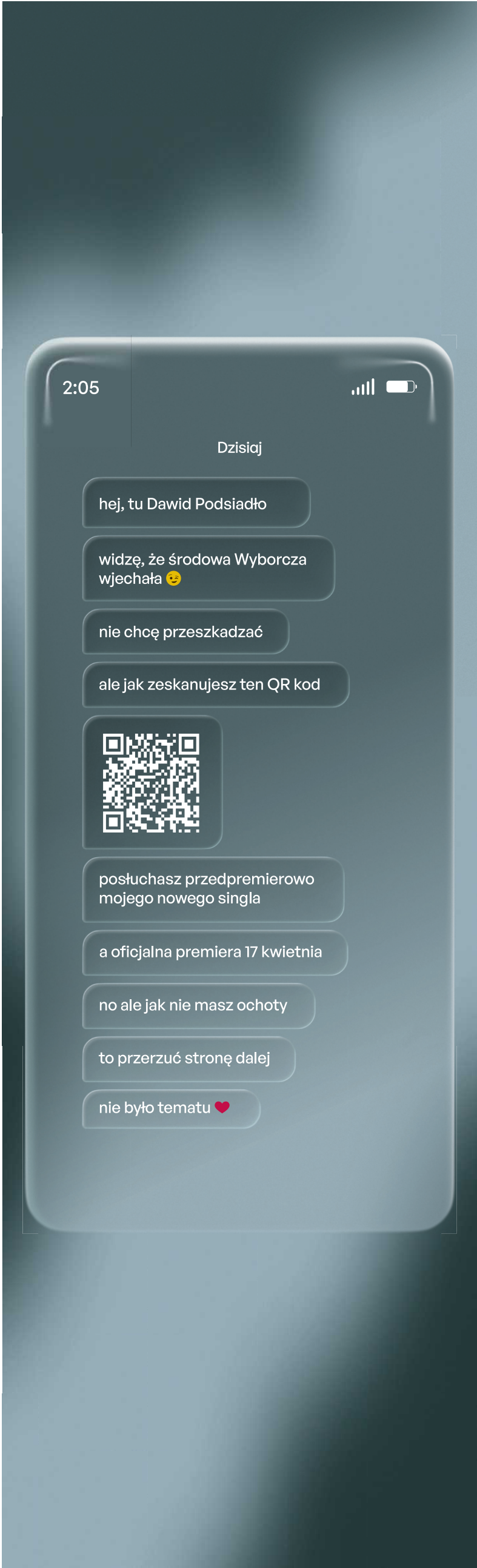
O WŁOSKIM SPOŁECZEŃSTWIE

To kino w duchu nowofalowe: wywrotowe, nietrzymające się zasad, pełne niekonwencjonalnych zabiegów. Twórca świadomie odchodzi od klasycznych reguł scenariopisarskich. Na pierwszy rzut oka film wydaje się pozbawiony wyraźnej fabuły – brakuje zwrotów akcji, a narracja płynie niespiesznie (w podobny sposób swoje dzieła konstruował później Jim Jarmusch). Z tych pozornie nieistotnych zdarzeń, przypadkowych spotkań i drobnych rozmów wyłania się jednak dojmująca opowieść o włoskim społeczeństwie.

Ten mało znany klasyk to arcydzieło, które powinni poznać nie tylko miłośnicy włoskiego kina. ●

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34429865



„Znałem ją dobrze” ukazuje moment transformacji, ale – co istotne – z kobiecej perspektywy. To feministyczne, niezwykle wrażliwe kino, pokazujące, z jakimi wyzwaniami mierzyły się kobiety w latach 60.

Ja i moi rodzice od lat przyjeżdżaliśmy na naszą działkę nad morzem z namiotem, bo nie chcieliśmy łamać prawa i woleliśmy nic na niej nie budować. I zostaliśmy ukarani za niecwaniaczenie – mówi z wyrzutem pani Hanna.

Do Karwieńskich Błot – wioski na wyciągnięcie ręki od plaży nad Bałtykiem – jedziemy w czwartek przed Wielkanocą. Jest słoneczny dzień, ale powietrze rześkie. Kiedy chwilę przed południem docieramy na miejsce, we wsi nie widać żywego ducha.

Tak naprawdę wieś nazywa się Karwieńskie Błota Drugie, dalej od plaży położona jest jeszcze wieś Karwieńskie Błota Pierwsze. Okolice wygląda jak typowe letnisko przed sezonem – dużo tu kwater, pensjonatów i domów na wynajem. Są przyczepy kempingowe, namiot sferyczny i domki holenderskie. Ale widać, że sezon dopiero przed nami. Tylko przy jednej dacy, w bok od ulicy Wczasowej, uwija się ekipa remontowa.

PAMIĄTKA PO OLĘDRACH

Plaski jak stół teren, oddzielony od plaży wąskim pasmem sosnowego lasu, przecinają regularnie poprowadzone kanały i rowy melioracyjne – zupełnie jak na Żulawach.

Podobieństwo wcale nie jest przypadkowe. Tak samo jak Żuławy, Karwieńskie Błota czterysta lat temu powstały dzięki niderlandzkim osadnikom, Olędom, którzy – budując system kanałów melioracyjnych – osuszyli grzaskie i bagniste tereny (stąd nazwa Karwieńskie Błota), zamieniając je w żyzne pola.

Pamiętkami, które do dziś widać po Olędрах, są pozostałości XVII-wiecznego ewangelickiego cmentarza w Karwieńskich Błotach i właśnie ten system odwadniających rowów melioracyjnych.

To jedyny w Polsce przykład nadmorskiej osady o ponad 400-letniej metryce, z zachowaną strukturą przestrzenną rządówki bagiennej – podkreślało Ministerstwo Kultury, gdy w 2005 roku wpisało obszar Karwieńskich Błot Pierwszych i Drugich do rejestru zabytków.

Kiedy w 2012 roku mieszkańcy Karwieńskich Błot, ówczesne władze gminy Krokowa, w której leży wieś, i właściele tamtejszych działek zwrócili się do Ministerstwa Kultury o wykreślenie ich terenu z rejestru zabytków, resort stanowczo odmówił.

To nie tylko świadectwo szesnastowiecznej kultury technicznej, lecz przykład wspólnoty działań osadniczych na terenie północnej Europy – argumentowali ministerialni urzędnicy.

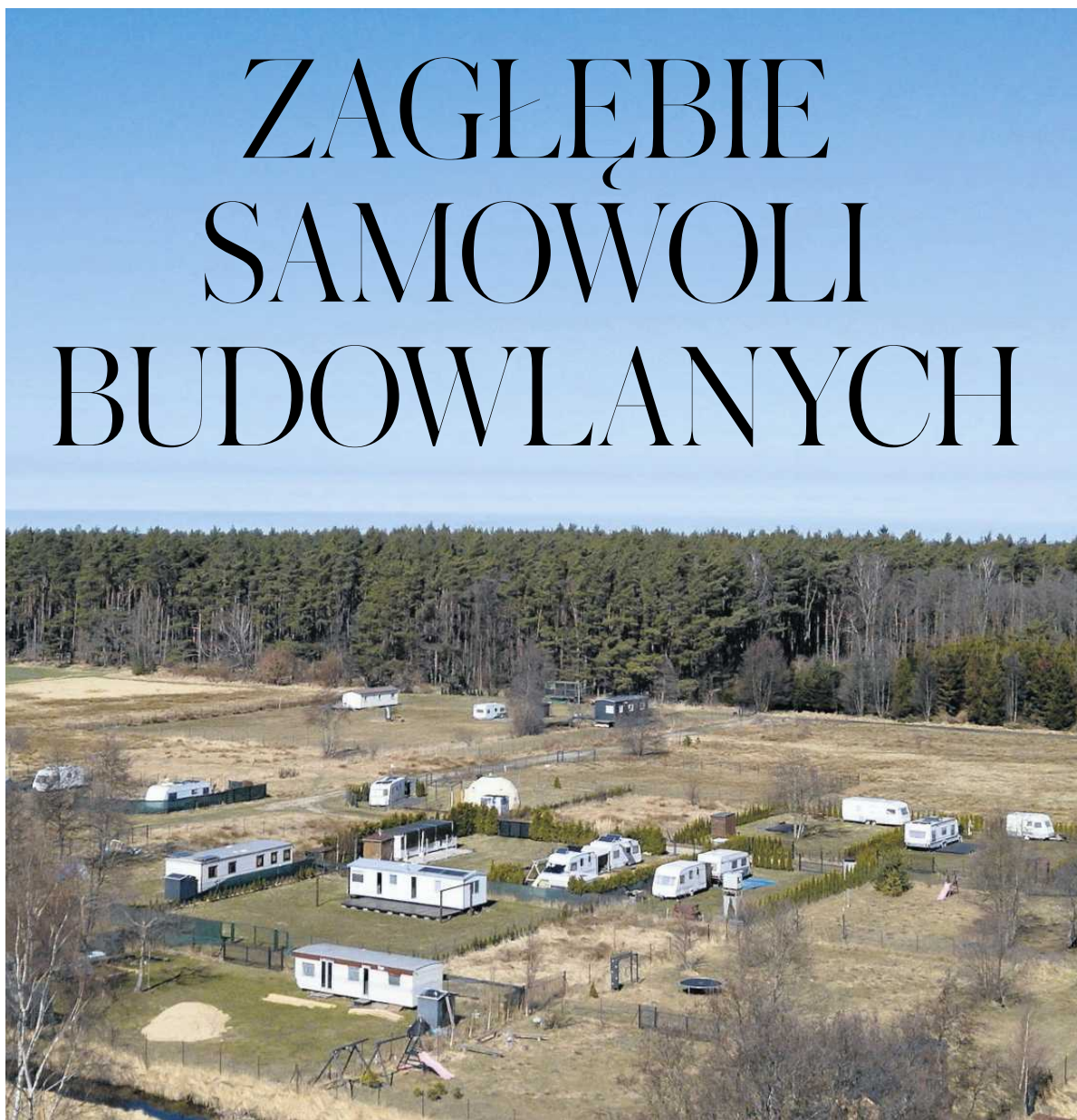
WŁAŚCICIELE DZIAŁEK PRZECIWKO KONSERWATOROWI ZABYTKÓW

Mieszkańcy wsi oraz właściele położonych tam działek nie chcieli, żeby Karwieńskie Błota były objęte ochroną konserwatorską, bo oznacza ona zakaz jakiegokolwiek zabudowy.

Tymczasem już na początku lat 90. XX wieku, zaraz po przemianach ustrojowych, będąca w likwidacji tamtejsza spółdzielnia rolnicza podzieliła swoje grunty na setki małych działek po 500-800 m kw. każda. Sprzedawała je nabywcom z całej Polski, zachwalając jako położone blisko plaży działki rekreacyjne. Kupujący byli przekonani, że działki wkrótce zostaną przekształcone z rolnych na budowlane i będą mogli na nich postawić wakacyjne – a może i całoroczne – daczki. Ale tak się nie stało, bo Karwieńskie Błota wkrótce zostały wpisane do rejestru zabytków jako unikatowe założenie ruralistyczne. Rozczarowanych, wręcz oburzonych, nie brakowało.

„ZOSTALIŚMY UKARANI ZA NIECWANIACZENIE”

Działkę w Karwieńskich Błotach kupili także rodzice pani Hanny.



– Ja i moi rodzice od lat przyjeżdżaliśmy na działkę z namiotem, bo nie chcieliśmy łamać prawa i woleliśmy nic na niej nie budować. I zostaliśmy ukarani za niecwaniaczenie – mówi dziś z goryczą.

W przeciwieństwie do jej rodziny, wielu innych właścicieli działek – nie zważając na obowiązujący zakaz zabudowy – zaczęło nielegalnie stawiać sobie domki letniskowe.

– Przez lata ignorowali prawo oraz postępowania prowadzone przez nadzór budowlany. I nagle przyszedł czas rządów PiS, wprowadzono w prawie budowlanym art. 49f, który, jeżeli od zakończenia budowy upłynęło co najmniej 20 lat, umożliwiał przeprowadzenie uproszczonego postępowania legalizacyjnego – opowiada „Wyborczej” pani Hanna. Dzięki temu przepisowi samowole budowlane przestały być samowolami.

– A w 2022 roku Rada Gminy Krokowa uchwaliła miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego wsi Karwieńskie Błota, na mocy którego wprowadzono całkowity zakaz zabudowy na terenie podzielonych 30 lat wcześniej działek – dodaje.

Czyli ci, którzy pobudowali się nielegalnie przed laty, mogli mieszkać w swoich zalegalizowanych domach. Ci, którzy nie pobudowali się wcześniej, chociażby z szacunku dla prawa i z obawy przed jego łamaniem, dostali ostateczny zakaz stawiania tu czegokolwiek.

Pani Hanna i jej rodzice są załamani.

– Jakież było nasze zdziwienie, kiedy w zeszłym tygodniu zobaczyliśmy stojące na sąsiednich działkach skrzynki elektryczne. Sąsiedzi, którzy od lat ignorowali prawo i spędzali wakacje w swoich nielegalnie postawionych domkach, zostali nagrodzeni zalegalizowaniem ich samowolek. A my, zgodnie z obowiązującym miejscowym planem, nie mamy dziś prawa postawić na działce nic, nawet ławki – dodaje pani Maria, mama naszej czytelniczki.

Jak mówi pani Hanna, wieloletni brak reakcji na zabudowywanie tego terenu skończył się zalegalizowaniem bylejakości, co utrwaliło w ludziach przekonanie o zasadności ignorowania prawa.

BRAZylijskie FaweLE NAD BAŁTYKIEM

– W ciągu ostatnich lat, w związku z brakiem możliwości podziałów terenów rolnych, pojawił się w Kar-

wieńskich Błotach Drugich proceder sprzedaży udziałów w dużych działkach rolnych, wydzielania na nich i grodzenia niewielkich poletek, na których poustawiano tzw. domki holenderskie – wskazuje nasza czytelniczka. – Zacisza miejscowości zmienia się w brazylijskie faweLE z walającymi się po rowach śmieciami porzuconymi przez wyjeżdżających wczasowiczów. Gmina nie ma żadnych dochodów z podatków i nawet nie prowadzi wywozu śmieci, bo przecież działki są rolne i obowiązku wywozu śmieci stąd nie ma.

Pani Hanna punktuje, że decyzje urzędników i polityków doprowadziły do katastrofy i degradacji cennego historycznie terenu. Bo najpierw gmina i konserwator zabytków nie pozwalali – i nadal nie pozwalają – na jakąkolwiek zabudowę. Potem nikt skutecznie nie egzekwował tego zakazu. A na koniec PiS umożliwił legalizację samowoli budowlanej starszej niż 20 lat.

DOMEK PRZY PLAŻY WYNAJMĘ

Położone kilkaset metrów od malowniczej plaży domki holenderskie, daczki i przyczepy kempingowe – w ogromnej większości stawiane na dziko i bez żadnych pozwoleń – są nie tylko miejscem wypoczynku ich właścicieli, ale także źródłem dochodu. Wiele z nich oferuje płatne miejsca noclegowe, głównie latem.

Wystarczy kilka minut, by na popularnych portalach rezerwacyjnych wyszukać dziesiątki miejsc noclegowych w Karwieńskich Błotach.

Sprawdziłam – za tygodniowy pobyt czteroosobowej rodziny w 50-metrowym domku holenderskim (dwie sypialnie z piętrowymi łózkami i salon z aneksem kuchennym) z miejscem parkingowym w lipcu tego roku trzeba zapłacić blisko 3,5 tys. zł. Pościel i ręczniki są płatne dodatkowo.

Dzwonię z pytaniem, czy oferta jest aktualna. Kiedy słyszę potwierdzenie, dopytuję, czy to nie jest przypadkiem samowola budowlana, jakich wiele w okolicy?

– A skąd! Jaka samowola! – oburza się kobiecy głos w słuchawce i kończy rozmowę.

Właściciel dużo mniejszej, 20-metrowej drewnianej daczki z małym ogródkiem (położonej dwa kilometry od

KATARZYNA
FRYC



Witamy w Polsce



Cykl Witamy w Polsce tworzy zespół kilkudziesięciu reporterów „Wyborczej” pracujących w redakcjach w całym kraju.

plaży) tygodniowy pobyt czterech osób w czasie wakacji wycenia na 1,5 tys. zł.

Ale zdarzają się domki (np. z sauną i jacuzzi, położone blisko plaży), w których za tygodniowy wypoczynek trzeba wyłożyć nawet 11 tys. zł.

NAJWIĘKSZA SAMOWOLA BUDOWLANA W KRAJU

Na terenie Karwieńskich Błot mamy do czynienia z największą w Polsce samowolą budowlaną. Urząd konserwatora nie może jednak zlikwidować nielegalnie i wbrew prawu postawionych domków. To leży w kompetencjach nadzoru budowlanego – komentuje w rozmowie z „Wyborczą” Marcin Tymiński, rzecznik prasowy Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Gdańsku.

I dodaje: – Sytuacja na terenie Karwieńskich Błot od wielu lat jest po prostu kuriozalna. Całkowicie rozumiemy odczucia czytelniczki, która czuje się rozgoryczona tym, że postępuje zgodnie z obowiązującym prawem, w przeciwieństwie do osób, które ostentacyjnie postanowiły to prawo łamać, i do dzisiaj nie poniosły z tego tytułu praktycznie żadnych konsekwencji.

• **Na terenie Karwieńskich Błot mamy do czynienia z największą w Polsce samowolą budowlaną**
FOT. MARTYNA NIECKO / AGENCJA WYBORCZA.PL

WÓJT KROKOWEJ: SAMI NIC NIE MOŻEMY

Adam Śliwicki, wójt gminy Krokowa, podziela zdanie konserwatorów. Też ocenia, że ma na swoim terenie największą samowolę budowlaną w Polsce. I dodaje: – Większość właścicieli wydzielonych działek rolnych mieszka poza gminą Krokowa i potraktowało ten teren jako turystyczno-rekreacyjny, budując na nim, bez wymaganych prawem decyzji, różne obiekty.

Dlatego gmina wielokrotnie interweniowała w tej sprawie w Powiatowym Inspektoracie Nadzoru Budowlanego. – Mała skuteczność procedur administracyjnych prowadzonych przez inspektorat nadzoru budowlanego i brak rygorystycznego sposobu prowadzenia postępowań egzekucyjnych dotyczących wykonywania decyzji o rozbiórce również przyczyniały się do powstawania samowoli budowlanej – uważa wójt Krokowej.

Przypomina też, że Karwieńskie Błota – poza ograniczeniami dotyczącymi obszaru zabytkowego – są dodatkowo objęte przepisami o ochronie przyrody. – Wojewoda gdański w 1994 roku poszerzył obszar Nadmorskiego Parku Krajobrazowego o teren wsi Karwieńskie Błota Pierwsze i Drugie. Z przepisów tych wynikają także

ograniczenia dotyczące lokalizacji i budowy nowych domów letniskowych w parkach krajobrazowych – mówi „Wyborczej”.

Przyznaje, że pomorskie samorządy mają złe zdanie o legalizacji samowoli budowlanych, wprowadzonej za rządów PiS w 2023 roku, bo promuje ona osoby, które przez lata lekcewałyły przepisy i działały niezgodnie z nimi. Ale nie zmienia to faktu, że nic w tej sprawie nie może zrobić. – Sytuacja w Karwieńskich Błotach stanowi problem, z którym sama gmina Krokowa nie jest władna sobie poradzić – podsumowuje wójt.

MIESZKANKA: MAM POCZUCIE KRZYWDY

Powiatowy Inspektorat Nadzoru Budowlanego w Pucku wyliczył, że liczba samowoli w Karwieńskich Błotach dochodzi do tysiąca. I tamtejsi urzędnicy zapewniają, że to nieprawda, że nadzór nic z tymi samowolami nie robi.

Prowadzimy setki postępowań egzekucyjnych i administracyjnych dotyczących samowoli budowlanych w tej miejscowości. Ich celem jest wyegzekwowanie obowiązku rozbiórki nielegalnie postawionych obiektów

– mówi nam Michał Pelowski z PINB w Pucku. – Jednak ze względu na ograniczone możliwości kadrowe i finansowe nie jesteśmy w stanie prowadzić tych postępowań jeszcze intensywniej.

Odpowiedzi na pytanie, czy jakkolwiek samowola w Karwieńskich Błotach została usunięta, nie udało się nam uzyskać.

Pani Hanna: – Mam poczucie krzywdy i jestem przerażona społeczeństwem, które nadal kupuje udziały i wygradza kolejne poletka w tym rejonie, stawia na nich domki, śmiejąc potem, hałasując i krzycząc, głośniej ode mnie, że dzieje się im krzywda, bo czepia się ich nadzór budowlany. ●

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34429914



Lublin, dnia 13 kwietnia 2026r.

WOJEWODA LUBELSKI

OBWIESZCZENIE WOJEWODY LUBELSKIEGO

o wydaniu decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji towarzyszącej strategicznej inwestycji w zakresie sieci przesyłowej

Działając na podstawie art. 10 ust. 1-3 ustawy z dnia 24 lipca 2015 r. o przygotowaniu i realizacji strategicznych inwestycji w zakresie sieci przesyłowych (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1199) – zwanej dalej *ustawą* oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz. U. z 2025 r. poz. 1691) – zwanej dalej *Kpa*, zawiadamiam, że na wniosek pełnomocnika PGE Dystrybucja S.A. ul., Garbarska 21A, 20-340 Lublin, w dniu 13 kwietnia 2026 r. została wydana decyzja Wojewody Lubelskiego znak: IF-II.747.1.3.2026.IK o ustaleniu lokalizacji inwestycji towarzyszącej strategicznej inwestycji w zakresie sieci przesyłowej polegającej na przebudowie istniejącej linii elektroenergetycznej 110 kV relacji GPZ Dęblin – GPZ Ryki.

Zakresem inwestycji objęte są działki o nr ewidencyjnych:

- województwo lubelskie, powiat rycki, gmina Stężyca, obręb Brzeziny, numery działek ewidencyjnych:
77/4, 78/3, 1355, 77/2, 78/1, 78/2, 1352, 48/1, 48/2, 48/8, 48/5, 1351, 49/2, 50, 51/1, 51/3, 51/4, 52/1, 52/2, 53/1, 53/3, 53/4, 1356, 54/1, 55/1, 56, 57, 58/1, 58/2, 59/1, 59/2, 60/1, 60/2, 61, 62, 63/1, 63/2, 64/1, 64/2, 64/3, 65/1, 65/3, 65/4, 66, 68/3, 68/4, 69/5, 69/2, 69/3, 70/3, 70/4, 1361, 71/6, 71/7, 72/1, 72/2, 72/3, 73, 72/11, 346, 343, 318, 344/1, 409/2, 411/4, 412/2, 413/2, 414/2, 415, 416, 417, 418, 419, 421/1, 431, 430, 429, 428, 426, 425, 422, 72/13, 1357/3, 410, 420, 432;
- województwo lubelskie, powiat rycki, gmina Stężyca, obręb Nadwiślanka, numery działek ewidencyjnych:
264, 263, 262, 261, 260, 259, 258, 257/1, 368/1, 255, 254/1, 253/1, 252/1, 251/1, 250/1, 249/1, 248/1, 247/1, 247/2, 246/2, 246/1, 373/2, 373/4, 164/12, 164/13, 164/2, 164/19, 82, 367/3, 248/2, 249/2;
- województwo lubelskie, powiat rycki, gmina Stężyca, obręb Stara Rokitnia, numery działek ewidencyjnych:
2272, 1401/2, 1400/2, 1399/2, 1398/2, 1397/2, 1396/2, 1395/2, 1394/2, 1393/2, 1392/2, 1391/2, 1390/2, 1389/2, 1388/2, 1387/2, 1386/2, 1385/2, 1384/2, 1383/2, 1382/2, 1381/2, 1380/6, 1380/5, 1379/2, 1378/2, 1377/2, 1376/2, 1375/2, 1374/2, 1373/2, 1372/2, 1371/2, 1370/2, 1369/2, 1368/2, 1367/2, 1366/2, 1432/2, 1365/2, 1364/2, 1363/2, 1362/2, 1361/2, 1360/2, 1359/2, 1358/2, 1357/2, 1356/2, 1355/6, 1355/5, 1354/2, 1353/2, 1352/2, 1351/2, 1350/2, 1349/2, 2409, 1348/2, 1350/1, 1349/1, 1348/1, 1347/1, 1346/1, 1345/1, 1344/1, 1343/1, 1342/1, 1341/1, 1340/1, 1339/1, 1338/1, 1337/1, 1336/1, 1335/1, 1334/1, 1333/1, 1332/1, 1331/1, 1330/1, 1329/1, 1328/1, 1327/1, 1326/1, 1325/1, 1324/1, 1323/1, 2406, 249, 683, 682, 681, 680, 679, 678, 677, 676, 674, 673, 672, 671, 670, 669, 668, 667, 666, 665, 664, 663, 662, 661, 660, 659, 658, 657, 656, 655, 654, 653, 652, 651, 650, 649, 648, 647, 646, 645, 644, 643, 642, 641, 640, 639, 638, 637/2, 636, 635, 634, 633, 632, 631, 630, 629/2, 629/1, 628, 627, 625, 624, 623, 622, 621, 620, 619, 618, 617, 616, 615, 614/1, 613/2, 612/1, 611/1, 568, 612/2, 611/2, 567, 482, 481, 480, 479, 478, 477/2, 471, 470/2, 469/2, 469/1, 468, 467/2, 466, 465, 464/2, 463/2, 462, 459, 447, 385, 384, 383/2, 382, 381, 380, 379, 378/1, 377, 376, 375, 374/2, 373/1, 363/1, 362, 361, 271, 270/2, 269, 1347/2, 965, 1351/1, 270/4, 1322/1, 831/1, 1346/2, 830/1, 458;
- województwo lubelskie, powiat rycki, gmina Dęblin, obręb Dęblin, numery działek ewidencyjnych:
4057/9, 4291/8, 4054/34, 4054/12, 4054/33, 3233/1, 4046/2, 4046/1, 4045/2, 4045/3, 4318/1, 4044/1, 3177, 3178, 3106, 3107, 3108, 3109, 3110, 3111, 3112, 3113, 3114, 3115, 3116/2, 3117, 3118/1, 3119, 3120, 3121, 3122/1, 3123, 3124, 3125, 3126, 3127/10, 3127/9, 3128/10, 3128/9, 3129/10, 3129/9, 3130/10, 3130/9, 3131, 3132, 3135/3, 3135/4, 3206/1, 3138/1, 3139/11, 3139/10, 3140/6, 3140/5, 3141/10, 3141/9, 3142/10, 3142/9, 3144, 4324/9, 3149/19, 3149/18, 3150/10, 3150/9, 3151/4, 3151/3, 3155/7, 3155/6, 3155/1, 2901, 3135/5, 3139/9;
- województwo lubelskie, powiat rycki, gmina Dęblin, obręb Michalinów, numery działek ewidencyjnych:
297, 310, 296, 293, 292, 291, 287, 281, 280/3, 277, 271, 268/8, 268/7, 267, 266, 265, 309;
- województwo lubelskie, powiat rycki, gmina Ryki, obręb Kolonia Swaty, numery działek ewidencyjnych:
128/1, 129, 132/4, 133/6, 133/8, 134/6, 135/1, 136/2, 137/1, 138, 139/1, 140, 141, 142, 143, 144, 145, 146, 147, 148, 149/2, 149/3, 150/2, 151/2, 152/2, 153/2, 154/7, 154/9, 155/2, 156/2, 158/2, 158/11, 159/2, 160/2, 161/3, 162/2, 163/2, 164/1, 165/3, 166/1, 167/2, 169, 170/2, 171/1, 172/2, 173/2, 174/4, 174/7, 175/2, 176/2, 177/4, 178/9, 178/7, 179, 180/11, 180/12, 180/3, 181/12, 181/10, 181/9, 182/3, 183/1, 183/5, 184, 185, 186, 187/2, 187/3, 188, 189, 190, 191, 192, 193, 194/2, 195/2, 196, 197, 198/2, 199/3, 200/3, 201/1, 202, 203, 204, 205, 124, 155/4, 181/6, 158/4, 176/3, 158/12, 131/4;
- województwo lubelskie, powiat rycki, gmina Ryki, obręb Ryki, numery działek ewidencyjnych:
4585, 4600, 4586, 4601, 4602/1, 4602/2, 4587, 4602/3, 4588, 4603, 4589, 4604/1, 4590/1, 4605/1, 4606, 4590/2, 4607, 4591/1, 4591/2, 4608, 4592/4, 4609, 4592/5, 4610, 4593, 4611, 4594/1, 4612, 4594/2, 4613, 4595, 4614, 4596, 4615, 4616, 4597, 4617, 4618, 4598/1, 4619, 4620, 4740, 4777/2, 4778/2, 4778/6, 5097, 5002/1, 5001, 5000, 4999, 5096/1, 5208/2, 5208/3, 5208/4, 5208/5, 5208/6, 5208/7, 5208/10, 5208/8, 5208/11, 5208/9, 5088, 5193, 5141, 4856/3, 4857/3, 4858/4, 4858/5, 4858/14, 4859/8, 4860/2, 4861/3, 4875, 4877, 4876, 4874, 4891, 4913, 4916, 4917, 4927, 4551, 4970, 4971, 4972, 5194, 4926, 4928, 4982/1, 5208/1, 4858/9, 4998, 4986, 4892;
- województwo lubelskie, powiat rycki, gmina Stężyca, obręb Stężyca, numery działek ewidencyjnych:
1199/2, 1198/2, 1197/2, 1196/2, 1154/2, 1154/3, 1153/1, 1152, 1151, 1150, 1149, 1148, 1147, 1146, 1145, 1144, 1143, 1142, 1141, 1140, 1138, 1203/2, 1331/5, 966/2, 955, 949, 948, 947, 946/1, 945, 944, 943, 942, 1071, 1993, 1218, 883, 876, 875, 874, 873, 840, 831, 830, 833, 832, 834, 829, 828, 827, 818, 811, 810, 809, 808, 807, 806, 805, 804, 803, 802, 777, 761, 760, 759, 758, 757, 756, 755, 548/2, 548/3, 547/2, 1153/2, 826; 1203/1;
- województwo lubelskie, powiat rycki, gmina Ryki, obręb Swaty, numery działek ewidencyjnych:
845/2, 846/2, 847/4, 847/6, 848/2, 849, 850, 851, 852, 853, 854/3, 854/4, 854/2, 855/1, 855/2, 855/3, 856, 857, 858, 859, 860, 861, 862/3, 863, 868, 866,

867, 869, 904/1, 915, 914/2, 938, 937, 936/2, 936/1, 934/3, 934/2, 944, 958, 959, 960/1, 960/2, 961, 962, 963, 964, 957, 951, 965/3, 952, 953, 954/1, 954/3, 955, 956/1.

Skutkami, o których mowa w **art. 22 ust. 1 i ust. 2 pkt 1), 2) i 3)** oraz **art. 22 ust. 1 w związku z ust. 5 ustawy** objęte zostały działki wyróżnione pogrubioną czcionką.

Zgodnie z art. 25 ust. 1 *ustawy* decyzja podlega natychmiastowemu wykonaniu.

Zgodnie z art. 10 ust. 1 w związku z ust. 2a *ustawy*, zawiadomienie stron postępowania uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia, w którym nastąpiło publiczne ogłoszenie w drodze obwieszczenia na tablicy ogłoszeń w Lubelskim Urzędzie Wojewódzkim, w Biuletynie Informacji Publicznej oraz na stronie internetowej Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego (tj. od dnia 15 kwietnia 2026 r.).

Zgodnie z art. 10 ust. 3 *ustawy* w przypadku nieuregulowanego stanu prawnego nieruchomości objętych decyzją o ustaleniu lokalizacji strategicznej inwestycji w zakresie sieci przesyłowej lub braku w katastrze nieruchomości danych pozwalających na ustalenie danych osobowych, w szczególności adresu zamieszkania właściciela lub użytkownika wieczystego nieruchomości, o wydaniu decyzji zawiadamia się w drodze obwieszczenia.

Zgodnie z art. 10 *Kpa* strony postępowania mogą zapoznać się z treścią decyzji w Wydziale Infrastruktury Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego w Lublinie, ul. Lubomelska 1-3, w godzinach pracy urzędu, po uprzednim uzgodnieniu godziny, nr tel. 81 74 24 368.

Od decyzji służy odwołanie do Ministra Rozwoju i Technologii, 00-507 Warszawa, Plac Trzech Krzyży 3/5, za pośrednictwem Wojewody Lubelskiego w terminie 14 dni od dnia, w którym zawiadomienie o jej wydaniu w drodze obwieszczenia uważa się za dokonane. Odwołanie powinno zawierać zarzuty odnoszące się do decyzji, określać istotę i zakres żądania będącego przedmiotem odwołania oraz wskazywać dowody uzasadniające to żądanie (art. 25 ust. 3 *ustawy*).

Przed upływem terminu do wniesienia odwołania strony mogą zrzec się prawa do wniesienia odwołania. Z dniem doręczenia Wojewodzie Lubelskiemu oświadczenia o zrzeczeniu się prawa do wniesienia odwołania przez ostatnią ze stron postępowania, decyzja staje się ostateczna i prawomocna.

Z upoważnienia Wojewody Lubelskiego
/-/
Michał Zdun
Dyrektor
Wydziału Infrastruktury
/podpisano elektronicznie/

Lekarka zbierała podpisy pod wnioskiem o odwołanie prezydenta Chorzowa

„Wystawiłaby pani doktor L4 za te podpisiki?”

Posel Prawa i Sprawiedliwości złożył w tej sprawie zawiadomienie na lekarkę. Chce też, aby śledczy przeszukali jej gabinet.

Przemysław Jedlecki

Nagranie rozmowy z pacjentką Haliną Hiltawską, lekarką i radną Koalicji Obywatelskiej w Chorzowie krąży w internecie. To zmontowany materiał, nałożono też napisy, które ułatwiają widzom zrozumienie rozmowy. Z kontekstu dowiadujemy się, że pacjentka odwiedza lekarkę, ponieważ „słyszała dobre opinie na jej temat”. Potem dowiadujemy się o referendum. Lekarka pyta bowiem czy pacjentka podpisze się pod wnioskiem o referendum, zaś ta wcześniej dała jej do zrozumienia, że „Chorzów jest u niej na pierwszym miejscu”.

Później pacjentka pyta, czy mogłaby się podpisać za narzeczonego. Deklaruje, że może podać jego PESEL. Lekarka zgadza się. Potem pacjentka dopytuje jeszcze, czy dużo osób się podpisuje. – Sporo – mówi lekarka. Na koniec pacjentka pyta, czy jakby do lekarki przyszedł jej narzeczony po L4, to czy by dostał je „za te dwa podpisiki”. – Dobrze – pada w odpowiedzi.

Posel zawiadamia prokuraturę

Sprawą nagrania zajął się Paweł Jabłoński, prawnik, a przy okazji posel PiS, które w ostatnim czasie wspiera prezydenta Chorzowa Szymona Michałkę. Wskazany przez PiS Marek

Akciński jest tu wiceprezydentem. Paweł Jabłoński ogłosił, że złożył zawiadomienie o popełnieniu przez Halinę Hiltawską dwóch przestępstw. – Przyjęcie korzyści osobistej w związku z pełnieniem funkcji publicznej, a także współudziału w fałszerstwie materialnym – precyzuje Jabłoński.

W internetowym wpisie dodał, że wnioskuje o przeszukanie gabinetów Hiltawskiej oraz jej miejsca zamieszkania. Uważa też, że prokuratura powinna złożyć do sądu wnioski o tymczasowe aresztowanie radnej KO.

Jarosław Rejek, pełnomocnik komitetu referendalnego mówi, że nagranie z wizyty pacjentki u lekarki jest zmanipulowane. – Dodam, że pani Hiltawska działa z własnej inicjatywy. Może zbierać podpisy jak każdy. Niemniej złoży doniesienie na osobę, która dokonała tego nagrania. Mamy tam podżeganie do popełnienia przestępstwa. Pani doktor w żaden sposób nie naciskała na pacjentkę w sprawie podpisów – mówi Jarosław Rejek.

Nauczycielka i podpisy

Ruch posła Jabłońskiego z PiS to kolejne doniesienie przed możliwym referendum w Chorzowie. Wcześniej prokuraturę zawiadomił Jarosław Rejek i Joanna Pietrek, jedna z członkiń komitetu referendalnego. To nauczycielka z ponad 40-letnim stażem.

Pietrek opowiedziała, że dyrektorka z przedszkola, w którym pracuje, dała mu do wyboru: zwolnienie dyscyplinarne lub za porozumieniem stron. Przyczyną tej propozycji miało być zbieranie przez nią w przedszkolu podpisów pod wnioskiem o referendum. – Nie robiłam tego. Owszem, rozmawiałam o referendum, ale przed



• Szymon Michałek FOT. GRZEGORZ CELEJEWSKI / AGENCJA WYBORCZA.PL

godzinami mojej pracy – podkreślała Joanna Pietrek. Dodawała, że to szkany za moje wsparcie referendum.

Szymon Michałek powiedział, że doniesienie do prokuratury, jakoby miał wywierać nacisk na zwolnienie Pietrek, nie ma uzasadnienia.

– Joanna Pietrek złamała prawo. W godzinach pracy, w placówce oświatowej zbierała podpisy pod referendum – odczytał swoje oświadczenie prezydent. Przyznał, że został o tym poinformowany i poprosił dyrektorkę przedszkola o wyjaśnienia. – Pani Joanna Pietrek przyznała się. Jak twierdziła, była nieświadoma konsekwencji swojego postępowania i że zebrała tylko trzy podpisy – dodał prezydent i dopowiedział, że nauczycielka wręczyła dwóm pracownikom listy do zbierania podpisów, tak, by mogli zabrać je do domu. – Można zbierać

*Jarosław Rejek,
pełnomocnik komitetu
referendalnego mówi,
że nagranie z wizyty
pacjentki u lekarki jest
zmanipulowane*

podpisy pod referendum, ale trzeba to robić zgodnie z prawem. Nie można angażować pracowników oświaty w miejscu pracy – mówi Szymon Michałek.

– Nie zgadzam się z zarzutem zbierania podpisów w godzinach mojej pracy. Nie dopuszczałam się pozostawienia i lekceważenia moich obowiązków, jako wychowawcy i nauczyciela

w stosunku do moich podopiecznych – odpowiada nauczycielka.

Referendum w Chorzowie

W piśmie do komisarza wyborczego grupa inicjująca referendum podała kilka powodów, dla których chce odwołać prezydenta Chorzowa.

Wskazują m.in. na doprowadzenie do paraliżu komunikacyjnego miasta przez zamknięcie w połowie 2025 roku dla ruchu estakady, degradację centrum miasta, finansowanie klubu piłkarskiego kosztem innych zadań, działania na szkodę Parku Śląskiego, pozbawienie piłkarek ręcznych SPR RUCH Chorzów prawa do korzystania z hali sportowej oraz brak realizacji inwestycji rozwojowych.

Szymon Michałek jest prezydentem Chorzowa od 2024 roku. Wygrał wybory w pierwszej turze, gdy pokonał urzędującego prezydenta Andrzeja Kotalę (KO).

W 2015 roku Michałek założył sektor rodzinny w Ruchu Chorzów, który w ciągu ośmiu lat działalności rozrósł się do rozmiarów największego sektora rodzinnego w Polsce. W wyborach poparła go Polska 2050 oraz wszystkie kibicowskie środowiska w Chorzowie. Wcześniej Michałek wiele razy domagał się od swojego poprzednika, realizacji obietnicy budowy nowego stadionu dla Ruchu Chorzów. W mieście odbywały się demonstracje i marsze kibiców.

Kiedy Szymon Michałek postanowił wystartować w wyborach, sprawa stadionu stała się jego najważniejszą obietnicą. W lutym tego roku miejska spółka ADM Serwis oficjalnie ogłosiła postępowanie przetargowe w formule „zaprojektuj i wybuduj”. •

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

34430044

OGŁOSZENIE PŁATNE

Katowice/34429918

OGŁOSZENIE PŁATNE

Katowice/34429743

ODESZLI.pl

Dziel się
wspomnieniami
o bliskich



Wejdź na serwis
odeszli.pl

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA „SILESIA”

z siedzibą w Katowicach ul. Głuszców 9
ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie zadania pn.:

Wykonanie robót budowlanych polegających na przebudowie wewnętrznej instalacji gazowej w budynku mieszkalnym wielorodzinnym przy ul. Gen. Jankego 120 w Katowicach, zgodnie z zaświadczeniem RBZ – 0142/2024 o braku podstaw do wniesienia sprzeciwu wydanym przez prezydenta miasta Katowice.

Dodatkowych informacji udzielają pracownicy Działu Remontów
tel. (32) 20-28-034 wew. 3 lub Działu Inspektorów Nadzoru wew. 6.

Specyfikacja Istotnych Warunków Zamówienia będzie dostępna w siedzibie Spółdzielni
w Katowicach przy ul. Głuszców 9 pokój nr 6 lub drogą elektroniczną tj.:
remonty@smsilesia.pl po wcześniejszym zgłoszeniu.

OGŁOSZENIE PŁATNE

Katowice/34429908

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA „SILESIA” z siedzibą w Katowicach ul. Głuszców 9
ogłasza zapytanie ofertowe na:

1) Wykonanie dokumentacji projektowo-kosztorysowej na rozbiorke istniejących balkonów wraz z montażem gotowych balkonów w budynkach mieszkalnych przy ul. Żurawiej 22 (25 szt. o wym. 3,20*1,10 mb), ul. Jaworowej 22-22A (8 szt. o wym. 3,90*1,00 mb) w Katowicach wraz z uzyskaniem pozwolenia na budowę.

a) Rozbiórka (4 szt.) i montaż gotowych balkonów (5 szt.) w budynku mieszkalnym przy ul. Żurawiej 22 w pionie mieszkań 4-24 (realizacja w 2026r.).

b) Rozbiórka (3 szt.) i montaż gotowych balkonów (4 szt.) w budynku mieszkalnym przy ul. Jaworowej 22 w pionie mieszkań 2-11 (realizacja w 2026r.).

Dodatkowych informacji udzielają pracownicy Działu Remontów tel. (32) 202-80-34
wew. 3 lub Działu Inspektorów Nadzoru wew. 6.

Specyfikacja Istotnych Warunków Zamówienia będzie dostępna
w siedzibie Spółdzielni w Katowicach przy ul. Głuszców 9 pokój nr 6 lub drogą elektroniczną
tj.: remonty@smsilesia.pl po wcześniejszym zgłoszeniu.

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

Prezydent Miasta Mysłowice Ogłasza ustny przetarg nieograniczony

na sprzedaż nieruchomości niezabudowanych, stanowiących własność Gminy Mysłowice, położonych w Mysłowicach przy ul. **Niepodległości**, obejmujących działki o numerach geodezyjnych **2702/231 o pow. 208 m²** zapisaną w księdze wieczystej nr KA1L/00025317/9 oraz **2700/232 pow. 231 m²** zapisaną w księdze wieczystej nr KA1L/00025280/0 Sądu Rejonowego w Mysłowicach z przeznaczeniem pod zabudowę garażami. Ww. działki położone są na karcie mapy 4 obrębu 0001 Brzezinka. Zgodnie z uchwalonym przez Radę Miasta Mysłowice uchwałą nr XXV/404/16 z dnia 29 września 2016 r., miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego Kosztowy Północne w Mysłowicach, ww. działki położone są w strefie oznaczonej symbolem 1G - terenu garaży. Zagospodarowanie nin. nieruchomości nastąpi na podstawie szczegółowych ustaleń obowiązującego planu miejscowego.

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 95.000,-zł
(słownie: dziewięćdziesiąt pięć tysięcy złotych).

Do wycycytowanej ceny sprzedaży nieruchomości zostanie doliczony podatek VAT w stawce 23%.

Przetarg odbędzie się w dniu 26 maja 2026 r. o godz. 12.00 w sali nr 204 Urzędu Miasta w Mysłowicach przy ul. Powstańców 1.

Przed przystąpieniem do przetargu należy **najpóźniej do dnia 20 maja 2026 r. wnieść wadium** w pieniądzu w wysokości **19.000,-zł** (słownie: dziewiętnaście tysięcy złotych), z podaniem **numerów** działek. Pełna treść ogłoszenia o przetargu, zawierająca szczegółowe warunki przetargu dostępna jest na stronie internetowej w Biuletynie Informacji Publicznej www.bip.myslowice.pl/nieruchomosci/ ogłoszenia o przetargach na sprzedaż lub dzierżawę nieruchomości/ aktualne przetargi oraz www.myslowice.pl/zainwestuj - Przetargi na sprzedaż lub dzierżawę nieruchomości - Ogłoszenia o przetargach na sprzedaż lub dzierżawę nieruchomości - Aktualne przetargi, a także na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Mysłowice przy ul. Powstańców 1 (na II piętrze) obok pok. 302. Szczegółowych informacji nt. przetargu można uzyskać w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami tel. 32 31 71 236 (pok. 311), w którym znajduje się dokumentacja zbywanego gruntu. Szczegółowych informacji o możliwości zagospodarowania nieruchomości można uzyskać w Wydziale Architektury, Planowania i Strategii Urzędu Miasta Mysłowice tel. 32 31 71 320 (w godz. pracy urzędu).

Sąd

Lider kiboli Wisły „Misiek” – skazany

Historia przestępczej grupy „Sharks”, bojówki kiboli Wisły Kraków, dobiegła końca. Dwaj jej liderzy – Paweł M., ps. „Misiek” i Grzegorz Z., ps. „Zielak”, zostali skazani za kierowanie zorganizowaną grupą przestępczą.

Jarosław Sidorowicz

Pięć lat procesu, dziesiątki tomów akt, blisko setka zarzutów o kierowanie zorganizowaną grupą przestępczą, handel narkotykami na gigantyczną skalę i pobicia pseudokibiców z konkurencyjnych grup – tak w skrócie wygląda sprawa Pawła M., ps. Misiek i Grzegorza Z., ps. Zielak, dwóch liderów grupy „Sharks”, bojówki pseudokibiców Wisły Kraków.

W poniedziałek znalazła ona swój finał w krakowskim sądzie.

Koniec kibolskiej bojówki

– Ten proces obejmował to wszystko, co media przez lata opisywały. To najważniejsza sprawa, podsumowująca całą działalność pseudokibiców związanych z „Sharksami” – mówi sędzia Maciej Czajka, rzecznik Sądu Okręgowego w Krakowie, gdzie zapadł wyrok w sprawie liderów bojówki kiboli Wisły Kraków. Razem z innym wyrokiem (w którym obaj w lipcu zeszłego roku skazani zostali głównie za udział w pobiciach konkurencyjnych pseudokibiców), kończy wieloletnie śledztwa policji i prokuratury przeciwko bossom kibolskiego gangu.

Jeden z „Sharksów”, zeznający przed sądem w tym procesie, powie-

dział: – Tylko „Misiek” mógł to zacząć i tylko on mógł to skończyć.

I tak się stało. To głównie zeznania Pawła M., który po zatrzymaniu w 2018 roku poszedł na współpracę z policją i prokuraturą, pogrążył „Sharksów”. „Misiek” opowiedział policjantom nie tylko o tym, co sam robił, ale też podzielił się swoją wiedzą o udziale w przestępstwach innych kiboli. Opowiedział o akcjach, o których śledczy nie mieli pojęcia. – Dzięki informacjom przekazanym przez niego, prokurator po ich weryfikacji mógł oskarżyć szereg innych osób – przyznaje sędzia Maciej Czajka.

Rzut nożem

„Sharks”, których nieformalnym przywódcą został Paweł M., wywodzili się z osiedlowych grup pseudokibiców Wisły, które pojawiły się pod koniec lat 90. ubiegłego wieku w Krakowie. Początkowo nie mieli sformalizowanej struktury.

Wszystko zmieniło się, gdy w 1998 roku „Misiek” rzucił nożem z trybun podczas meczu pucharowego Wisły Kraków z Parmą, trafiając nim włoskiego piłkarza Dino Baggio. „Misiek” został wówczas skazany na 8 lat, ale zyskał mir wśród kiboli. Kiedy w 2006 roku wyszedł z więzienia, popularność wśród pseudokibiców Wisły dała mu nieformalne przywództwo.

Kibole przed sądem mówili, że był dla nich „alfą i omegą”.

Członek grupy „Sharks” zeznał: – On był naszym papieżem, wszyscy go kochaliśmy.

Inny przesłuchiwany na jednej z rozpraw przyznał: – Wystarczył jeden telefon od „Miśka”, by delikwent od razu zaczął się bać o siebie.

To wtedy też w otoczeniu „Miśka” pojawił się Grzegorz Z. ps. „Zielak”. Dwudziestoparoletni, z szerokimi



• Grzegorz Z. na ogłoszeniu wyroku w krakowskim sądzie, Paweł M. nie przyszedł na rozprawę FOT. JAROSŁAW SIDOROWICZ

Paradoksalnie „Misiek”, choć uznany za przywódcę, otrzymał łagodniejszą karę niż jego zastępca

kontaktami w środowisku pseudokibowskim. Dla ich znajomości przełomowy okazał się 2007 rok. Wtedy to policja zatrzymała obu. W samochodzie, którym jechali, policjanci znaleźli 0,5 kg marihuany.

„Zielak” całą winę wziął na siebie, śledczym powiedział, że „Misiek” nie miał pojęcia, co jest w samochodzie. Od tego czasu został „prawą ręką” Pawła M. Tylko on oprócz „Miśka” mógł wydawać polecenia reszcie grupy. A ta rosła w siłę. Miała swoją hierarchię i zasady, które „Misiek” i „Zielak” bezwzględnie egzekwowali. Były narady jak w korporacji, wspólne inwestycje w samochody służące do akcji, spotkania w tajnych miejscach zwanych punktami X. Miasto podzielone zostało na strefy wpływów „Sharksów” i kiboli konkurencyjnej Cracovii.

Miliony z narkotyków

Ich źródłem dochodu stał się obrót narkotykami na niespotykaną wcześniej w Krakowie skalę.

– Od 2007 roku obaj oskarżeni wykorzystali „Sharksów” do budowy siatki dystrybucji narkotyków – podkreślała w uzasadnieniu wyroku sędzia Beata Maciejewicz-Gawron.

Od 2008 roku z Holandii do Polski i z powrotem regularnie kursowali kurierzy, wożący w skrytkach przerobionych samochodów marihuanę, kokainę i amfetaminę. – Szczelność grupy i żelazne zasady, dobrze zorganizowany łańcuch pośredników spowodowały, że proceder narkotykowy trwał 10 lat i przypominał dobrze działającą spółkę, z pracownikami znającymi swoje obowiązki i lojalnie je wykonującymi – opisywała sędzia Maciejewicz-Gawron.

Jak wyliczył sąd, przez ten czas „Sharki” wprowadzili na rynek 2,3 tony marihuany, ponad 2 tony amfetaminy i 45 kg kokainy. To wszystko war-te 53 mln zł. Sam sąd przyznawał, że te ilości robią wrażenie.

Do tego dochodziły liczne pobicia kiboli związanych z innymi, uznany-mi za wrogie klubami. W Krakowie, na Śląsku i innych miastach.

Nadzwyczajne złagodzenie

Zarzuty się potwierdziły i zostały do-kładnie udowodnione zebranych przez prokuraturę materiałem. Sąd nie miał wątpliwości co do kierowania grupą przez obu oskarżonych.

Ostatecznie Grzegorza Z. sąd skazał na 9 lat więzienia, Pawła M. na 6,5 roku. Paradoksalnie „Misiek”, choć uznany za przywódcę, otrzymał łagodniejszą karę niż jego zastępca. Prokura-tura wniosła bowiem o nadzwyczaj-ne złagodzenie mu kary ze względu na współpracę z organami ścigania i jego zeznania, które doprowadzi-ły do innych.

Grzegorz Z. w śledztwie na współ-pracę z policją nie poszedł. Dopiero przed sądem przyznał się niemal do wszystkich zarzutów i zaczął mówić. Prokuratura jednak nie zdecydowała się wystąpić z wnioskiem o nadzwyczaj-ne złagodzenie mu kary. W poniedział-ek Grzegorz Z. zjawił się na ogłoszeniu wyroku w asyście dwóch policjantów z Centralnego Biura Śledczego, z twarzą zasłoniętą kominiarką i maską, by nie można było go rozpoznać. Pawła M. na ogłoszeniu wyroku nie było.

Nie jest wykluczone, że ostateczny wymiar kar się zmieni, gdyż na obu ciąży jeszcze wyrok z zeszłoroczne-go procesu (tam odpowiadali głów-nie za udział w pobiciach innych ki-boli – Paweł M. dostał 4,5 roku, Grze-gorz Z. – 8 lat). Sąd prawdopodobnie na podstawie obu wyroków orzeknie łączną karę na obu oskarżonych. ●

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraków/34429805

Wójt Gminy Tymbark

Podaje do publicznej wiadomości, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Tymbark oraz na stronie internetowej został wywieszony wykaz nieruchomości stanowiących własność Gminy Tymbark przeznaczonych do oddania w dzierżawę. Wykaz został wywieszony na okres 21 dni tj. **od 15 kwietnia 2026 r. do 6 maja 2026 r.** Wykaz zawiera szczegółowe informacje dotyczące nieruchomości. Informacje dodatkowe można uzyskać pod **nr 185065714 w godz. 8:00-15:00.**

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraków/34429954

B U R M I S T R Z

Miasta i Gminy Uzdrowskiej Muszyna

działając zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jedn. Dz. U. z 2026 r., poz. 399)

i n f o r m u j e ,

że w dniu **15 kwietnia 2026 r.** wywieszono na tablicy ogłoszeń Urzędu MiGU Muszyna i umieszczono na stronach internetowych Urzędu na okres 21 dni wykaz nieruchomości położonej w Muszynie przeznaczonej do oddania w najem oraz wykaz nieruchomości położonej w Wojkowej przeznaczonej do oddania w dzierżawę.

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraków/34429883

Nasz znak: WBG.6722.4.2026

OGŁOSZENIE Wójta Gminy Chelmiec o rozpoczęciu konsultacji społecznych dot. projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Chelmiec

Na podstawie art. 17 pkt 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. 2024 poz. 1130), art. 1 pkt 17 lit. h ustawy o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2023 r. poz. 1688), art. 39 ust.1 i art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r., o udostępnieniu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. 2024 poz. 1112), oraz uchwały Rady Gminy Chelmiec Nr XIV/680/2025 z dnia 27.03.2025 r., Nr XIV/681/2025 z dnia 27.03.2025 r. obręb Niskowa, Nr XII/253/2025 z dnia 20.02.2025 r. obręb Trzetrzewina, Nr XXIV/1211/2025 z dnia 18.12.2025 r. obręb Wielopole - w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Chelmiec

Z A W I A D A M I A M O R O Z P O C ZĘ C I U K O N S U L T A C J I S P O L E C Z N Y C H:

- Konsultacje będą prowadzone w terminie od 15.04.2026 r. – 18.05.2026 r. i obejmują zbieranie uwag do projektu zmiany planu w terminie 15.04.2026 r. – 18.05.2026 r.; zbieranie wniosków i uwag do prognozy oddziaływania na środowisko w terminie 15.04.2026 r. – 18.05.2026 r.;
- Spotkanie otwarte nad rozwiązaniami przyjętymi w projekcie zmiany miejscowego planu odbędzie się w dniu 30.04.2026 r. w Urzędzie Gminy Chelmiec w pokoju nr 3 o godz. 16.30.
- W ramach konsultacji społecznych w terminie 15.04.2026 r. – 18.05.2026 r. na stronie internetowej pod adresem: www.chelmiec.pl oraz na BIP zamieszczono ankietę dot. ww. zmiany MPZP.
- Projekt zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Chelmiec obejmującego tereny działek ewidencyjnych położonych w obrębie Niskowa, Trzetrzewina oraz Wielopole wraz z prognozą oddziaływania na środowisko jest dostępny w punkcie konsultacyjnym w Urzędzie Gminy Chelmiec w godzinach: pon. - śr.: 07.30 do 15.30, czw.: 07.30 do 17.30, pt.: 07.30 do 13.30 w pokoju nr 3, na BIP oraz na stronie podmiotowej Urzędu Gminy Chelmiec.

Uwagi do projektu zmiany planu oraz wnioski i uwagi do prognozy oddziaływania na środowisko można wносить w formie papierowej w Urzędzie Gminy Chelmiec, drogą pocztową na adres: Urząd Gminy Chelmiec, ul. Papieska 2, 33-395 Chelmiec, lub w formie elektronicznej w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej mail: gmina@chelmiec.pl i platformy usług administracji publicznej EPUAP (/11931bkbhg/SkrytkaESP), e-Doręczenia (AE:PL-14167-85033-GHCTH-32) a w przypadku prognozy oddziaływania na środowisko także ustnie do protokołu. Uwagi i wnioski należy składać na formularzu pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego, którego wzór dostępny jest w Biuletynie Informacji Publicznej oraz na stronie podmiotowej Urzędu Gminy Chelmiec. Uwaga powinna zawierać imię i nazwisko albo nazwę interesariusza, adres zamieszkania albo siedziby, adres poczty elektronicznej o ile taki posiada, a także dodatkowe dane do kontaktu takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu, przedmiot, oznaczenie nieruchomości, której uwaga dotyczy, a także informację czy składający wniosek i uwagę jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej wnioskiem i uwagą. Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Wójt Gminy Chelmiec.

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraków/34429889

Starosta Wadowicki

podaje do publicznej wiadomości, że w siedzibie Starostwa Powiatowego w Wadowicach, ul. Batorego 2 oraz na stronach internetowych Starostwa Powiatowego został wywieszony na okres od 15.04.2026 r. do dnia 06.05.2026 r.

wykaz nieruchomości Skarbu Państwa przeznaczonych do sprzedaży

na rzecz użytkownika wieczystego obejmującej działki ewidencyjne nr 2324/24 o powierzchni 0,0719 ha, nr 2324/25 o powierzchni 0,0558 ha, nr 2324/26 o powierzchni 0,0253 ha, nr 2324/28 o powierzchni 0,0084 ha, nr 2324/29 o powierzchni 0,0601 ha, nr 2324/30 o powierzchni 0,0224 ha i nr 2324/31 o powierzchni 0,0054 ha (łąčna powierzchnia działek to 0,2493 ha), uwidocznione w księdze wieczystej nr KR1W/00073843/3, położone w jednostce ewidencyjnej Wadowice-miasto, obręb ewidencyjny Wadowice-obręb 11.

Pełna treść ogłoszenia umieszczona jest też na stronach internetowych Starostwa Powiatowego: www.powiatwadowicki.pl oraz w BIP.

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraków/34429891

Starosta Wadowicki

podaje do publicznej wiadomości, że w siedzibie Starostwa Powiatowego w Wadowicach, ul. Batorego 2 oraz na stronach internetowych Starostwa Powiatowego został wywieszony na okres od 15.04.2026 r. do dnia 06.05.2026 r.

wykaz nieruchomości Skarbu Państwa przeznaczonych do sprzedaży

na rzecz użytkownika wieczystego obejmującej działkę ewidencyjną nr 2269/28 o powierzchni 0,2340 ha, uwidocznioną w księdze wieczystej nr KR1W/00050715/0, położoną w jednostce ewidencyjnej Wadowice-miasto, obręb ewidencyjny Wadowice.

Pełna treść ogłoszenia umieszczona jest też na stronach internetowych Starostwa Powiatowego: www.powiatwadowicki.pl oraz w BIP.

Po tragedii w Bystrzycy Kłodzkiej

Areszt dla instruktora strzelctwa

– **Mężczyźni zaczęli Borysa B.**, kiedy był na spacerze z psem. On odprowadził psa do domu i wrócił na osiedle z bronią – mówi Mariusz Pindera, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Świdnicy. W obronie strzelca stanęli jednak mieszkańcy Bystrzycy Kłodzkiej: – Tamci od lat nas zastraszają.

Hubert Gluch

W piątek wieczorem, 10 kwietnia, trzech mężczyzn krążyło po osiedlu w Bystrzycy Kłodzkiej. To 17-, 18-, i 26-latek. Tu wersje są różne: mężczyźni po prostu byli głośno, ale nikogo nie zaczepiali lub też mieli zaatakować dwie osoby. Młodszy na pewno byli pijani.

W końcu trójka natknęła się na innego mężczyznę.

– Trzech przeciwko jednemu. Doszło do kłótni. Jeden z mężczyzn wyciągnął broń i oddał kilka strzałów w kierunku 26-latka. Mężczyzna zginął na miejscu – relacjonował Mariusz Pindera, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Świdnicy.

Po sieci krąży nagranie z tego zdarzenia. Słychać na nim przekleństwa, potem następuje strzał. Według tego, który użył broni – instruktora strzelctwa 26-letniego Borysa B. – ostrzegawczy. Według świadka, z którym rozmawiała „Wyborcza” – wymierzony w 26-letniego Krzyska.

Pewnie jest to, że pierwszy strzał chybił. Następnie Krzysztof miał zacząć biec w kierunku strzelca. Ten oddał jeszcze pięć strzałów.

26-latek nie przeżył. Strzelec przekonywał, że zabił, bo się bronił. W niedzielę 12 kwietnia został przesłuchany przez prokuratora. Ogłoszono mu zarzut zabójstwa. Prokuratura poinformowała, że strzelał z karabinu Fedarm AR-15 kaliber 5,56.

Posiedzenie aresztowe

Na poniedziałek w Sądzie Rejonowym w Kłodzku zaplanowano posiedzenie aresztowe. Dzień wcześniej w sieci zaczęły pojawiać się wpisy namawiające do manifestacji przed sądem. „Przed sądem rozegra się sprawa, która dotyczy nie tylko jednej osoby. To sprawa o prawo do obrony, o bezpieczeństwo nas wszystkich i o granice, których nie wolno przekraczać” – pisze organizator akcji. Zaprosił manifestujących na godzinę 10.

Na portalu zrzutka.pl powstała skarbonka, której założyciele zbierają

pieniądze na koszty sądowe i „profesjonalną obronę prawną”. „Pomóżcie Borysowi!” – piszą organizatorzy. – „Bez tego może nie mieć szans na sprawiedliwy proces”.

Do poniedziałkowego poranka zebrano już ponad 300 tys. zł (zakładany cel wynosił 70 tys.).

Demonstracja w obronie strzelca

Po 9 dowiedziono strzelca do sądu na posiedzenie aresztowe. W uliczkach niedaleko stały radiowozy, policjanci patrolowali też ulice. Około 50 osób przyszło wesprzeć Borysa.

– Jak Borysa nie wypuszczą, to jest niesprawiedliwość niesamowita. Mieszkam tam od lat, za mało policji przede wszystkim – mówi mieszkanka Bystrzycy Kłodzkiej. – Bronił się. Miał się dać zabić? Na pewno nie zrobiłby takiej rzeczy, gdyby nie było powodu. W życiu nikomu złego słowa nie powiedział, a co dopiero krzywdy. Ja się cieszę. Jestem katoliczką i nie powinnam tak mówić, ale znam chłopaka i powinien ich trzech zabić. Taką jest prawda. Oni od lat zastraszają miasto, a policja nic nie robi.

Borysa bronił też Marcin Przybysz, prezes stowarzyszenia strzelectwo-kolekcyjnego Trzy Twierdze. – Młody, opanowany człowiek, wywodzący

się ze służb mundurowych. W dodatku instruktor z wysokimi umiejętnościami. Wydarzyła się rzecz niesamowita i niech to świadczy, jak duże jest poparcie społeczne dla praworządnego człowieka z bronią. Jest zrzutka i na chwilę obecną zebraliśmy 302 tys. złotych, a ważne jest, że mamy ponad 6 tys. wspierających. To jest nadzieja, że coś dobrego się w tym narodzie dzieje – mówi.

Artur Chabło, organizator spotkania pod sądem, zaznaczał: – Przede wszystkim protestujemy przeciwko przemocy na ulicach, przeciwko ta-

– Borys pracował z moim bratem dwa lata. Znamy go. Bardzo dobry chłopak, miał rację. Nie powinno go spotkać, to, co go spotkało. Ten 26-latek to degenerat i patologia bystrzyczka. Policja nie reagowała. Jak wcześniej można było pobić jeszcze dwie osoby, to gdzie policja była? – mówiła jedna z uczestniczek manifestacji przed sądem.

Mariusz Pindera z prokuratury potwierdza, że wpłynęło zgłoszenie, a mężczyźni mieli kogoś wcześniej poszarpać. Kiedy pytamy o noże, które według mieszkańców mieli posiadać mężczyźni, odpowiada, że nie ma informacji na ten temat.

– Na miejscu zbrodni znaleziono natomiast kastet – mówi.

Areszt na dwa miesiące

Ostatecznie sąd zdecydował aresztować Borysa B. na dwa miesiące. Gdy był przewożony, ludzie ruszyli w jego stronę, skandując: „Borys, Borys”. Uczestnicy manifestacji uznali, że zostali oszukani przez służby, bo Borysa B. wywieziono drugą stroną sądu.

– Dzisiejsza decyzja sądu daje jasny sygnał dla przestępców: róbcie co chcecie, atakujcie dalej, bo nawet jak ktoś będzie się przed wami bronił, to my go posadzimy – uważa Chabło. ●

Pierwszy strzał chybił. Krzysztof miał zacząć biec w kierunku strzelca. Ten oddał jeszcze pięć strzałów

kim sytuacjom. Oczywiście, to jest tragedia dla wszystkich, natomiast chcemy wyrazić swoje poparcie dla Borysa, który uważamy że działał w obronie własnej.

Podkreślał, że chcą się czuć bezpiecznie.

OGŁOSZENIE PŁATNE

Wrocław/34429614

**INFORMACJA O ZAMIESZCZENIU WYKAZU NIERUCHOMOŚCI SKARBU PAŃSTWA PRZEZNACZONEJ DO ODDANIA W DZIERŻAWĘ**

Starosta Polkowicki, wykonujący zadanie z zakresu administracji rządowej, działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami, informuje, że w okresie od 15.04.2026r. do dnia 05.05.2026r. na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Polkowicach (ul. Św. Sebastiana 1, 59-100 Polkowice), na stronie internetowej Powiatu Polkowickiego: www.powiatolkowicki.pl, w Biuletynie Informacji Publicznej Powiatu Polkowickiego: www.bip.powiatolkowicki.pl, na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Gaworzyce (ul. Dworcowa 95, 59-180 Gaworzyce) oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Dolnośląskiego Urzędu Wojewódzkiego we Wrocławiu: www.bip.duw.pl, dostępny będzie wykaz nieruchomości, dot. oddania w dzierżawę, w trybie bezprzetargowym nieruchomości Skarbu Państwa, położonej w obrębie Gaworzyce, gmina Gaworzyce, powiat polkowicki, oznaczonej ewidencyjnie jako działka nr 401/2, o powierzchni 0,67 ha – **szczegóły w kodzie QR**

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

34429949

OGŁOSZENIE PŁATNE

Wrocław/34428611

Slówko NOWOŚĆ
Literówka
Quizy • Sudoku
Krzyżówki

Szukaj w APLIKACJE WYBORCZE

Zeskanuj QR kod i pobierz aplikację

**Prezydent Wrocławia****informuje**

Na podstawie art. 35 ust.1 ustawy o gospodarce nieruchomościami z dnia 21 sierpnia 1997 r.

że w budynku Urzędu Miejskiego Wrocławia, al. Marcina Kromera 44 oraz na stronie internetowej www.bip.um.wroc.pl zostały podane do publicznej wiadomości w trybie bezprzetargowym wykaz gruntu stanowiącego własność Gminy Wrocław przeznaczonego do oddania w części w:

a) dzierżawę:

- **obr. Muchobór Mały AM 6 dz.21/3,**
 - **ul. Ukraińska obr. Muchobór Mały AM 3 dz.1/20,**
 - **obr. Różanka AM 11 dz.120/9,**
 - **ul. Łużycka obr. Różanka AM 10 dz.65/2,**
 - **ul. Legnicka obr. Popowice AM 12 dz.2/22,**
 - **obr. Kowale AM 23 dz.175/33,**
 - **ul. Białowiecka 94 obr. Popowice AM 8 dz.5/28,**
 - **ul. Sochaczewska 16 obr. Borek AM 5 dz.123/1,**
 - **obr. Krzyki AM 3 dz.70/11,**
 - **ul. Okrężna obr. Partynice AM 5 dz.205/1,**
- b) sprzedaż:
- **ul. Miłicka 82 obr. Poświętne AM 11 dz.60,**
 - **ul. Św. Marcina 4 lokal niemieskalny nr U1A obr. Plac Grunwaldzki AM 27 dz.6/1.**

Wykazy ogłasza się na okres **21 dni od 27.03.2026r. do 17.04.2026r.**

OGŁOSZENIE PŁATNE

Wrocław/34429274

**Prezydent Wrocławia****ogłoszenie****o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego**

Zawiadamiam o podjęciu przez Radę Miejską Wrocławia uchwały Nr XXVIII/667/26 z dnia 26 lutego 2026 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulic Grunwaldzkiej i Piastowskiej we Wrocławiu (nr planu 882 w SIP).

Wniosek do projektu planu miejscowego możesz złożyć od 15 kwietnia do 8 maja 2026 r. za pomocą formularza („Pismo dotyczące aktu planowania przestrzennego”) w formie:

- elektronicznej:
 - **na adres e-Doręczeń: AE:PL-95179-82549-VVFTT-27**, Urzędu Miejskiego Wrocławia, pl. Nowy Targ 1-8, 50-141 Wrocław,
 - na adres mailowy: wpl@um.wroc.pl, Wydziału Planowania Przestrzennego,
 - na skrytkę ePUAP: /umwroclaw/SkrytkaESP,
- papierowej na adres: Urząd Miejski Wrocławia, Wydział Planowania Przestrzennego, ul. Świdnicka 53, 50-030 Wrocław.

We wniosku podaj:

- imię i nazwisko albo nazwę,
- adres zamieszkania lub siedziby oraz e-mail,
- oznaczenie nieruchomości, której dotyczy wniosek,
- czy jesteś właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości, której dotyczy wniosek.

Wszystkie niezbędne informacje oraz formularz („Pismo dotyczące aktu planowania przestrzennego”) dostępne są na stronach internetowych: <https://bip.um.wroc.pl/artykuly/132/zbieranie-wnioskow> <https://geoportal.wroclaw.pl/mpzp/882>

Podstawa prawna: art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2024 r. poz. 1130 z późn. zm.).

Wrocław, dnia 15 kwietnia 2026 r. - data ogłoszenia

Z up. Prezydenta Wrocławia
Wiceprezydent Wrocławia
Michał Młyńczak

Informacje dotyczące przetwarzania Pani/Pana danych osobowych:

1. Administratorem Pani/Pana danych osobowych jest Prezydent Wrocławia. Kontakt: Urząd Miejski Wrocławia, pl. Nowy Targ 1-8, 50-141 Wrocław, wpl@um.wroc.pl, tel. 71 777 73 25, adres e-Doręczeń: AE:PL-95179-82549-VVFTT-27,
2. Będziemy przetwarzać Pani/Pana dane osobowe w celu realizacji procedury sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego na podstawie ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym i ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego.
3. We wszystkich sprawach związanych z przetwarzaniem Pani/Pana danych osobowych oraz realizacją przysługujących praw, można skontaktować się z Inspektorem Ochrony Danych przez adres iod@um.wroc.pl albo numer tel. 71 777 77 24.
4. Pełen zakres informacji nt. przetwarzania danych osobowych znajduje się na stronie internetowej bip.um.wroc.pl w zakładce „planowanie przestrzenne” oraz w siedzibie Administratora.

Powyższą informację przekazujemy w związku z obowiązkiem, o którym mowa w art. 13 ust. 1 i 2 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 2016/679.



**POMOC W ORGANIZOWANIU
POGRZEBÓW**

ul. Murckowska 9
40-266 Katowice

CAŁODOBOWE USŁUGI

tel.: 32 255 21 32,
32 255 15 51, 607 399 321
mail: kck@kck.katowice.pl

Katowice/34414054



Stwórz Miejsce Pamięci



Wejdź
na serwis
odeszli.pl

Dziel się
wspomnieniami
o bliskich,
których
już z nami
nie ma

pomoc@odeszli.pl,
tel. 22 55 55 383
22 55 55 399
22 55 55 555

Z głębokim smutkiem przyjąłem wiadomość o nagłej śmierci

Jacka Magiery

wybitnego piłkarza i trenera, zasłużonego działacza piłkarskiego,
wychowanka Rakowa Częstochowa, pełniącego ostatnio funkcję drugiego trenera
narodowej reprezentacji Polski w piłce nożnej.

Z wielkim żalem żegnamy Człowieka,
który – dzięki swojej wiedzy, talentowi, pracowitości,
profesjonalizmowi i postawie godnej Sportowca - wniósł wielki wkład w rozwój
oraz promocję piłki nożnej zarówno w Częstochowie, jak i w całym kraju.

Rodzinie, Przyjaciółom oraz całemu środowisku piłkarskiemu

składam wyrazy głębokiego współczucia

Zdzisław Wolski
Pierwszy Zastępca Prezydenta Miasta Częstochowy

www.nekrologi.wyborcza.pl/34429861

Z głębokim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Damiana Pełki

Rodzinie i Bliskim Zmarłego

składamy wyrazy szczerzego współczucia

Zarząd i Pracownicy

Grupy PSB Handel S.A.

www.nekrologi.wyborcza.pl/34429884

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Pana Jacka Magiery

współpracownika Uniwersytetu DSW Ideis

Składamy wyrazy głębokiego współczucia

Rodzinie i Najbliższym

Rektor, Prezydent, Senat, Pracownicy

Uniwersytetu DSW Ideis



www.nekrologi.wyborcza.pl/34430071



Prezydent Wrocławia wykonujący zadanie z zakresu administracji rządowej informuje



że na tablicy przed budynkiem Urzędu Miejskiego Wrocławia
Plac Nowy Targ 1-8 został podany do publicznej wiadomości
wykaz nieruchomości stanowiącej własność Skarbu Państwa,
położonej we Wrocławiu przy ul. Inżynierskiej 47, oznaczonej
geodezyjnie w obrębie Grabiszyn, AM 25 jako działka nr 3/1, o powierzchni
152 m², przeznaczonej do oddania w dzierżawę wnioskodawcy, na czas
nieoznaczony, w trybie bezprzetargowym.

Wrocław/34429987



Prezydent Wrocławia informuje,

**że w dniu 13 kwietnia 2026 r. wywieszony został wykaz
nieruchomości niezabudowanej – w rejonie ul. Ceglanej (dz. 31/4),
przeznaczonej do sprzedaży w trybie przetargowym:**



Osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości
na podstawie art. 34 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce
nieruchomościami (Dz. U. z 2026 r. poz. 399), mogą składać wnioski o ich nabycie
w terminie 6 tygodni od dnia wywieszenia wykazu.

Pełne informacje dotyczące nieruchomości zawiera wykaz wywieszony na tablicy ogłoszeń
w siedzibie Urzędu Miejskiego Wrocławia – pl. Nowy Targ 1-8 – obok pokoju nr 102, pierwsze
piętro oraz na stronie internetowej bip.um.wroc.pl.

Dodatkowe informacje można uzyskać w pok. 126 Urzędu Miejskiego Wrocławia –
pl. Nowy Targ 1-8, tel. 71 777 72 83-84.

Wrocław/34429907

Kompleksowe Usługi Pogrzebowe



CAŁĄ DOBĘ

również w
Niedziele i Święta

12 411 11 11
12 658 21 11

ul. Bieżanowska 24

8.00 - 20.00 - tel. całą dobę

ul. Rakowicka 26a

8.00 - 18.00 (04-IV godz. 8.00-16.00)

ul. Rakowicka 33a

8.00 - 16.00

Cm. Batowice

ul. Powstańców - 8.00 - 15.30

Cm. Grebałów

8.00 - 15.30

Tel. 12 658 21 11

Tel. 12 222 00 30

Tel. 12 412 89 83

Tel. 12 413 63 46

Tel. 12 645 14 35

ul. Sieroszewskiego 5B

8.00 - 15.30 - tel. całą dobę

ul. Dolnych Młynów 3

8.00 - 15.00

ul. Reduta 3B

Cm. Batowice - 8.00 - 15.00

ul. Ćwiklińskiej 10

8.00 - 15.00

ul. Wrocławska 8

8.00 - 16.00

Tel. 12 686 61 45

Tel. 12 632 11 22

Tel. 12 222 50 49

Tel. 606 793 279

Tel. 12 631 77 95

www.karawan.pl

Kraków/34426243



Prezydent
Miasta
Nowego Sącza

OGŁOSZENIE PREZYDENTA MIASTA NOWEGO SĄCZA

o rozpoczęciu konsultacji społecznych projektu planu ogólnego miasta Nowego Sącza

Na podstawie art. 13i ust. 3 pkt 8 i 9 oraz art. 8h ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu
i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2024 r. poz. 1130 z późn. zm.), a także Uchwały
Nr XCIII/1073/2023 Rady Miasta Nowego Sącza z dnia 28 listopada 2023 r. w sprawie przystąpienia
do sporządzenia planu ogólnego miasta Nowego Sącza oraz Uchwały Nr III/47/2024 z dnia 28 maja
2024 r. w sprawie zmiany Uchwały Nr XCIII/1073/2023 Rady Miasta Nowego Sącza z dnia 28 listopada
2023 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia planu ogólnego miasta Nowego Sącza

zawiadamiam o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących projektu planu ogólnego miasta Nowego Sącza

dla obszaru położonego w granicach administracyjnych miasta Nowego Sącza,
z wyłączeniem terenów zamkniętych innych niż ustalane przez ministra właściwego do spraw
transportu, wraz z prognozą oddziaływania na środowisko.

Konsultacje społeczne prowadzone będą w terminie od dnia 15.04.2026 r. do 14.05.2026 r.
w następujących formach:

- 1) **zbieranie uwag** do projektu planu ogólnego miasta Nowego Sącza w terminie od dnia 15.04.2026 r.
do dnia 14.05.2026 r.;
- 2) **spotkanie otwarte** poprzedzone prezentacją projektu planu ogólnego miasta Nowego Sącza,
dotyczące rozwiązań przyjętych w projekcie planu ogólnego miasta Nowego Sącza, które odbędzie
się w dniu 23.04.2026 r. o godzinie 16⁰⁰, w Hali Widowiskowo-Sportowej Miejskiego Ośrodka Sportu
i Rekreacji w Nowym Sączu przy ulicy Nadbrzeżnej 34 w Nowym Sączu;
- 3) **dyżury projektanta** podczas których będzie można dokładnie zapoznać się z projektem planu
ogólnego miasta Nowego Sącza, które odbędą się w Wydziale Architektury i Urbanistyki Urzędu
Miasta Nowego Sącza przy ulicy Zielonej 55 w Nowym Sączu, w pokoju nr 208, w dniach:
a) 17.04.2026 r. w godzinach 15³⁰ - 17³⁰,
b) 28.04.2026 r. w godzinach 15³⁰ - 17³⁰,
c) 07.05.2026 r. w godzinach 15³⁰ - 17³⁰.

Na dyżury projektanta można umawiać się telefonicznie pod numerami telefonu 18 44 86 653 lub 18 44 86 663.

**Projekt planu ogólnego miasta Nowego Sącza wraz z uzasadnieniem, wykazem wniosków oraz
prognozą oddziaływania na środowisko** zostanie udostępniony:

- 1) w Biuletynie Informacji Publicznej Miasta Nowego Sącza na stronie internetowej:
www.bip.malopolska.pl/novysacz w zakładce Zagospodarowanie Przestrzenne / Rejestr
Urbanistyczny / Plan ogólny miasta Nowego Sącza;
- 2) w Wydziale Architektury i Urbanistyki Urzędu Miasta Nowego Sącza przy ulicy Zielonej 55 w Nowym
Sączu, w pokoju nr 208, w godzinach pracy Urzędu.

Uwagi do projektu planu ogólnego miasta Nowego Sącza można wnosić:

- 1) na piśmie utrwalonym w postaci papierowej, w Urzędzie Miasta Nowego Sącza lub pocztą na adres:
Urząd Miasta Nowego Sącza, Rynek 1, 33-300 Nowy Sącz, na formularzu w postaci papierowej;
- 2) na piśmie utrwalonym w postaci elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji
elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej na adres: wau.sekretariat@novysacz.pl,
skrzynki do e-Doręczeń: **AE:PL-45651-38647-UDCBV-28** oraz elektronicznej skrzynki podawczej
ePUAP: **/os33519icx/skrytka**, na formularzu w postaci dokumentu elektronicznego.

Uwagi należy składać na formularzu zgodnym ze wzorem stanowiącym załącznik do Rozporządzenia
Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego
aktu planowania przestrzennego (Dz. U. z 2023 r. poz. 2509), zamieszczonym w Biuletynie Informacji
Publicznej Miasta Nowego Sącza na stronie internetowej: **www.bip.malopolska.pl/novysacz**
w zakładce **Urząd Miasta / Katalog usług / UMNS Wydział Architektury i Urbanistyki**. Składający
uwagę podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres
poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazuje, czy jest właścicielem lub użytkownikiem
wieczystym nieruchomości objętej uwagą, oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu takie jak
adres do korespondencji lub numer telefonu.

Jednocześnie zawiadamiam, że zgodnie z art. 39 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu
informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach
oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2024 r. poz. 1112 z późn. zm.) w związku z prowadzonym
postępowaniem w ramach strategicznej oceny oddziaływania na środowisko dla projektu planu ogólnego
miasta Nowego Sącza na podstawie art. 46 ust. 1 pkt 1 w/w ustawy – istnieje możliwość zapoznania się
z projektem planu ogólnego miasta Nowego Sącza, opracowaną prognozą oddziaływania na środowisko,
opracowaniem ekofizjograficznym i stanowiskami właściwych organów wobec projektu planu ogólnego
miasta Nowego Sącza oraz możliwość składania uwag i wniosków w terminie, miejscu i w sposób określony
wyżej. Organem właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków jest Prezydent Miasta Nowego Sącza.

Informuję, że:

1. Złożenie pisma stanowić będzie odpowiedź na niniejsze Ogłoszenie.
2. Formularz pisma, stanowiący załącznik do Rozporządzenia Ministra Rozwoju i Technologii z 13 listopada 2023 r. w sprawie
wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz. U. z 2023 r. poz. 2509) dostępny jest także
na stronie BIP Miasta Nowego Sącza, tj.: <https://bip.malopolska.pl/novysacz,a2837515,wau-p05-wniosek-do-projektu-aktu-lub-uwaga-do-konsultowanego-projektu-aktu-planowania-przestrzennego.html>.
3. Administratorem podanych w piśmie danych osobowych jest Miasto Nowy Sącz reprezentowane przez Prezydenta Miasta,
adres siedziby: Rynek 1, 33-300 Nowy Sącz i są one podawane w celu składania wniosków i uwag do planu ogólnego miasta
Nowego Sącza i prognozy oddziaływania na środowisko.
4. Składający pismo ma prawo do żądania od administratora dostępu do podanych danych osobowych, ich sprostowania,
ograniczenia przetwarzania, a także prawo do przenoszenia danych.
5. Składający pismo ma prawo do wniesienia skargi do organu nadzorczego, którym jest Prezes Urzędu Ochrony Danych
Osobowych.
6. Podanie danych osobowych jest wymogiem ustawowym i ma charakter obowiązkowy.
7. Konsekwencją niepodania danych osobowych jest pozostawienie pisma bez rozpoznania.
8. Podstawą prawną przetwarzania danych stanowi art. 13i ust. 3 pkt 8 i 9 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu
i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. z 2024 r. poz. 1130 z późn. zm.) oraz § 7 ust. 1 pkt 9 rozporządzenia Ministra
Rozwoju i Technologii z dnia 8 grudnia 2023 r. w sprawie projektu planu ogólnego gminy, dokumentowania prac planistycznych
w zakresie tego planu oraz wydawania z niego wypisów i wyrysów (Dz. U. z 2023 r. poz. 2758 z późn. zm.), tzn. dane osobowe
będą przetwarzane w ramach sprawowania władzy publicznej powierzony administratorowi.
9. Składający pismo ma prawo w dowolnym momencie wnieść sprzeciw – z przyczyn związanych ze szczególną sytuacją
składającego pismo wobec przetwarzania podanych danych osobowych.
10. Dane kontaktowe inspektora danych osobowych e-mail: iod@novysacz.pl
11. Zgodnie z art. 8a ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2024 r.
poz. 1130 z późn. zm.) w związku z przetwarzaniem przez Prezydenta Miasta Nowego Sącza danych osobowych, uzyskanych
w toku prowadzenia postępowań dotyczących sporządzania aktów planowania przestrzennego, prawo, o którym mowa
w art. 15 ust. 1 lit. g rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie
ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych
oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) (Dz. Urz. UE L 119 z 04.05.2016, str. 1,
z późn. zm.) przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano.

Kraków/34429947

PUŁA NAGRÓD
6000
ZŁOTYCH

WIELKI TEST WIEDZY RZESZOWIE

16 kwietnia godzina 18.00
ON-LINE na serwisie rzeszow.wyborcza.pl

ORGANIZATOR



PARTNERZY



SPONSOR

B/S/H/

Rzeszów/34429543



Prezydent Wrocławia

informuje,

że w dniu 10 kwietnia 2026 r. wywieszony został wykaz nieruchomości gruntowej zabudowanej, położonej w rejonie ul. Leona Petrażyckiego (dz. 38/7) przeznaczonej do sprzedaży w trybie przetargowym.

Osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości na podstawie art. 34 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2026 r. poz. 399.), mogą składać wnioski o jej nabycie w terminie 6 tygodni od dnia wywieszenia wykazu.

Pełne informacje dotyczące nieruchomości zawiera wykaz wywieszony na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego Wrocławia – pl. Nowy Targ 1-8 – obok pokoju nr 102, pierwsze piętro oraz na stronie internetowej bip.um.wroc.pl.

Dodatkowe informacje można uzyskać w pok. 126 Urzędu Miejskiego Wrocławia – pl. Nowy Targ 1-8, tel. 71 777 72 83-84.

Wrocław/34429864



PREZYDENT MIASTA CZĘSTOCHOWY

ogłasza ustny przetarg nieograniczony – licytację – na wysokość miesięcznej stawki czynszu netto za 1 m²**powierzchni użytkowej lokalu użytkowego,****który odbędzie się w dniu 29 kwietnia 2026 r. o godz. 10:00 w sali 107 (I piętro) Urzędu Miasta Częstochowy, ul. Śląska 11/13.**

Lp.	Adres lokalu	Pow. lokalu [m ²]	Pow. piwnicy [m ²]	Stawka wywoławcza czynszu netto za 1 m ² w zł	Usytuowanie, wyposażenie lokalu, uwagi	Wadium w zł	Postąpienie w zł	Adres administracji (telefon)
1	Aleja Najświętszej Maryi Panny 57	86,04	9,00	75,00	Front, Wod-kan, WC, c.o., gaz	1000	1 zł	ul. Juliana Tuwima 6 34 368 25 28

Warunkiem przystąpienia do licytacji jest dokonanie rejestracji 30 minut przed rozpoczęciem licytacji tj. 29 kwietnia 2026 r. o godz. 9:30 w sali 107 (I piętro) Urzędu Miasta Częstochowy, ul. Śląska 11/13 poprzez:

- wskazanie podmiotu przystępującego do licytacji wraz z adresem zamieszkania bądź siedziby i numerem telefonu,
- przeznaczenie lokalu – rodzaju prowadzonej działalności,
- okazanie oryginału dowodu wpłaty wadium w wysokości określonej w ogłoszeniu,
- oświadczenie licytanta o niezaleganiu za czynsz i opłaty niezależne od wynajmującego w innych wynajmowanych lokalach użytkowych i garażach z zasobów gminy.

W przypadku zamiaru prowadzenia w lokalu działalności, która wymaga zgody określonej odrębnymi przepisami, organizator przetargu nie ponosi odpowiedzialności za brak wydania takiej zgody, a przez to brak możliwości prowadzenia określonej działalności w lokalu.

Wpłaty wadium należy dokonywać na konto:

ZGM TBS Sp. z o. o. w BNP Paribas

nr 74 1600 1462 1805 2894 3000 0001

tytułem: Licytacja lokal Aleja Najświętszej Maryi Panny 57 pow. 86,04 m²Bliższych informacji o lokalach, jak również warunkach przetargu i najmu lokali udziela ZGM TBS w Częstochowie Sp. z o. o. oraz Biuro Gospodarki Lokalowej i Usług Komunalnych, tel. 34 370 75 19, e mail : bgik@czestochowa.um.gov.pl

Osoby przystępujące do licytacji powinny się zapoznać z treścią:

- Zarządzenia nr 524.2019 Prezydenta Miasta Częstochowy z dnia 16 września 2019 r. w sprawie zasad wynajmowania lokali użytkowych i garaży niestanowiących odrębnych nieruchomości (z późn. zm.),
- wzorem umowy wynajmu lokalu użytkowego udostępnionym w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miasta Częstochowy,
- dokonać oględzin lokalu użytkowego.

Organizator ma prawo odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn.

Ogłoszenie o przetargu ukaże się także w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miasta Częstochowy w zakładce Urząd Miasta → Nieruchomości → Wynajem oraz na „Tablicy Ogłoszeń” Urzędu Miasta ul. Śląska 11/13 w Częstochowie.

Wyniki przetargu podane będą na tablicy informacyjnej znajdującej się na parterze budynku Urzędu Miasta i na stronie BIP w dniach od 05.05.2026 r. do 19.05.2026 r.

Wadium zwracane będzie przez ZGM TBS Sp. z o. o. w terminie 7 dni od dnia ogłoszenia wyników przetargu, po okazaniu dowodu wpłaty i wskazaniu numeru rachunku do przelewu.

Wygrywający licytację zobowiązany jest do zawarcia umowy najmu w ciągu 7 dni od dnia uzyskania zawiadomienia od organizatora licytacji o jej wygraniu. W celu zawarcia umowy najmu lokalu użytkowego wymagane jest dostarczenie do ZGM TBS w Częstochowie Sp. z o. o.

- zaświadczenia o prowadzeniu działalności gospodarczej,
- potwierdzenia wpłaty kaucji,

Uwaga:

Najemca oprócz opłat za czynsz i media zobowiązany jest do uiszczenia podatku od nieruchomości za wynajmowany lokal użytkowy, zgodnie z art. 2 ust. 1 Ustawy z dnia 12 stycznia 1991r. o podatkach i opłatach lokalnych, (Dz. U. z 2025 r. poz. 707 z późn. zm.). Wysokość podatku określana jest corocznie Uchwałą Rady Miasta Częstochowy.

Stawki czynszu za najem piwnic przynależnych do lokali użytkowych określa Załącznik nr 4 do Zarządzenia nr 524.2019 Prezydenta Miasta z dnia 16 września 2019 r. w sprawie zasad wynajmowania lokali użytkowych i garaży niestanowiących odrębnych nieruchomości (z późn. zm.).

Zatwierdza
Pierwszy Zastępca Prezydenta
Miasta Częstochowy
(-) Zdzisław Wolski

Częstochowa/34429885

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Nasz Energetyk”

ogłasza przetarg nieograniczony na utwardzenie nawierzchni wnętrza międzyblokowego przy ul. Energetycznej 10-12 we Wrocławiu.

Termin realizacji robót: II-IV kwartał 2026r.

Oferty należy składać w sekretariacie SM „Nasz Energetyk” przy ul. Gajowickiej 177 we Wrocławiu w terminie do dnia 07.05.2026r. do godz. 09:00 w zaklejonych kopertach z dopiskiem:

„Przetarg na utwardzenie wnętrza międzyblokowego”

Otwarcie ofert nastąpi w siedzibie SM „Nasz Energetyk” w dniu 07.05.2026r. o godz. 10:00.

Szczegółowych informacji udziela Dział Techniczny Spółdzielni Mieszkaniowej – tel. 71 361 10 11, e-mail: biuro@naszenenergetyk.pl

Specyfikacja Istotnych Warunków Zamówienia do otrzymania drogą e-mail lub pobrania w biurze Spółdzielni przy ul. Gajowickiej 177 we Wrocławiu.

Wrocław/34429609

STAROSTA KIELECKI

Znak: B.IV.6740.2.18.2025.IC

OBWIESZCZENIE

Na podstawie art. 11f ust. 3 i 4 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t. j. Dz. U. z 2024 r. poz. 311) oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (t. j. Dz. U. z 2025 r. poz. 1691),

STAROSTA KIELECKI

zawiadamia o wydaniu **Zarządowi Powiatu Kieleckiego reprezentowanemu przez Dyrektora Powiatowego Zarządu Dróg w Kielcach, działającemu przez pełnomocnika Pana Konrada Rachunę, decyzji nr 8/2026 z dnia 10.04.2026 r., znak: B.IV.6740.2.18.2025.IC**, o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej polegającej na rozbudowie drogi powiatowej w ramach zadania pn. **„Rozbudowa drogi powiatowej nr 1372T od km 2+775 do km 5+000 oraz od km 6+800 do km 8+100 wraz z uzyskaniem decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej w systemie zaprojektuj i wybuduj”**, na terenie gminy Łopuszno w powiecie kieleckim.**Zakres planowanej inwestycji obejmuje:** poszerzenie istniejącej jezdni do szerokości od 5,5 m do 6,0 m, o nawierzchni z betonu asfaltowego, budowę chodnika, przebudowę zjazdów, budowę kanalizacji deszczowej, budowę odwodnienia wraz z budową przepustów pod zjazdami oraz przebudowę istniejących przepustów, budowę rowu otwartego, przebudowę skrzyżowań, wycinkę drzew, wykonanie oznakowania pionowego i poziomego oraz urządzeń bezpieczeństwa ruchu drogowego.

Przedmiotowa decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej obejmuje nieruchomości położone w gminie Łopuszno w powiecie kieleckim, jednostka ewidencyjna 260408-5 Łopuszno – obszar wiejski, oznaczone w ewidencji gruntów i budynków numerami działek, znajdujące się:

- w liniach rozgraniczających teren, przeznaczone pod planowaną inwestycję drogową:**
obręb 0021 Lasocin, numery ewidencyjne działek: **401/4**; 479 (**479/1**, 479/2); 481 (**481/1**, 481/2); 488 (**488/1**, 488/2); 753/16 (**753/26**, 753/27); 753/17 (**753/28**, 753/29); 189 (**189/1**, 189/2); 231 (**231/1**, 231/2); 232 (**232/1**, 232/2); 628 (**628/1**, 628/2); 233 (**233/1**, 233/2); 234 (**234/1**, 234/2); 235/1 (**235/3**, 235/4); 235/2 (**235/5**, 235/6); 665 (**665/1**, 665/2); 666 (**666/1**, 666/2); 654 (**654/1**, 654/2); 674 (**674/1**, 674/2); 655/1 (**655/3**, 655/4); 675 (**675/1**, 675/2); 655/2 (**655/5**, 655/6); 656 (**656/1**, 656/2); 657 (**657/1**, 657/2); 658 (**658/1**, 658/2); 678 (**678/1**, 678/2); 659 (**659/1**, 659/2); 709 (**709/1**, 709/2); 660 (**660/1**, 660/2); 661 (**661/1**, 661/2); 662 (**662/1**, 662/2); 663 (**663/1**, 663/2);
obręb 0010 Ewelinów, numery ewidencyjne działek: 306 (**306/1**, 306/2); 393 (**393/1**, 393/2); 305 (**305/1**, 305/2); 307 (**307/1**, 307/2); 308 (**308/1**, 308/2); 309 (**309/1**, 309/2); 310 (**310/1**, 310/2); 311 (**311/1**, 311/2); **825**; 1187 (**1187/1**, 1187/2); 1224 (**1224/1**, 1224/2); 1225 (**1225/1**, 1225/2); 1802 (**1802/1**, 1802/2); 1806 (**1806/1**, 1806/2); 1808 (**1808/1**, 1808/2); 30/4 (**30/8**, 30/9); 30/5 (**30/6**, 30/7); 1721 (**1721/1**, 1721/2); **cz. 1223; cz. 367**;
- poza liniami rozgraniczającymi teren, przeznaczone pod:**
 - budowę lub przebudowę innych dróg publicznych:**
obręb 0021 Lasocin, numer ewidencyjny działki: 154;
obręb 0010 Ewelinów, numer ewidencyjny działki: 1262;
 - budowę lub przebudowę zjazdów:**
obręb 0021 Lasocin, numery ewidencyjne działek: 488 (488/2); 489; 557; 606; 623;
obręb 0010 Ewelinów, numery ewidencyjne działek: 1802 (1802/2); 868;
 - budowę lub przebudowę urządzeń wodnych:**
obręb 0010 Ewelinów, numer ewidencyjny działki: 1225 (1225/2).

Wyjaśniam, że w odniesieniu do nieruchomości, które podlegają podziałowi – przed nawiasem podano numer działki przed podziałem, w nawiasie numery działek po podziale. Symbolem „cz.” poprzedzono numer działki, której część jest przeznaczona pod inwestycję. **Pogrubioną czcionką zostały oznaczone numery działek objętych liniami rozgraniczającymi teren inwestycji (przebieg drogi).****Powyższej decyzji został nadany rygor natychmiastowej wykonalności.**

Informuję, że w myśl art. 18 ust. 1e pkt 1 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t. j. Dz. U. z 2024 r. poz. 311) w przypadku, w którym dotychczasowy właściciel lub użytkownik wieczysty nieruchomości objętej decyzją o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej wyda tę nieruchomość niezwłocznie, lecz nie później niż w terminie 30 dni od dnia doręczenia zawiadomienia o jej wydaniu – wysokość odszkodowania powiększa się o kwotę równą 5% wartości nieruchomości lub wartości prawa użytkowania wieczystego.

Powyższa informacja dotyczy nieruchomości przeznaczonych pod pas drogowy.Strony z treścią decyzji mogą zapoznać się w **Wydziale Budownictwa Starostwa Powiatowego w Kielcach, ul. Wrzosowa 44, 25 – 211 Kielce (pokój nr 17, nr tel. 41 200-12-62)**, od poniedziałku do piątku – **za wyjątkiem środy**.

Zapoznanie z decyzją nie jest obowiązkowe.

Od decyzji służy odwołanie do Wojewody Świętokrzyskiego za pośrednictwem Starosty Kieleckiego, w terminie 14 dni od dnia zawiadomienia stron o jej wydaniu. Odwołanie strony od decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej powinno zawierać zarzuty odnoszące się do tej decyzji, określać istotę i zakres żądania będącego przedmiotem odwołania oraz wskazywać dowody uzasadniające to żądanie – art. 11g ust. 1a ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych. Zgodnie z art. 11f ust. 3 ww. ustawy, w związku z art. 49 Kpa, zawiadomienie stron postępowania uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia.

Zgodnie z art. 11f ust. 3 ww. ustawy, w związku z art. 49 Kpa, zawiadomienie stron postępowania uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia.

STAROSTA KIELECKI

Kielce/34429880

Wójt Gminy Zaganańsk informuje,

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy w Zaganańsku oraz na stronach internetowych Biuletynu Informacji Publicznej i Samorządowego Portalu Internetowego został podany do publicznej wiadomości wykaz informujący o przeznaczeniu do wynajmu na okres 5 lat lokalu użytkowego o powierzchni 372,40 m² wraz z przynależnym do budynku tarasem o powierzchni 81,5 m² w budynku gminnym położonym w Zaganańsku przy ul. Turystycznej 113 A, na działce oznaczonej w ewidencji gruntów i budynków numerem 998/9, położonej w obrębie 0017 Zaganańsk, gm. Zaganańsk, stanowiącej własność Gminy Zaganańsk, zgodnie z księgą wieczystą nr K11L/00152478/8 w drodze przetargu.**Wykaz podaje się do publicznej wiadomości na okres 21 dni licząc od daty jego wywieszenia tj. od 15 kwietnia 2026 r. do 6 maja 2026**

Kielce/34429715

Słowno Literówka Quizy Sudoku Krzyżówki

Szukaj  w  APLIKACJI
WYBORCZEJ**Zeskanuj QR kod
i pobierz aplikację**

Jak FIFA zarabia krocie na biletach na mundial

FIFA z procederu, który jest zakazany w wielu krajach, uczyniła sposób na dodatkowy przychód. Dzięki temu na bilecie, który nominalnie kosztował 60 dolarów, jest w stanie zarobić 10 razy więcej.

Michał Kiedrowski

O szokująco wysokich cenach biletów na mistrzostwa świata w USA, Kanadzie i Meksyku napisano już wiele, ale kolejne dni odkrywają następne absurdy, dzięki którym Międzynarodowa Federacja Piłki Nożnej śrubuje swoje zyski. Jednym z nich jest portal, na którym FIFA umożliwia kibicom odsprzedaż zakupionych już biletów. U nas – podobnie jak w wielu innych krajach świata – taki proceder jest zakazany, choć spryciarze znajdują sposoby, by zakazy omijać. W USA spekulacja kartami wstępu na zawody sportowe i inne wydarzenia jest całkowicie legalna i nieograniczona. Istnieją nawet firmy, które specjalizują się w pośredniczeniu takim transakcjom.

FIFA ułatwiła życie „konikom”

FIFA przed mistrzostwami świata postanowiła, że nie da zarobić pośrednikom. Sama została brokerem odsprzedawanych biletów. Na jej oficjalnej stronie można umieścić już zakupiony bilet z nową ceną. I można tam znaleźć wiele szokujących przypadków.

Jeden z nich opisał Martyn Ziegler z brytyjskiego dziennika „The Times”. Otóż FIFA oferuje na swojej stronie bilet czwartej kategorii na mecz Anglia – Chorwacja w Dallas w cenie 2300 dolarów. Nominalnie bilet kosztował 60 dolarów. A 38-krotne przebicie nie jest jedynym szokującym aspektem. Właściwie bilet kosztuje 2000 dolarów, a dodatkowe 300, czyli 15 procent ceny, nabywca musi zapłacić w ramach opłaty dla FIFA za kupienie biletu na jej stronie. Sprzedawca też musi zapłacić 15 procent ceny za możliwość wystawienia biletu na sprzedaż. W ten sposób na wejściówce wartę 60 dolarów piłkarska federacja zarabia dodatkowe 600.

W mediach społecznościowych można znaleźć przykłady innych gigantycz-

• **Prezydent FIFA Gianni Infantino podczas meczu towarzyskiego Kostaryka-Iran**

FOT. REUTERS / KAAAN
SOYTURK



nych cen biletów na mundial. Za niektóre ciekawsze mecze grupowe trzeba zapłacić nawet... kilkadziesiąt tysięcy dolarów.

Potężna fala spekulacji biletami na mecze mundialu

„The Times” uważa, że na rynek wtórny może trafić aż 30-40 procent biletów. Tutaj powołuje się na szacunki Petera Moore’a, Brytyjczyka, który przez wiele lat pracował za Oceanem na kierowniczych stanowiskach, rozwijając takie marki jak EA Sports, Xbox czy Sega. Był też prezesem Liverpoolu, a od września posiada 5 procent akcji Wisły Kraków i – jak informuje na swoim koncie na portalu X – zarywa noce, by oglądać swój polski klub. Na co dzień mieszka w Kalifornii i jest właścicielem klubu piłkarskiego Santa Barbara Sky FC.

Moore oskarża FIFA, że nie walczy ze spekulacją, ale w niej uczestniczy. „To nie jest przypadkowa odsprzedaż biletów przez fanów, ale strukturalne, celowe ustawienie tego procesu” – pisze Moore.

Wysoki procent spekulantów wśród nabywców biletów może oznaczać, że chętnych na zarobek może być więcej niż tych, których będzie stać na kupieniu odsprzedawanych biletów. Niewykluczone więc, że im bliżej turnieju, tym ceny wejściówek na rynku wtórnym zaczną spadać.

FIFA oszukała kibiców?

Zastanawiająca jest przy tym jeszcze jedno zjawisko, o którym wspominają media za Oceanem. Choć szef FIFA, Gianni Infantino informował, iż wszystkie bilety na mundial zostały sprzedane, jednak ani obłożenie hoteli, ani liczba rezerwacji biletów lotniczych na to nie wskazują. To jeszcze jedna poszlaka potwierdzająca, że ogromna część biletów została potraktowana przez pierwotnych nabywców jak inwestycja, na której można zarobić.

„The Times” chciał się dowiedzieć, czy ów bilet za 60 dolarów nie należał do puli, którą dostała angielska federacja piłkarska. Jednak ta odpowiedziała, że te najtańsze bilety zostaną rozprowadzone wśród fanów zrzeszonych w kibicowskich stowarzyszeniach przed finałami, aby nie mogły one zostać odsprzedane.

Amerykański „The Athletic” informuje, że kibiców, którzy wcześniej nabyli bilety kategorii pierwszej, spotkała jeszcze jedna „niespodzianka” ze strony FIFA. Okazało się, że ich miejsca usytuowane są na lukach trybun, a nie w centralnej części dolnych rzędów, jak sugerowała mapka z zaznaczeniem miejsc kategorii pierwszej. Fani czują się oszukani przez federację, tym bardziej że zapłacili za bilety po kilkaset dolarów, a czasem nawet ponad tysiąc. W dodatku w ostatniej puli dystrybuowa-

nych biletów FIFA wprowadziła nową kategorię na dolne rzędy trybun: Front Category 1 i Front Category 2, po jeszcze wyższych niż wcześniej cenach.

„Sukces nie jest gwarantowany”

Tymczasem amerykańska agencja turystyczna (USTA) przeprowadziła badania wśród kibiców, którzy wybierają się do USA. Pod uwagę wzięto fanów z 10 krajów z tzw. kluczowych rynków w Azji, Europie i Ameryce Południowej. Wnioski są dość optymistyczne dla branży turystycznej w Stanach. Fani są gotowi wydać w USA średnio 5 tys. dolarów, czyli więcej niż statystyczni turyści.

W tym wszystkim są jednak „ale”, które autorom kazalo napisać we wnioskach z badania: „Sukces nie jest gwarantowany”. Fani mają obawy przed podróżą do USA. Dotyczą one zarówno procesu uzyskania wizy, jak też procedur na granicy. Kolejne obawy dotyczą wzrostu kosztów, które mogą zaskoczyć fanów już na terytorium USA. Ceny miejsc noclegowych mają w czasie mundialu wzrosnąć o 300 procent. A swoisty rekord ustanowiło przedsiębiorstwo transportowe w stanie Massachusetts, które na dni meczowe mundialu podniosło ceny przejazdu z Bostonu na stadion w Foxborough (niecałe 50 km) z niecałych 9 dolarów w dni niemeczowe do 85 dolarów. ●

SPORT.PL

• **Komentarze i analizy po ćwierćfinałach Ligi Mistrzów Atletico – Barcelo- na i Liverpool – PSG**

• **Paweł Wąsek wraca do „srebrnego” konkursu na igrzyskach**

• **Sylwetka nowej trenerki piłkarzy Uniiu Berlin**

Wiadomości, wyniki, historie sportowe znajdziesz na Sport.pl

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34429866

Na podstawie art. 609 § 2 k.p.c. Sąd Rejonowy w Grajewie i Wydział Cywilny wyzywa do udziału w sprawie z wniosku Wandy Orłowskiej i Jana Orłowskiego o zasiedzenie własności nieruchomości niezabudowanej oznaczonej numerem geodezyjnym 813/1 o powierzchni 0,0316 ha oraz wydzielonej części zabudowanej działki oznaczonej numerem geodezyjnym 814/2 o powierzchni 0,0629 ha (dawniej oznaczonej numerem geodezyjnym 814), położonych w obrębie miejscowości Szczuczyn, powiat grajewski, województwo podlaskie, dla których nie ma założonej księgi wieczystej - ewentualnych zainteresowanych w terminie 3 miesięcy od dnia ukazania się ogłoszenia.

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34429991

OGŁOSZENIE O PRZETARGU NA SPRZEDAŻ ŚRODKÓW TRWAŁYCH

Instytut Transportu Samochodowego w Warszawie oferuje do sprzedaży następujące samochody służbowe:

Marka / Model	Nr Rejestracyjny	Rok produkcji	Przebieg km	Cena wywoławcza brutto
Volkswagen Golf	WH57051	2015	371511	21000,00 PLN
Skoda Octavia	WH44120	2011	157441	14000,00 PLN
Peugeot Partner	WH49601	2013	255404	18000,00 PLN
MAN 8.163	WH88259	1995	297203	27000,00 PLN
Renault Trafic	WH31251	2008	333396	11900,00 PLN
Laweta-Fagelsta BTH1500	WH585AC	1989	nie dotyczy	1500,00 PLN
Ursus C-355	WH507A	1986	nie dotyczy	10000,00 PLN

Ogledzin pojazdów można dokonywać w siedzibie ITS, przy ul. Jagiellońskiej 80 w Warszawie, od poniedziałku do piątku, tylko po wcześniejszym kontakcie telefonicznym: 504 130 332.

Oferty w formie pisemnej będą przyjmowane do 27 kwietnia 2026 roku, do godz. 12:00.

Szczegóły ogłoszenia na stronie www.its.waw.pl/sprzedazpojazdow

34429330

wyborcza

REDAKCJA
ul. Czerska 8/10, 00-732 Warszawa
Telefon: 22 555 66 00 (czynny w dni powszednie w godz. 10-17);
E-mail: redakcja@wyborcza.pl
Listy do redakcji: listy@wyborcza.pl
Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo ich redagowania i skracania. Wnioski i pytania w sprawie ochrony danych osobowych: iod@wyborcza.pl
REDAKTOR NACZELNY: Adam Michnik
PIERWSZY ZASTĘPCA, REDAKTOR NACZELNY WYBORCZA.PL: Roman Imielski
ZASTĘPCY: Agata Żelazowska, Bartosz T. Wielński
PROJEKT GRAFICZNY: Jacek Utko
KOLPORTAŻ: Michał Szalański
Problemy z dostępnością „Wyborczej” lub z właściwą mutacją lokalną: kolportaz@wyborcza.pl
Prenumerata cyfrowa: prenumerata.wyborcza.pl; pomoc@wyborcza.pl, 22 555 54 55, 519 255 455

Inne formy prenumeraty: wyborcza.pl/prenumerataGW
Gazeta Wyborcza w serwisach społecznościowych: facebook.com/wyborcza, bsky.app/profile/wyborcza.pl, instagram.com/gazeta_wyborcza
LICENCJE NA TREŚCI: licencje@wyborcza.pl

WYDAWCA
Wyborcza sp. z o.o., ul. Czerska 8/10
00-732 Warszawa; NIP: 521-403-30-11
PREZESKA ZARZĄDU: Aleksandra Sobczak

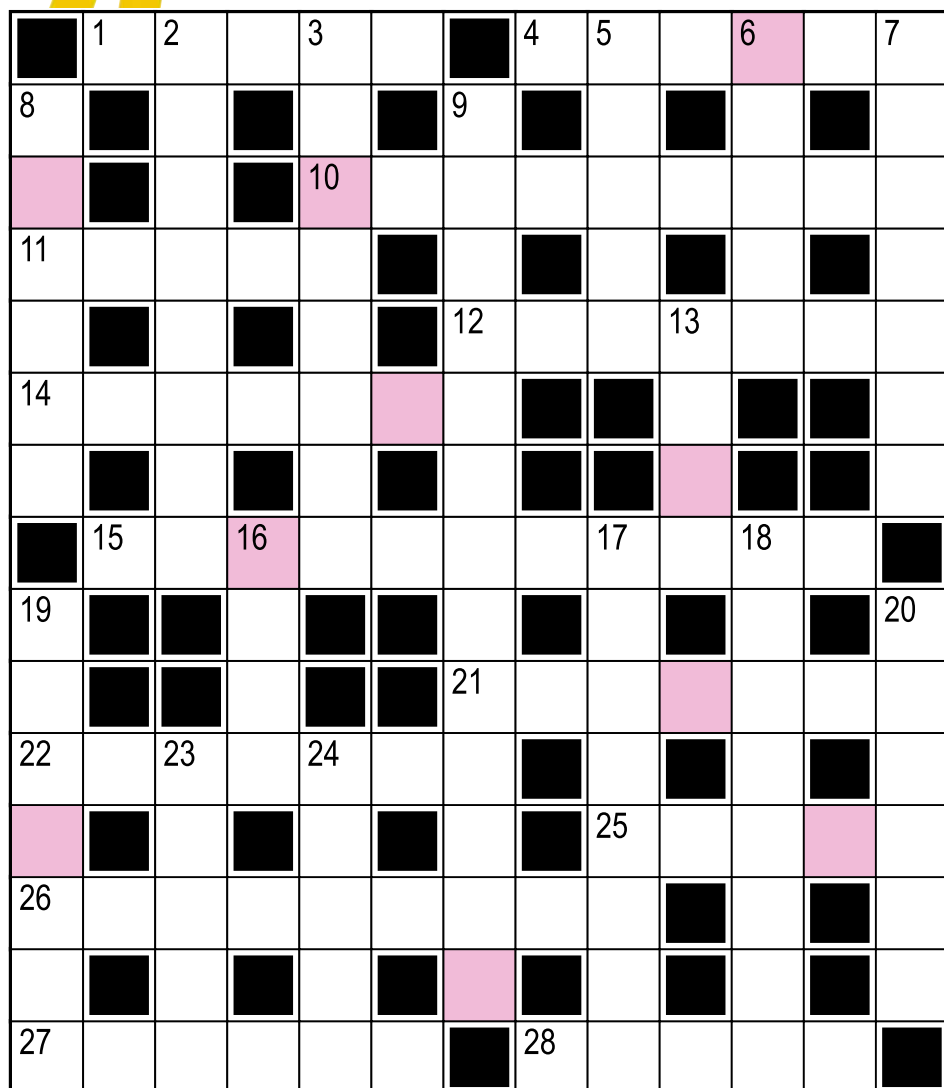
REKLAMA
Dyrektor sprzedaży: Bartosz Wysocki
Biuro reklam i ogłoszeń:
ul. Czerska 8/10, 00-732 Warszawa
reklama@wyborcza.pl; 22 555 55 55, faks: 22 555 54 44
DRUK: Polska Press
ISSN 0860-908X

Rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych bez zgody wydawcy jest zabronione.





krzyżówka



Hasło:

--	--	--	--	--	--	--	--	--	--

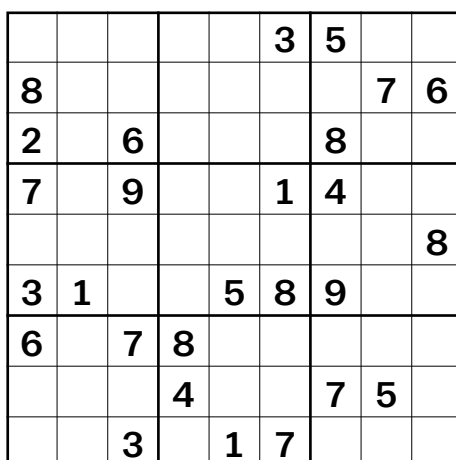
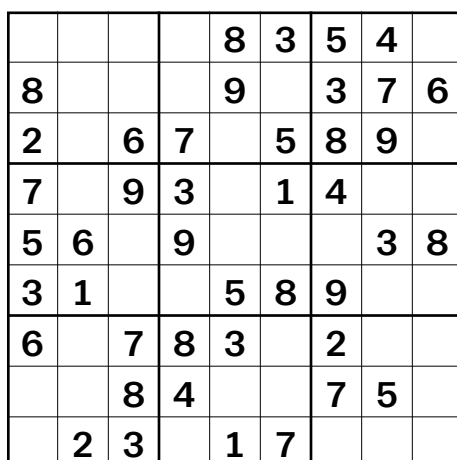
Rozwiązanie „krzyżówki” nr 09 z 14.04:

Poziomo: 1) Lhasa 4) spacja 10) oszczerca 11) Janów 12) zarośla 14) kobiety 15) bliźniaczki 21) Rzeszów 22) Watykan 25) rozek 26) rzeźbiarz 27) Tadeusz 28) Twain

Pionowo: 2) Hannibal 3) spowiedź 5) pazur 6) Curuś 7) ananasy 8) Wojski 9) szczypiorek 13) obóz 16) igły 17) cietrzew 18) krzyżaki 19) faworyt 20) ćwikła 23) trend 24) kobry

Hasło: Lanie wody.

su do ku



Litery w kolorowych polach, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

Poziomo:

- 1) sprzedaje polisy ubezpieczeniowe
4) zastępowy z komiksów Papcia Chmiela
10) przemieni diament w brylant
11) vis-à-vis podłogi
12) ... „Pod Kielichem”, często odwiedzana przez Szwejka
14) naklejki
15) istnienie, byt
21) „... znaleziony w Saragossie”, powieść Jana Potockiego
22) układany przez wróżących z kart
25) góry tak pomiędzy gazdami a gwiazdami
26) dokucza i przygaduje innym
27) miasto, w którym toczy się akcja powieści „Błaszany bębenek”
28) stolica z kabaretem Moulin Rouge

Pionowo:

- 2) osoba biegła w badaniu charakterów pisma
3) obejmują po kimś stanowiska, urzędy
5) ... plamisty, ostra choroba zakaźna
6) spieniane do kawy
7) kontur przedmiotu albo krój czcionki
8) lokal, w którym goście zasiadają do blackjacka
9) wydawanie czyichś utworów pod własnym nazwiskiem
13) Niebiańskiego Spokoju – w Pekinie, Trzech Krzyży – w Warszawie
16) Łamignat z komiksów o Kajku i Kokoszu
17) alkaloid występujący w liściach tytoniu
18) reflektory omiatające teatralną scenę
19) np. kilka psów husky ciągnących sanie
20) wśród bekasów
23) wyłazi z butów prostaka
24) w mitologii greckiej: tytan podtrzymujący sklepienie niebios

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

Kraj/34427030

Czekamy
na Twoje
uwagi i pomysły

ROZRYWKA
@WYBORCZA.PL



zakreślanka

Zakreślaj słowa z listy na planszy. Mogą być ukryte w wierszach, kolumnach lub prowadzić wężkiem. Niewykorzystane litery czytane rzędami utworzą hasło

Y	K	P	A	U	T	O
R	S	T	A	R	T	S
E	Y	R	D	E	M	U
L	T	A	A	S	M	R
K	I	B	E	Ł	O	D
A	R	R	K	M	A	Z
T	Ż	E	O	I	R	I
A	Z	Y	Ń	D	I	A
L	T	O	K	A	P	K

rum kot autostrada żer
słodziak lata koń batyst
piramida kleryk

Hasło z 14.04: palmiarnia

skojarzenia

Niewidzialni	Watson	Bliźniacy	Winnetou
Żołnierz	Junior	Żeglarz	Bovary
Raducanu	Fantomas	Stone	Uciekinier
Egzekutor	Rusalka	Templariusze	Admirał

Znajdź powiązania między hasłami i połącz je w cztery grupy po cztery hasła, by każdą grupę łączyło jedno wspólne skojarzenie.

Rozwiązanie z 14.04:

Spółki: S.c., S.j., Z o.o., SA.

Litery alfabetu greckiego: Ro, Chi, Fi, Pi.

Niepolskie imiona męskie: Ed, Tom, Al, Ray.

Kojarzą się z Jamesem Bondem: M16, Q, 007, No

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

Kraj/34426992

Słowo

Wybierz słowo, sprawdzaj litery i kombinuj, aż skończą Ci się próby

Literówka

Kilka liter i jedno zadanie: ułożyć jak najwięcej słów

Jeszcze więcej rozrywki w Aplikacji Wyborczej

Szukaj w aplikacji



Zakreślanka

Skojarzenia